

„Mały ZUS”,
wielka sprawa?

Od 2019 roku rząd wprowadzi nowe udogodnienie dla małych firm. Chodzi o „mały ZUS”, który umożliwi opłacanie składki na ubezpieczenia społeczne uzależnione od przychodów **Strona 3**

dziennik

W S C H O D N I

PONIEDZIAŁEK 31 GRUDNIA 2018 r.

16-dniowy
długi weekend?

Przyszły rok niesie wiele okazji, żeby wykorzystując kilka dni przysługującego nam urlopu znacznie wydłużyć weekendy **Strona 2**

2018

Niech w Nowym Roku świat będzie dla Was pełen ciepła, radości i przyjaciół, a w Waszym domu nigdy nie zabraknie miłości i zrozumienia.

Zespół Dziennika
Wschodniego



Ławka niepodległości na pl. Litewskim



ARCHITEKTURA Grają patriotyczną pieśń i opowiadają historię. Na polskich ulicach i w parkach pojawiają się pierwsze tak zwane ławki niepodległości. Jedna jest już w Lublinie. Ławki niepodległości to pomysł MON. Nawiązują do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W Lublinie taka ławka stanęła na pl. Litewskim. Siedząc można posłuchać m.in. pieśni „My, Pierwsza Brygada” i depeszy marszałka Józefa Piłsudskiego, w której ogłosił powstanie

niepodległego państwa polskiego. Ławki skrytykowała Fundacja Wzornictwo i Ład, która na Facebooku określiła je jako „estetyczny dramat” i zwróciła uwagę, że podczas wyboru zwycięskiego projektu w jury konkursu nie było ani architekta, ani projektanta z dziedziny wzornictwa przemysłowego. Państwo wydało na ławki niepodległości 4 mln zł. Koszt jednej to ok. 30 tys. zł. **(ŁM)**

SONDA
NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Finansowa spowiedź radnych

PIENIĄDZE I POLITYKA Zaledwie kilkoro z 33 radnych sejmiku województwa obecnej kadencji nie jest na garnuszku podatnika. Pozostali są zatrudnieni w instytucjach rządowych bądź samorządowych. Wśród tych pracujących na własny rachunek jest troje milionerów

TOMASZ MACIUSZCZAK

Na przedstawienie oświadczeń radni nowej kadencji mieli 30 dni od złożenia ślubowania. Termin minął 21 grudnia, a dokumenty są już publikowane na stronach internetowych urzędu marszałkowskiego. Niektórzy z majątku publicznego musieli rozliczać się po raz pierwszy.

Wstydu nie ma

– Nie od dziś żyję na tym świecie i miałem świadomość tego, że jak się pełni funkcję publiczną, to trzeba składać oświadczenie majątkowe. Niczego się nie wstydzę, na wszystko ciężko i uczciwie zapracowałem. Uważam, że najlepiej jest, gdy człowiek najpierw potrafi zarobić pieniądze, a potem idzie do służby publicznej, a nie na odwrót – mówi Jacek Bury z Koalicji Obywatelskiej, najbogatszy radny tej kadencji.

Lubelski przedsiębiorca w kampanii wyborczej podkreślał, że „do polityki nie idzie dla pieniędzy”, a dietę radnego (ok. 1,7 tys. zł netto) będzie przekazywał na stypendia dla uzdolnionych uczniów. Jego oszczędności to ponad 3,3 mln zł, 818 tys. dolarów, 90 tys. franków



Przedsiębiorca Jacek Bury (KO) ma w sumie ponad 6,8 mln zł oszczędności



Zofia Woźnica (KO) ma własną przychodnię, zaoszczędziła blisko 1,5 mln zł



Prowadzący stok narciarski Piotr Rzetelski (PSL) zgromadził ponad 2 mln zł zaskórniaków

szwajcarskich i 37 tys. euro. Daje to łącznie ponad 6,8 mln zł oszczędności. W ciągu 11 miesięcy tego roku na udziałach w swoich dwóch firmach zdążył zarobić ponad 250 tys. zł.

Co ciekawe, Bury nie jest jedynym radnym, którego można uznać za milionera. Prowadzący stok narciarski Piotr Rzetelski (PSL) zgromadził ponad 2 mln zł zaskórniaków, choć spłaca także sporo kredytów. Z kolei Zofia Woźnica (KO), która ma własną przychodnię, zaoszczędziła blisko 1,5 mln zł.

Wracając do sejmikowych debutantów: po raz pierwszy oświadczenie majątkowe składał m.in. Leszek Kowalczyk (PiS). Jeśli chodzi o jego działalność publiczną, wiadomo

o nim, że jest bratem ministra środowiska Henryka Kowalczyka i regionalnym koordynatorem realizowanego przez jego resort programu „Czyste powietrze”.

– Ale tę funkcję pełnię społecznie, nie mam z tego żadnych korzyści – zaznacza Leszek Kowalczyk. Rzeczywiście, z jego oświadczenia wynika, że utrzymuje się z prowadzenia działalności gospodarczej związanej z instalacjami chłodniczo-klimatyzacyjnymi i gospodarstwa rolnego. Oba źródła w tym roku przyniosły mu po ok. 12 tys. zł dochodu.

Zmiany zawodowe

W wyniku niedawnych wyborów kilku radnych musiało zmienić miejsce zatrudnienia. Oczywiście było to w przypadku człon-

ków poprzedniego zarządu województwa, z których czterech zdobyło mandat w sejmiku. Do pracy w spółdzielni mleczarskiej w Rykach wrócił już Grzegorz Kapusta. Pozostali nie znaleźli jeszcze nowych zajęć, choć na brak źródeł dochodu nie muszą narzekać. Sławomir Sosnowski i Arkadiusz Bratkowski (obaj PSL) prowadzą gospodarstwa rolne, a Krzysztof Grabczuk (KO) ma zyski z wynajmu nieruchomości.

Z kolei trzech nowych rajców nie może łączyć mandatu z pracą na dotychczasowych posadach. Krzysztof Babisz z Koalicji Obywatelskiej wziął bezpłatny urlop w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Lublinie, choć i tak najpewniej pożegnałby się z dyrektorem

skim stanowiskiem w marszałkowskiej instytucji ze względu na przynależność partyjną.

Jego klubowy kolega Krzysztof Komorski zrezygnował z funkcji zastępcy prezydenta Lublina. Dzień później został wiceprezesem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, gdzie będzie zarabiał 19 tys. zł brutto – więcej, niż na poprzednim stanowisku.

Nowej pracy musi szukać także Michał Piotrowicz (PiS), który jednak skorzystał z ustawowego zapisu umożliwiającego nowo wybranym radnym pozostanie na dotychczasowych etatach przez trzy miesiące od objęcia mandatu i do końca lutego wciąż będzie zastępcą burmistrza Świdnika.

Na parkingu, w garażu i nie tylko

W oświadczeniach radni wpisują nie tylko miejsce zatrudnienia i wysokość zarobków. Muszą wykazać także posiadane nieruchomości czy składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. W tej ostatniej rubryce dominują samochody, ale nie tylko. Piotr Rzetelski wykazał m.in. armatki śnieżne, ratniki i inny sprzęt stanowiący wyposażenie jego stoku narciarskiego.

U radnych mających gospodarstwa rolne można znaleźć sporo maszyn rolniczych. Z kolei Michał Piotrowicz ma siedem zabytkowych motocykli, m.in. trzy 80-letnie niemeny czy juna-ka z 1965 roku.

– Nie ukrywam, że jednolady są moją pasją od wielu lat. Wyszukuję oryginalne motocykle, które odnawiam. Niektóre były w opłakanym stanie, składałem je ze złomu czy luźnych kawałków metalu. To hobby równie kosztowne, co czasochłonne – przyznaje Piotrowicz.

Wśród innych kosztownych przedmiotów wpisanych do oświadczeń są jeszcze m.in.: antyki, zbiór numizmatyczny czy drogie zegarki.

● **SZCZEGÓŁY OŚWIADCZEŃ**
MĄJĄTKOWYCH RADNYCH SEJMIKU
– STR. 10

Szampańska zabawa bez fajerwerków

Tradycyjne zabawy sylwestrowe pod chmurką odbędą się tym razem bez huku fajerwerków, ale nie zabraknie świateł i laserów. Miasta zapraszają swoich mieszkańców do wspólnego powitania Nowego Roku.

Lublin

1500 gości spodziewają się organizatorzy miejskiej imprezy sylwestrowej, która tym razem będzie się odbywać przed dwiema scenami ustawionymi na przeciwnych końcach deptaka.

Na scenie przy Bramie Krakowskiej będą występować muzycy z Lublina: zespół Backbeat, Łukasz Jemiola oraz Lublin Street Band. Natomiast sceną na pl. Litewskim będzie rządzić trzech DJ-ów z Litwy: Noruišis, Eroot oraz Souldatov. Ten polsko-litewski zestaw ma być nawiązaniem do zbliżającej się 450. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej. Muzyka do tańca ma grać ponadto na środku deptaka, będą tu również występować sztukmistrze.

Program imprezy

Scena litewska: ● 22.00 DJ Noruišis ● 22.45 DJ Eroot ● 23:30 DJ Souldatov ● 0.00 powitanie Nowego Roku ● 0.05 DJ Souldatov ● 1.00 Zakończenie.

Scena polska: ● 22.00 DJ Allan White ● 23.00 Super Grupa (Backbeat, Łukasz Jemiola, Lublin Street Band) ● 0.00 powitanie Nowego Roku ● 00.05 Super Grupa ● 1.00 Zakończenie.

Biała Podlaska

Impreza odbędzie się na placu Wolności. Od godz. 23:00 będzie można potańczyć przy muzyce od didżeja, a kilka minut przed północą noworoczne życzenia złoży prezydent miasta Michał Litwiniuk.

Chełm

Impreza na centralnym w mieście pl. Łuczowskiego rozpocznie się o godz. 20.30, a zakończy o pierwszej w nocy. Miasto przeznaczyło na nią 70 tys. zł.

Gwiazdą sylwestrowej zabawy pod gwiazdami będzie zespół Kombi. Wystąpią także discopolowe formacje - Nokaut i Marcus P. Ponadto w sąsiedztwie sceny staną stragany z grzany piwem, winem i przekąskami.

Kraśnik

Kraśniczanie przywitają Nowy Rok z zespołem Alibii, który wystąpi z repertuarem Czerwonych Gitar. Koncert na scenie plenerowej Centrum Kultury i Promocji (al. Niepodległości 44) rozpocznie się o godz. 23. Pół godziny później wystąpi sobowtór Maryli Rodowicz. Tuż przed północą burmistrz Wojciech Wilk złoży życzenia mieszkańcom miasta. Będzie też pokaz sztucznych ogni. Po nim na scenę wróci zespół Alibii, który wykona największe przeboje polskiej muzyki disco-dance.

Puławy

Mieszkańcy Puław, którzy nie mają zamiaru wyjeżdżać z miasta, a chcą na chwilę oderwać się od telewizorów, mogą wybrać się na plac F. Chopina. Zebrani będą mieli okazję pobawić się z zespołem JMM. Impreza potrwa od godz. 23:00 do 1:00 w nocy.

Zamość

Zabawa sylwestrowa na Rynku Wielkim rozpocznie się o godz. 20.00. Wystąpią: DJ Fair Daddy, Rebeka oraz Fisz Emade Tworzywo. (DW)



Tak witano 2018 rok w Lublinie

Krąży wirus odry

ZDROWIE 10 potwierdzonych przypadków i pięć podejrzeń zachorowania na odrę zanotował od listopada sanepid w województwie lubelskim

KATARZYNA PRUS

Od początku listopada, kiedy zaczęliśmy obserwować wzrost zachorowań na odrę, w Lubelskiem zanotowaliśmy 10 takich przypadków, przy 14 zachorowaniach od początku roku – mówi Beata Nadolska, kierownik oddziału epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie. – W powiecie świdnickim zanotowaliśmy trzy przypadki, cztery w Lublinie, jeden we Włodawie i dwa w Tomaszowie Lubelskim. Trzy ostatnie przypadki i jeden z Lublina dotyczą osób narodowości ukraińskiej. W pozostałych chodzi o Polaków.

W powiecie świdnickim zachorowało troje dzieci: dwoje w wieku 18 miesięcy i jedno 2,5-letnie. – Dzieci nie były szczepione. Nie chodziło jednak o odmowę szczepień przez rodziców, ale o ich odroczenie ze względu na stan zdrowia – mówi Beata Nadolska. – W Lublinie, poza jedną osobą narodowości ukraińskiej, zachorowało trzech Polaków, w tym mężczyzna, który zaraził się w Pruszkowie na Mazowszu, gdzie w listopadzie było bardzo dużo zachorowań na odrę. Zachorował też lekarz, który mógł mieć kontakt z zarażoną osobą.

Jak zaznacza Nadolska, Polacy z Lublina, którzy zachorowali, byli



FOTAS

Przeciw odrze jest zaszczepionych ok. 95 proc. mieszkańców woj. lubelskiego

szczepieni. Jak to się stało, że się zarazili?

– Czasem może się zdarzyć, że ktoś był zaszczepiony tylko jedną dawką i ochrona jest zmniejszona, albo nawet dwiema, ale miał np. spadek odporności, a narażenie na zachorowanie, jak w przypadku lekarza, było bardzo duże – tłumaczy Nadolska i dodaje, że niektórzy z poważnych względów zdrowotnych nie mogą być w ogóle szczepieni. – U takich osób ryzyko zachorowania jest bardzo duże, bo widać, że wirus cały czas krąży – mówi Nadolska.

Przypomnijmy też, że epidemia odry pojawiła się w wielu europejskich krajach, nie tylko na Ukrainie, ale też we Włoszech i Grecji.

– Można się zarazić drogą kropelkową, np. w sklepie czy autobusie. Albo przez dotknięcie klamki, z którą wcześniej miała kontakt osoba zarażona, czyli przez brudne ręce – wyjaśnia ekspertka.

Przypomnijmy też, że epidemia odry pojawiła się w wielu europejskich krajach, nie tylko na Ukrainie, ale też we Włoszech i Grecji.

– Można się zarazić drogą kropelkową, np. w sklepie czy autobusie. Albo przez dotknięcie klamki, z którą wcześniej miała kontakt osoba zarażona, czyli przez brudne ręce – wyjaśnia ekspertka.

Akcyza za prąd w dół

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę, która obniża akcyzę na energię elektryczną, opłatę przejściową oraz ustalającą ceny energii na poziomie z 30 czerwca 2018 r.

O podwyżkach za prąd zaczęto mówić już w listopadzie. O chęci wprowadzenia podwyżek dla gospodarstw domowych poinformowały Enea, Energa, PGE i Tauron, czyli wszystkie firmy, które są do

tęgo zobligowane. Wprawdzie Urząd Regulacji Energetyki nie zdradzał, o ile mogą wzrosnąć rachunki klientów indywidualnych, ale nieoficjalnie mówiło się o wzroście od 20 do 40 procent.

Pod koniec tygodnia sprawą podwyżek zajął się Sejm i Senat. W ciągu jednego dnia przegłosowano nowelę, którą potem podpisał prezydent. Zgodnie z nią podwyżka może być nieco mniej

bolesna, bo ustawa zmniejsza akcyzę na energię elektryczną. Za 1 MWh płacić będziemy 5, a nie jak dotychczas 20 zł. O 95 proc. obniżona została też opłata przejściowa, płacona co miesiąc przez odbiorców energii elektrycznej w rachunkach.

Według ustawodawcy te działania powinny pokryć w całości ewentualny wzrost rynkowych cen energii. (ASK)

16-dniowy długi weekend? W 2019 to możliwe

Przyszły rok niesie kilka okazji, żeby wykorzystując parę dni przysługującego nam urlopu znacznie wydłużyć weekendy.

Najbliższa okazja do naprawdę długiego wypoczynku pojawi się w okresie od świąt wielkanocnych do długiego weekendu majowego. Jeśli w okresie od 20 kwietnia do 5 maja weźmiemy 7 dni urlopu, to będziemy odpoczywać łącznie aż 16 dni. To zdecydowanie najlepsza przyszłoroczna okazja do zrobienia sobie rasowych wakacji kosztem zaledwie kilku dni urlopu.

Kto nie może sobie pozwolić na aż tak długą labę, może

zatoszczyć się o dłuższy majowy odpoczynek. Majówka rozpocznie się w środę, 1 maja. Wolny będzie też piątek 3 maja. Trzy dodatkowe dni urlopu – w poniedziałek (29 kwietnia) i czwartek (2 maja) – dadzą nam 9-dniowy „weekend”.

Czterodniową labę będziemy mogli sobie zafundować także pod koniec czerwca. Boże Ciało przypadnie w czwartek, 20 czerwca. Urlop w piątek pozwoli na cztery dni nieprzerwanego wypoczynku.

Identyczny weekend zyskać można w sierpniu – w czwar-

tek 15 sierpnia przypada bowiem święto Wniebowzięcia NMP i święto Wojska Polskiego. Tu również urlop w piątek daje cztery dni wolnego.

Trzydniowe weekendy zyskamy z dobrodziejstwa samego kalendarza w listopadzie. 1 listopada wypadnie bowiem w piątek, a 11 listopada – w poniedziałek.

Święta Bożego Narodzenia wypadną natomiast w środę i czwartek. Urlop w poniedziałek, wtorek i piątek pozwoli zatem na cały tydzień świętowania. Dodatkowe dwa dni wolnego – 30 i 31 grudnia wydłużą labę do 11 dni.

(ASK)

Ursus Bus prawie sprzedany

W piątek wieczorem podpisano przedwstępną umowę sprzedaży spółki Ursus Bus. Nabywcą jest grupa kapitałowa PG Energy Capital Management z Warszawy, kierowana przez Pawła Gricuka, dotychczas kojarzonego m.in. z branżą bankową. Gricuk przejmie 77,3 proc. akcji Ursus Bus, czyli wszystkie posiadane przez Ursus SA. Zgodnie w umowę przedwstępną 77,3 proc. akcji Ursus Bus zostało sprzedane za kwotę nie mniejszą niż 34 mln zł, ale nie większą niż 34,5 mln zł. Ostateczna umowa ma być zawarta do 31 marca, pod warunkiem spełnienia określonych warunków. Lista tych warunków nie jest długa. Na sprzedaż musi się zgodzić sędzia komisarz.

Przypomnijmy, że w listopadzie Sąd Rejonowy Lublin-Wschód z siedzibą w Świdniku wydał postanowienie o otwarciu, na wniosek Ursus SA, przyspieszonego postępowania układowego. Na zmianę właściciela musi się również zgodzić mBank. Gricuk w ramach umowy ma przejąć dług Ursus SA w mBanku. Nowy właściciel musi również zapewnić finansowanie działalności Ursus Bus w kwocie nie niższej niż 40 mln zł. O Pawle Gricuku było głośno latem tego roku, gdy był zainteresowany przejęciem Wisły Kraków. Prezes firmy PG Energy ma 54 lata. W latach 1993-2005 pracował w banku JP Morgan w Londynie. Później (2006-2010) był prezesem spółki Petrolinvest, a następnie doradcą jej zarządu. Zasiadał również w radzie nadzorczej TVN (2005-2015). Jest kojarzony, jako bliski współpracownik Ryszarda Krauze, jednego z najbogatszych Polaków. (PP)

DNI USTAWOWO WOLNE OD PRACY W PRZYPADAJĄCE W 2019 R. W DNI POWSZEDNIE:

1 stycznia – Nowy Rok (wtorek)
22 kwietnia – Poniedziałek Wielkanocny
1 maja – Święto Pracy (środa)
3 maja – Święto Konstytucji 3 maja (piątek)
20 czerwca – Boże Ciało (czwartek)
15 sierpnia – Święto Wojska Polskiego (czwartek)
1 listopada – Wszystkich Świętych (piątek)
11 listopada – Dzień Niepodległości (poniedziałek)
25 i 26 grudnia – Boże Narodzenie (środa, czwartek)
Święto Trzech Króli – 6 stycznia wypada w 2019 r. w niedzielę, podobnie jak Zielone Świątki (9 czerwca).

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak, tel. 81 46 26 802, e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824, e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl, Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail: szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek, tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski, tel. 81 46 26 810, e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski, tel. 81 46 26 825, e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372, e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407, e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970, e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax 81 46 26 988, 81 46 26 801, e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro), 20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



„Mały ZUS”, wielka sprawa?

BIZNES Od 2019 roku rząd wprowadzi nowe udogodnienie dla małych firm. Chodzi o „mały ZUS”, który umożliwi opłacanie składki na ubezpieczenia społeczne uzależnione od przychodów

PAWEŁ PUZIO

Zasady są takie: jeśli przychody przedsiębiorcy z poprzedniego roku nie przekroczyły trzydziestokrotności minimalnego wynagrodzenia z roku poprzedniego, to można skorzystać z „małego ZUS”. Im mniejszy dochód, tym mniejszy ZUS.

– Na przykład w 2018 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 2100 zł, a trzydziestokrotność tej kwoty to 63 tys. zł. Przedsiębiorca, który prowadził działalność przez cały 2018 rok i w tym czasie osiągnął przychody niższe niż 63 tys. zł, może skorzystać w 2019 roku z „małego ZUS”. Jeśli prowadził firmę krócej niż rok, to limit przychodów należy wyliczyć proporcjonalnie do czasu prowadzonej działalności. Ważne, żeby okres prowadzenia firmy w poprzednim roku wynosił co najmniej 60 dni – tłumaczy Małgorzata Korba, regionalny rzecznik ZUS. Bardzo ważne jest, by zgłosić do ZUS chęć skorzystania z „małego ZUS”. Jest na to czas do 8 stycznia 2019 roku. Kolejna taka okazja pojawi się dopiero za rok.

Dzięki „małemu ZUS” najmniejsi przedsiębiorcy będą mogli opłacać składki na ubezpieczenia społeczne adekwatne do swoich przychodów, a nie – jak obecnie – w wysokości ponad 1200 zł miesięcznie.

– Nie sadzę, aby mikroprzedsiębiorcy nagminnie korzystali z „małego ZUS”. Jego zasady są zawiłe. Poza tym „mały ZUS” ma zbliżony efekt ekonomiczny np. do składek preferencyjnych – mówi Tomasz Fulara, członek zarządu Lubelskiego Forum Pracodawców.

Przedsiębiorca nie może skorzystać z „małego ZUS” w okresie, gdy ma jeszcze prawo do innych korzyści w opłacaniu składek, czyli „ulgi na start” lub składek preferencyjnych. – Dopiero, gdy przedsiębiorcy skończą się preferencyjne składki, będzie mógł przejść na „mały ZUS” – dodaje.

Przypomnijmy, że składki preferencyjne wylicza się od 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego. Dlatego w 2018

roku obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne w preferencyjnej wysokości wynosiły miesięcznie 183,90 zł lub 199,34 zł – jeśli przedsiębiorca opłacał dodatkowo ubezpieczenie chorobowe, które jest dobrowolne). Najniższy „mały ZUS” nie może być mniejszy niż składka preferencyjna. Im wyższy przychód przedsiębiorcy, tym wyższe będą składki w ramach „małego ZUS”. Ulgi nie dotyczą składki zdrowotnej. Składka zdrowotna dla przedsiębiorcy w 2018 roku wynosi 319,94 zł. Na 2019 rok będzie znana na przełomie stycznia i lutego.

WIĘCEJ O UDOGODNIENIACH DLA PRZEDSIĘBIORCÓW W 2019 ROKU PISZEMY NA STR. 11

„MAŁY ZUS” PRZYKŁADY

W 2018 roku przychód pana Pawła wynosi 63 tys. zł. Prowadził firmę przez cały rok, więc podstawa wymiaru składek dla „małego ZUS” na 2019 rok wyniesie 2632,02 zł, a miesięczne składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne – **768,28 zł**. Zapłaci również składkę na Fundusz Pracy w wysokości 64,48 zł. Przeciętny miesięczny przychód z działalności gospodarczej pana Tomasza w 2018 roku wynosił 1400 zł. W 2019 roku najniższa podstawa wymiaru składek („mały ZUS”) wyniesie dla niego 711,62 zł. To znaczy, że obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe) wyniosą **207,72 zł** miesięcznie. Im niższy dochód, tym niższy ZUS. W grudniu 2018 roku obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe) wynosiły standardowo **778,14 zł** miesięcznie, a składka na Fundusz Pracy – 65,31 zł. Z „małego ZUS” warto będzie skorzystać, gdy przychód roczny jest niższy niż 63 tys. złotych. Kalkulator „małego ZUS” będzie dostępny na stronie ZUS zaraz po Nowym Roku.

Ukrainiec pobity w centrum miasta. Surowy wyrok

NAPAD Siedem lat więzienia. Taki wyrok wymierzono Tomaszowi M., oskarżonemu o dotkliwe pobicie młodego Ukraińca. Napastnik połamał mu szczękę i wybił zęby. Wbrew opinii śledczych sąd uznał, że nie działał jednak z pobudek narodowościowych

JACEK SZYDŁOWSKI

Do napaści doszło pod koniec sierpnia ubiegłego roku. Po godz. 1:00 w nocy 24-letni Yevhenii wracał do domu. U zbiegu ul. Weteranów i Godebskiego trafił na grupę młodych ludzi. Trzej mężczyźni i kobieta stali na środku ulicy. Pili alkohol. 24-latek miał na uszach słuchawki i nie usłyszał pierwszej zaczepki ze strony jednego z mężczyzn.

– Powiedziałem, że nie rozumiem, a on spytał, skąd jestem. Powiedziałem, że z Ukrainy. A on do mnie, że przyjechałem tutaj rządzić. Dostałem cios w twarz. Upadłem na ulicę i zgubiłem plecak – zeznał w sądzie Yevhenii.

Z jego relacji wynikało, że po tym, jak został pobity, wstał i ruszył za napastnikami. Chciał odzyskać skradziony plecak. Wtedy podbiegł do niego Tomasz M. Uderzył go w twarz, wybijając zęby. 24-latek dławił się krwią.

– Myślałem, że ci tu będzie dobrze. Sp...aj stąd – rzuciła znajoma napastników.

Sprawcy pobicia odeszli. Rannemu 24-latkowi udało się dojść do domu o własnych siłach. Jego sąsiadka wezwwała pogotowie. W szpitalu okazało się, że niewiele brakowało, by stracił oko. Yevhenii miał m.in. połamaną szczękę, obojczyk i wybite zęby. Po nagłośnieniu sprawy w mediach, zebrano



Tomasz M. został zatrzymany dzień po napaści. Był bardzo agresywny. Obrażał policjantów i groził im śmiercią

pieniądze na opłacenie jego leczenia.

Tomasz M. został zatrzymany dzień po napaści. Był bardzo agresywny. Obrażał policjantów i groził im śmiercią. 39-latek jest doskonale znany mundurowym. Za kratami spędził blisko dekadę. Pojawia się w ok. 20 śledztwach. Ma na koncie liczne wyroki, głównie za rozboje, kradzieże i włamania.

W zakończonym w piątek procesie, przed Sądem Okręgowym w Lublinie odpowiadał nie tylko za napaść na Ukraińca, ale również za kradzieże i znieważanie policjantów. Sąd skazał go za to na 7 lat więzienia oraz 2 tys.

zł grzywny. Tomasz M. musi również zapłacić 8 tys. zł na wiazki na rzecz pobitego 24-lata oraz zwrócić blisko 10 tys. zł kosztów leczenia.

Głównymi dowodami w sprawie były zeznania świadków i nagrania z kamer monitoringu. Wynika z nich, że Tomasz M. początkowo tylko przyglądał się całemu zajściu. Nie zaczepiał Ukraińca.

– Oskarżony nie uczestniczył w pierwszej fazie zdarzenia. Dopiero kiedy pokrzywdzony poszedł odzyskać plecak, Tomasz M. ruszył za nim i uderzył go w twarz – wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku sędzia Artur Majasak.

Sąd nie miał wątpliwości, że to 39-latek zadał Ukraińcowi najpoważniejsze obrażenia. Nie było jednak dowodów, by zrobił to z nienawiści na tle narodowościowym. Sąd uznał, wbrew ocenie śledczych, że napastnicy niczego nie planowali.

– Wszystko odbywało się spontanicznie. Jeden mężczyzna podszedł do pokrzywdzonego. Po pewnym czasie doszło do szarpaniny. Następnie podeszli inni i bili pokrzywdzonego. Tomasz M. przyglądał się temu z daleka – dodał sędzia Majasak.

Wyrok nie jest prawomocny.



Sztuka z recyklingu

Rzeźby inspirowane bohaterami filmów, komiksów i bajek, a także światowe hity motoryzacji w skali 1:1 można oglądać w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Na

wystawie zgromadzono 24 eksponaty – zbudowano je z elementów pochodzących z recyklingu. Wystawa będzie dostępna do 27 stycznia 2019 r. (DW)

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919



Nauczyciele awansowali

32 nauczycieli otrzymało akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego Pedagogzy podczas

postępowania kwalifikacyjnego uzyskali maksymalną liczbę punktów

- Taki wynik postępowania kwalifikacyjnego świadczy o wzorowym przebiegu stażu

zawodowego tych nauczycieli, znakomitym przygotowaniu wniosku oraz umiejętności zaprezentowania osiągnięć, które są wymagane podczas postępowania

kwalifikacyjnego – podkreśla Jolanta Misiak, rzeczniczka lubelskiego kuratorium.

Stopień nauczyciela dyplomowanego jest najwyższym stopniem awansu zawodo-

wego. Może uzyskać go nauczyciel mianowany, który posiada odpowiednie kwalifikacje, odbył 3-letni staż zakończony pozytywną oceną dorobku zawodowego. W

tym roku aż 998 nauczycieli złożyło wnioski o wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego na taki stopień awansu zawodowego. Tytuł otrzymało 972 z nich.

ASK

Nie tylko dla poetów, muzyków i pisarzy

KULTURA Chętnych na stypendia było 107, pieniądze dostało 38. Miasto rozdzieliło fundusze na indywidualne projekty kulturalne: teatralne, literackie, muzyczne, filmowe, fotograficzne

AGNIESZKA MAZUŚ

Lącznie na realizację artystycznych wizji 38 osób miasto wyda 318 tys. zł. Chętnych było o wiele więcej. Wnioski o prezydenckie stypendia złożyło 107 osób na łączną kwotę 988 tys. zł.

O tym, komu przyznać pieniądze, jak co roku zdecydowała komisja. Zasiadali w niej: Grzegorz Kondrasiuk, Anna Dąbrowska, Agata Koss-Dybała, Michał Krawczyk, Bartosz Margul, Ewa Noga, Anna Pajdosz, Anna Ryfka, Aleksandra Szulc-Choma.

- To demokratyczna procedura, bo każdy wniosek jest poddawany głosowaniu w zróżnicowanej co do opinii komisji. Stypendia zostają przyznane za te wnioski, które dostają najwięcej głosów – zapewnia przewodniczącą komisji Grzegorz Kondrasiuk. - To dobre i nieoczywiste narzędzie miejskiej polityki kulturalnej, które daje możliwość wsparcia twórców bezpośrednio, poza instytucjami kultury – podkreśla.

Najwyższe stypendia (po 10 tys. zł) dostało jedenaście osób: Barbara Brzozowska,

Urszula Gierszoń, Zbigniew Dmitroca, Piotr Kobielski, Zbigniew Kowalczyk, Henryk Lembowicz, Urszula Lawartowicz, Monika Mamińska-Domagalska, Leszek Niewiadomski, Robert Pranagal, Agnieszka Szwajgier. Pozostałe 27 osób musi się zadowolić sumą od 5 do 9 tys. zł (kwoty brutto). Np. dziennikarka radia Lublin Grażyna Lutosławska ma 9 tys. zł na projekt „Miniatury”, Paweł Adamiec 7 tys. na „Weekend z florystyką”, a Jacek Harasimiuk 8 tys. na teatrzyk „Koziołek Skejciolek”.

Czy to dobrze wydanie pieniędzy, okaże się pod koniec roku, bo wtedy mija czas realizacji większości artystycznych projektów.

- Staramy się podejmować decyzje tak, aby wyważyć proporcję pomiędzy dziedzinami, aby żadna, np. literatura, teatr, czy muzyka nie zdominowała listy stypendystów – tłumaczy Kondrasiuk. - Często to decyzje trudne i bolesne, którym towarzyszą niekończące się dyskusje. Przy ograniczonym budżecie musimy wybierać pomiędzy ciekawymi

propozycjami, a nie jest to ani proste, ani oczywiste. Z jednej strony mamy np. twórcę utytułowanego, kto już raz czy nawet kilka razy otrzymał takie stypendium, i już dało mu ono energię do działania. Z drugiej - debiutantów, bez dużego portfolio, ale młodych i obiecujących, którzy dzięki takiemu stypendium mogą zostać wypromowani i docenieni.

O miejskie granty mogą starać się nie tylko artyści, ale też animatorzy kultury.

Artyści i animatorzy kultury mogą również

aplikować o pieniądze z programu wyjazdowego. Można otrzymać zwrot kosztów wyjazdu na konkurs, festiwal czy przegląd w kraju lub za granicą. W bieżącym rozdaniu całą pulę (8150 zł) zgarnął wielokrotnie nagradzany w kraju i zagranicą lubelski monogramista Mateusz Nowak. W 2019 r. miasto sfinansuje artyście podróże na festiwale na Białorusi, Ukrainie, w Czechach, Albanii i RPA.

• **PELNA LISTA STYPENDYSTÓW NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Trzej królowie z Syrii, Nigerii i Indonezji

ŚWIĘTO Orszak Trzech Króli wraca na plac Litewski. 6 stycznia w rolę mędrców wcieli się Syryjczyk i dwaj księża studiujący w KUL: Abraham z Nigerii i Francis z Indonezji

Pierwszy Orszak Trzech Króli w 2012 roku ruszał z pl. Litewskiego, a przez kolejne 6 lat z placu Zamkowego. Teraz, po zakończeniu remontu Litewskiego i przeniesieniu szopki betlejemskiej, orszak wraca na główny plac miasta – mówi ks. Ryszard Podpora, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Archidiecezji Lubelskiej. Orszak rozpocznie się o godz. 11.30 od uroczystego koncertu. - W pewnym momencie deptakiem przejdzie procesja z mędrcami by pokłonić się Dzieciąciu i złożyć dary w miejskiej szopce betlejemskiej – zapowiada duchowny. - Będą to Abraham z Nigerii i Francis z Indonezji – mówi ks. Podpora. - Z kolei Assef reprezentuje syryjski naród, który odbudowuje się po tej straszliwej wojnie. Jeśli dużo osób będzie uczestniczyło w tym wydarzeniu



Zesłoroczny Orszak Trzech Króli

to trzej królowie przyjadą na placu Litewskim, żeby się z nimi przywitać. Mędrcy będą jechać na tradycyjnych pięknych powozach. Procesja przejdzie ulicami: Kapucyńską, Narutowicza i Wróblewskiego do deptaka, którym dojdzie do Bramy Krakowskiej, a następnie Królewską na plac przed katedrą. Na trasie pojawi się więcej akcentów orszakowych. - W pobliżu kościoła Świętego Ducha chcemy ustawić kadzielnice, którą wykonali uczniowie liceum plastycznego. Kadzielnica jest symbolem bóstwa Jezusa Chrystusa – tłumaczy ks. Podpora. - Natomiast na placu archikatedralnym stanie czwarty król. Jest symbolem wszystkich ludzi spóźnionych, którzy czasem odkrywają tajemnicę swojej wieczności w bardzo późnym wieku.

Na schodach archikatedry będą zaś stać feretrony anielskie – to przenośne, dwustronnie wyszywane obrazy aniołów grających na różnych instrumentach (również wykonane przez uczniów liceum plastycznego). Msza święta w archikatedrze rozpocznie się o godz. 13. Na jej zakończenie zostaną poświęcone kadzidło, kreda i święteczne ciastka dla dzieci. (AA)

ORSZAKI TRZECH KRÓLI

6 stycznia orszaki przejdą również ulicami innych polskich miast i miejscowości. Na liście są m.in. Zamość, Łabunie, Grabowiec, Skierbszów, Krasnystaw, Chelm, Piaski, Świdnik, Milejów, Tomaszowice, Garbów, Parczew, Zakrzówek i Urzędów.

Nieruchomości Orange

Na sprzedaż

Biała Podlaska, ul. Piłsudskiego 5/7 woj. lubelskie



Atrakcyjna nieruchomość pod call center, hotel lub handel w centrum

- i** Powierzchnia budynków: 4 845 m²
Powierzchnia gruntów: 4 137 m²
Możliwości inwestycyjne: biura, usługi, hotel
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Międzyrzec Podlaski, ul. Wiejska 7 woj. lubelskie



Duże powierzchnie biurowe z zapleczem gospodarczym

- i** Powierzchnia budynków: 2 015 m²
Powierzchnia gruntów: 4 444 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Chełm, ul. Sienkiewicza 20A woj. lubelskie



Nieruchomość z potencjałem na placówkę zdrowia lub biura

- i** Powierzchnia budynków: 1 565 m²
Powierzchnia gruntów: 1 533 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Piaski, ul. Lipowa 2 woj. lubelskie



Kompleks biurowo-magazynowy w atrakcyjnej lokalizacji

- i** Powierzchnia budynków: 198 m²
Powierzchnia gruntów: 1 954 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Adamów 11B, powiat zamojski woj. lubelskie



Lokale użytkowe z dobrą ekspozycją od strony głównej ulicy miejscowości

- i** Powierzchnia budynków: 198 m²
Powierzchnia gruntów: 223 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Świdnik, ul. Czereśniowa 6B i 8 woj. lubelskie



Nieruchomość pod mieszkania w centrum miasta

- i** Powierzchnia budynków: 2 350 m²
Powierzchnia gruntów: 3 486 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Krasnystaw, ul. Podwale 6 woj. lubelskie



Nieruchomość biurowo-usługowa z parkingiem

- i** Powierzchnia budynków: 841 m²
Powierzchnia gruntów: 1 191 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Lubartów, ul. Legionów 27 i ul. Targowa 5 woj. lubelskie



Biura z własną bazą magazynową

- i** Powierzchnia budynków: 1 341 m²
Powierzchnia gruntów: 2 861 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Poniatowa, ul. 1 Maja 13-15 woj. lubelskie



Nieruchomość w centrum miasta na osiedlu Miasto Nowe

- i** Powierzchnia budynków: 101 m²
Powierzchnia gruntów: 485 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Okopy 35, gmina Dorohusk woj. lubelskie



Dom jednorodzinny z malowniczą działką

- i** Powierzchnia budynków: 145 m²
Powierzchnia gruntów: 3 000 m²
Możliwości inwestycyjne: mieszkalne
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Orange wciąż sprzedaje

NIERUCHOMOŚCI W lutym miną trzy lata odkąd firma Orange Polska zaczęła szukać kupca na duży teren przy ul. Chodźki. Nie znalazła go do dzisiaj, chociaż niedawno władze miasta zgodziły się na wybudowanie tutaj setek mieszkań

AGNIESZKA KASPERSKA

Sprzedawana przez Orange działka leży u zbiegu al. Smorawińskiego i ul. Szeli-gowskiego. Operator telekomunikacyjny ma tutaj swoje biura oraz telefoniczne centrum obsługi klienta. Firma doszła jednak do wniosku, że zamiast nieruchomości woli pieniądze.

Orange Polska od kilku lat sukcesywnie sprzedaje nieruchomości, które nie są potrzebne do prowadzenia głównej działalności, jaką jest świadczenie usług telekomunikacyjnych – przynajmniej biuro prasowe firmy.

Operator nie chce jednak pozbywać się całości terenu – zamierza zachować ośmiokondygnacyj-

ny biurowiec, który nadal będzie wykorzystywany przez firmę.

Nieruchomość – z wyłączeniem wspomnianego biurowca – została wystawiona na sprzedaż za 62 mln zł. Firma gotowa jest spieniężyć cały teren (3,5 ha) albo jedną z dwóch części. Za grunt z 20-letnim, przeszklonym biurowcem stojącym najbliżej ronda oraz przyległym do niego parkingiem (łącznie 1,8 ha) spółka życzy sobie 25,6 mln zł. Natomiast drugą część, położoną bliżej ul. Chodźki i w większości niezabudowaną (1,7 ha), wycenia na 35,4 mln zł.

Tereny przy Chodźki wystawiane są na sprzedaż już od trzech lat, ale do tej pory nie znalazły nabywcę.

– Zainteresowanie ofertą jest obecnie duże – twierdzi tymczasem Orange. Według firmy wpłynęło na to uchwalenie przez Radę Miasta nowego planu zagospodarowania, który określa możliwy sposób zabudowania tych nieruchomości.

Zatwierdzony przez radnych plan dzieli ten obszar na cztery mniejsze. Najbliżej ronda wyznaczono teren pod usługi, począwszy od hotelowych, przez handlowe po biurowe i gastronomiczne. Bliżej hipermarketu mogłyby powstać budynki usługowe i bloki mieszkalne oddzielone od parkingu Auchan pasem zieleni. Na części tego terenu plan dopuszcza nawet dziewięciopiętrowe bloki.

Ten sam plan zagospodarowania przysparza też ochronę przeszklonemu biurowcowi (temu, który jest wystawiany na sprzedaż). Budynek, wzniesiony według nagradzanego projektu lubelskiego architekta Bolesława Stelmacha, nie może mieć zmiennej elewacji, zachowany musi być także układ wewnętrznych holi w budynku mającym m.in. dwie oranżerie.

Orange nie jest jedyną znaną firmą, która chce się pozbyć swoich nieruchomości w Lublinie. Podobny interes zamierzają zrobić także Polskie Koleje Państwowe, szukające się do sprzedaży gruntów przy Chemicznej.

(DRS)

Rozbił auto z carsharingu. Będzie go to kosztować 80 tys. zł

Kierowcę, który tuż przed świętami rozbił toyotę yaris z car sharingu Panek, czeka ją kosztowne konsekwencje. Jazda nowiutką toyotą zakończyła się na bramie posesji. Jest to najpoważniejszy wypadek z udziałem samochodu z floty Panek w Lublinie.

– Dobrze, że kierowca wyszedł z tego wypadku bez szwanku. Musi się teraz liczyć z poważnymi konsekwencjami swojego postępowania. Nasz monitoring wykazuje, że tuż przed wypadkiem pędził około 100 km/h. Uciekł z miejsca wypadku i zgłosił się dopiero na drugi dzień w południe. Regulamin naszej firmy jasno określa takie sytuacje. Zostanie obciążony pełną kwotą naprawy lub wymiany samochodu – mówi

Katarzyna Panek, rzecznik prasowy firmy Panek.

Każda z hybrydowych toyot yaris wystawionych w Lublinie przez firmę Panek jest warta ok. 70 tysięcy złotych. Do wartości samochodu trzeba jeszcze doliczyć koszt naprawy bramy. W sumie rachunek może zamknąć się kwotą około 80 tys. zł.

Car sharing w Lublinie firma uruchomiła pod koniec listopada. Od tego czasu po Lublinie jeździ 100 toyot yaris, które można wynająć poprzez aplikację w telefonie. Panek S.A. działa także w Warszawie, więc kierowcy mają możliwość przejazdu między Lublinem i stolicą, a także na lotnisko w Świdniku.

Aby wypożyczyć jeden ze stu samochodów, trzeba mieć prawo



FOT. PANEK

jazdy, smartfona i kartę płatniczą. Samochody wynajmuje się na minuty, godziny i dni za pomocą bezpłatnej aplikacji mobilnej

PANEK CS. Koszt to 50 groszy za minutę plus 65 groszy za kilometr. Doba wypożyczenia to maksymalnie 90 zł i zaczyna się automatycznie po trzech godzinach użytkowania auto. Pobierana jest wtedy tylko opłata za przejechane kilometry. System posiada także funkcję postoju (10 groszy za minutę czyli 6 zł za godzinę). Paliwo i ubezpieczenia są w cenie wynajmu.

Na lubelskim rynku wynajmu aut na minuty działa także City-Bee – fiaty ducato na minuty. Za pierwsze 50 km nie są naliczane opłaty za przejechane kilometry, a stawki za czas użytkowania (0,99 zł za minutę, 49 zł za godzinę) są zróżnicowane w zależności od długości wynajmu.

(P.P.)

Sylwester w teatrze

W sylwestrowy wieczór można się jeszcze wybrać na spektakl do jednego z lubelskich teatrów.

Na „Arabelę” reżyserii Igora Gorkowskiego zaprasza Teatr Andersena (Centrum Spotkania Kultur, Pl. Teatralny 1). Przedstawienie (od 6. roku życia) bazujące na kultowym czeskim serialu rozpocznie się o godz. 17. W ramach „Rodzinnego Sylwestra” także spotkanie z aktorami i poczęstunek. Bilety kosztują 70 zł.

Natomiast Centrum Kultury (ul. Pełowiaków 12) zaprasza na Japoński Wieczór Sylwestrowy.

– W ostatni wieczór 2018 r. odbędzie się niezwykle podróż na Daleki Wschód – zapowiadają organizatorzy.

Na początek o godz. 21 koncert „A recipe for Leonard Cohen”. To muzyka opowieść o pobycie kanadyjskiego barda w klasztorze Zen wyreżyserowana przez Łukasza Witt-Michałowskiego. Na scenie m.in. Matylda Damięcka.

O godz. 22:30 Degustacja japońskiej kuchni i spotkanie z rodziną Nakamoto (prezentacja japońskich tradycji noworocznych, cha-no-yu – ceremonia parzenia herbaty). O północy noworoczny toast i joya-no kane – tradycyjne wybić 108 uderzeń gongu. Bilety w cenie 100 zł w kasie CK.

AM

Wystawa na 450 lat Unii



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Inszenizacja wjazdu posłów na sejm unijny do Lublina i pokaz muzyki i tańca renesansowego towarzyszyły otwarciu wystawy poświęconej przypadającej w przyszłym roku 450. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej (na zdjęciu). Wystawę można oglądać przed siedzibą Muzeum Lubelskiego i na pl. Litewskim.

Na ekspozycję składają się plansze informacyjne przybliżające historię relacji polsko-litewskich od końca XIV wieku do zawarcia unii w 1569 roku. Są na nich m.in. ilustracje i ryciny z muzealnych zbiorów.

– Pokazujemy długi proces, jakim było dojście do Unii Lubelskiej. Rozpoczął się on wraz z objęciem władzy przez Władysława Jagiełłę. Często o tym zapominamy, ale to w Lublinie 2 lutego 1386 roku panowie polscy obwołali go królem. Ten związek później został we wspaniały sposób potwierdzony podpisaniem tu Unii Lubelskiej. Nasza wystawa pomaga prześledzić losy tego związku aż do początku XVII wieku – mówi dr Marcin Gapski z Muzeum Lubelskiego.

Jeden z egzemplarzy wystawy przez cały przyszły rok będzie eksponowany przed siedzibą Muzeum Lubelskiego. Drugi do końca lutego będzie można oglądać przed pałacem Lubomirskich (Wydział Politologii UMCS) przy pl. Litewskim. Później ma być prezentowany m.in. w Warszawie, Krakowie i Sandomierzu.

TOMA

Więcej pieniędzy utopimy w basenie

PODWYŻKA Od Nowego Roku zdrożeją bilety wstępu do miejskich basenów, saun i na lodowisko. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji twierdzi, że nie jest w stanie utrzymywać dłużej obecnych cenników

DOMINIK SMAGA

Powodem są rosnące koszty – mówi nam Miłosz Bednarczyk, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, spółki prowadzącej największe w Lublinie obiekty sportowe. Wskazuje m.in. na podwyżkę cen mediów oraz wzrost płacy minimalnej, który przekłada się wprost na koszty ochrony, sprzątnięcia oraz zapewnienia ratowników. – W samym tylko Aqua Lublin roczne koszty wzrosną o 1,5 mln zł – tłumaczy.

Nowe cenniki mają obowiązywać w obiektach MOSiR już od 1 stycznia. Niektóre bilety zdrożeją nawet o 8 zł.

Aqua Lublin

- Nie zmienia się zasada, że taniej jest w dni powszednie, a drożej w weekendy.
- Za bilet normalny „no limit” do części pływackiej zapłacimy w dni powszednie 59 zł, natomiast w weekendy 65 zł (w obu przypadkach cena rośnie o 5 zł). Natomiast za normalny bilet „no limit” uprawniający do korzystania nie tylko z basenów, ale także z kompleksu saun zapłacimy 80 zł w dni powszednie (wzrost o 3 zł), zaś w weekendy 85 zł (podwyżka o 6 zł).
- W dalszym ciągu najtańszymi biletami do części z aquaparkiem oraz basenem olimpijskim będą te sprzedawane w promocji „Happy hours”, która obowiązuje od poniedziałku do piątku od otwarcia do godz. 16. Normalny bilet 75-minutowy będzie kosztować w tej promocji 11,50 zł (wzrost o 1 zł), natomiast



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

180-minutowy będzie kosztować 23 zł (o 2 zł więcej).

• Zdrożeją również bilety pozwalające na korzystanie z części pływackiej w dni powszednie po godz. 16. Na normalny bilet 75-minutowy trzeba będzie wydać 23 zł (podwyżka o 2 zł), natomiast za 180-minutowy już 46 zł (wzrost o 4 zł).

• W weekendy 75-minutowy bilet normalny do części aquaparkowej będzie dostępny za 25 zł (czyli o 2 zł drożej), zaś 180-mi-

nutowy ma kosztować 51 zł (wzrost o 5 zł).

• Na większy wydatek – zwłaszcza w soboty, niedziele i święta – muszą się przygotować również ci, którzy chcą korzystać z obu części: pływackiej i saunowej. W dni powszednie bilety 75-minutowe normalne będą dostępne za 27 zł (zdrożeją o 2 zł), natomiast 180-minutowe mają kosztować 55 zł (czyli o 5 zł więcej). W weekendy za bilet 75-minutowy trzeba będzie

zapłacić 35 zł (co oznacza aż 8 zł podwyżki), natomiast bilet 180-minutowy będzie dostępny za 59 zł (o 5 zł drożej niż dzisiaj).

Icemania

• W dni powszednie bilet normalny na godzinę jazdy będzie kosztować 12 zł (wzrost o 1 zł). Również 12 zł zapłacimy za bilet „no limit” dostępny od poniedziałku do czwartku oraz w piątki do godz. 14.30.

• W soboty, niedziele oraz w trakcie ferii zimowych godzina jazdy ma kosztować 15 zł (czyli o 1 zł drożej).

• Drożej będzie także w wypożyczalni: za łyżwy zapłacimy 9 zł, czyli o złotówkę drożej niż obecnie. O tyle samo wzrośnie również opłata za ostrzenie łyżew (wyniesie 14 zł). Nie zmienia się stawki za wypożyczenie pingwina do nauki jazdy oraz kasku.

Przy Łabędziej

• W części pływackiej bilety normalne zdrożeją o złotówkę w wariantach 60-minutowym, natomiast o 2 zł w wersji 120-minutowej. Wskutek tej podwyżki za godzinny bilet normalny w promocji „Tanie pływanie” (od poniedziałku do piątku, od otwarcia do godz. 15) trzeba będzie płacić 11 zł, natomiast za dwugodzinny 19 zł. Poza tą promocją bilet godzinny będzie kosztował 15 zł, a dwugodzinny 28 zł.

• Klienci chcący korzystać z basenów oraz saun będą płacić za bilet godzinny 20 zł (czyli o 2 zł więcej niż obecnie), natomiast za dwugodzinny 37 zł (podwyżka o 3 zł).



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Czekają na remont

PLANY Kolejna staromiejska kamienica może wkrótce wypieknąć. Do odnowienia budynku przy Grodzkiej 34 (na zdjęciu) przymierza się Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN. – Złożyliśmy wniosek o pozwolenie na budowę – potwierdza Grzegorz Jęderek, rzecznik Ośrodka. – Dokumentacja obejmuje remont elewacji kamienicy wraz z wymianą stolarki okiennej. Remont odbędzie się, jak zostaną nam przyznane środki finansowe. Od dwóch lat Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN ma też gotowy projekt modernizacji Domu Słów

(i pozwolenie na budowę). Gdy w styczniu 2017 prezentowano go dziennikarzom szacowano, że gruntowny remont kamienicy przy ul. Zmigród 1 pochłonie 14-15 mln zł. Dziś to suma sporo wyższa. Projekt jest kontrowersyjny, bo zakłada wycinkę wszystkich pięciu dużych drzew rosnących dziś na podwórku kamienicy. Drzewa nie pasują do projektu, który przewiduje budowę pod ziemią hali ekspozycyjno-warsztatowej o pow. 400 mkw., w której staną stare drukarskie maszyny.

(DRS, AM)

Kto widział wypadek?

Komenda Miejskiej Policji w Lublinie szuka świadków wypadku drogowego z udziałem autobusu komunikacji miejskiej, do którego doszło 21 września o godz. 9.30 na ul. Al. Tysiąclecia w Lublinie. Kierowca autobusu jadąc środkowym pasem ruchu w kierunku ul. Lubartowskiej zmuszony został do gwałtownego hamowania przez manewr kierowcy innego pojazdu, który nagle zjechał z lewego pasa na pas środkowy. Do szpitala z obrażeniami ciała trafiło dwoje pasażerów autobusu, którzy przewrócili się wskutek gwałtownego hamowania pojazdu. Osoby, które były świadkami tego zdarzenia, policja prosi o

zgłoszenie się do Wydziału ds. Wykroczeń i Przepływów w Ruchu Drogowym KMP w Lublinie, pokój nr 159 lub kontakt telefoniczny z prowadzącym postępowanie - tel. (81) 535-42-78, 535-57-59 lub 112.

REKLAMA

Pożyczki
Gotówkowe
Alibaba
- Bez zaświadczeń
- Szybkie przyznanie gotówki
- Minimum formalności
Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14
☎ 600 291 791 ☎ 509 113 068

p3111

REKLAMA

81 777 77 77
RADIO TAXI LUBLIN
7
CO 7 KURS GRATIS!!
196-28
81 525 25 25

p3657

Pękły płytki w Empiku

W piątek wieczorem pękły płytki na podłodze w Empiku, który znajduje się w Galerii Olimp. Uszkodzona została posadzka w części sklepu z gramii planszowymi. – Nie pękła żadna podłoga – uspokaja Grzegorz Dębiec, prezes Spółki PHUT Transhurt, właściciel i zarządca galerii handlowej przy al. Spółdzielczości Pracy. – Doszło do naprężenia, które spowodowało, że płytki się podniosły i rozszły. Takie sytuacje się zdarzają jeśli nie zastosowano dylatacji. To nie zagraża bezpieczeństwu ludzi – zapewnia. Dylatacja to szczelina utworzona celowo w konstrukcji budynku lub budowli. Takie dylatacje lub ich fragmenty samodzielnie przenoszą przewidziane dla



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

budynku obciążenia, odkształcenia, jak również przesunięcia. – My nie wykonujemy robót wykończeniowych, tylko firma, która podpisuje z nami umowę na dzierżawę danej powierzchni – zaznacza prezes Dębiec. – W umowie zaznaczymy aby taką dylatację wykonać. W weekend sklep był czynny. AA

REKLAMA

Wyciąg z ogłoszenia

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Województwa Lubelskiego położonej:

1. w Zamościu przy ul. Kresowej. Działka nr 76/2 o pow. 0,1007 ha. KW NR ZA1Z/00069294/4. Cena wywoławcza: 60 000,00 zł, Wadium: 6 000,00 zł. Termin: 8.02.2019 r. o godz. 9⁰⁰.

oraz ogłasza II przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Województwa Lubelskiego położonych:

1. w Adampolu. Działka nr 119/17 o pow. 0,0719 ha. KW NR LU1W/00031016/1. Cena wywoławcza: 10 000,00 zł, Wadium: 1 000,00 zł. Termin: 8.02.2019 r. o godz. 10⁰⁰.

2. w Wierzbicy. Działka nr 367/2 o pow. 0,1262 ha. KW NR LU1C/00076286/3. Cena wywoławcza: 20 000,00 zł, Wadium: 2 000,00 zł. Termin: 8.02.2019 r. o godz. 11⁰⁰.

3. we Włodawie. Działka nr 322/5 o pow. 0,1975 ha. KW NR LU1W/00028054/5. Cena wywoławcza: 200 000,00 zł, Wadium: 20 000,00 zł. Termin: 8.02.2019 r. o godz. 12⁰⁰.

Przetargi odbędą się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, przy ul. Artura Grottgera 4 w sali nr 569.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków przetargów można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, w Departamencie Mienia i Inwestycji, pok. 580 tel. 081 44 16 778. Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego przy ul. Artura Grottgera 4 oraz opublikowane na stronach internetowych www.umwl.bip.lubelskie.pl w zakładce Majątek->Przetargi dot. sprzedaży nieruchomości.

in629

in621

Budżet przyjęty, poprawki odrzucone

PULAWY Radni przyjęli budżet na 2019 rok. Najwięcej uwag zgłosił jego współtwórca - były prezydent. Radny Janusz Grobel skrytykował swojego następcę m.in. za zbyt niskie środki na inwestycje w oświacie, brak kreatywności i demonizowanie deficytu

RADOSŁAW SZCZĘCH

Nowowy budżet, co wynika z kumulacji drogiej inwestycji, będzie mocno deficytowy. Łączne wydatki przekroczą 333 mln zł i będą znacznie wyższe od spodziewanych wpływów na poziomie 283 mln zł. Większość tej różnicy zostanie pokryta ze środków ze sprzedaży miejskich obligacji (42 mln zł).

Przyszłość zależy od nas

Najważniejszą pozycją w budżecie na 2019 rok są inwestycje (108 mln zł), z czego lwia część to budowa hali widowiskowo-sportowej przy ul. Lubelskiej (65 mln zł) i kontynuacja przebudowy Domu Chemika (25,6 mln zł). W nowym roku rozpocznie się również budowa przedłużenia ul. Kowalskiej, przebudowa ul. Powstańców Listopadowych oraz

nowego, łączącego je ronda (5,9 mln zł). Wyremontowana zostanie ul. ppłk Konrada (1,3 mln zł) oraz kolejna część ul. Kochanowskiego (900 tys. zł).

Puławskich radnych do poparcia uchwały zachęcał prezydent Paweł Maj, który nie omieszczał przy tej okazji skrytykować swojego poprzednika.

– Miałem bardzo ograniczony czas na podpisanie budżetu, bo mój poprzednik nie wypełnił swojego obowiązku i nie przedłożył go do RIO na czas – tłumaczył. Maj użył także kilku zwrotów znanych z kampanii wyborczej jak „przyszłość zależy od nas”, czy też „nie-możliwe stało się możliwe”.

Głucha koalicja

Najwięcej uwag do nowego budżetu zgłosił jego współtwórca, były prezydent. Radny Janusz Grobel wyjaśnił, że nie złożył go

do RIO, by dać swojemu następcy możliwość naniesienia zmian.

– Niestety, cała kreatywność sprowadziła się do wpisania dwóch ulic oraz osobistego zawieszenia projektu budżetu do RIO – skwitował Grobel.

Skrytykował ponadto „brak woli” do zajęcia się budową sali gimnastycznej dla SP nr 3, brak inwestycji w oświacie oraz niejasne wypowiedzi w sprawie sprzedaży działek przy ul. Sosnowej. Według Grobla, nowy prezydent demonizuje wysokość deficytu, który jego zdaniem jest na bezpiecznym poziomie. Ostatecznie klub byłego prezydenta zrezygnował ze składania wniosków o zmiany, bo „koalicja jest na nie głucha”.

Wisła musi zaczekać

Tematem dyskusji radnych była także pograżona w kłopotach finansowych Wisła Puławy.

Mariusz Cytryński (Koalicja Samorządowa), a także Ewa Wójcik (Samorządowcy) przekonywali do utworzenia rezerwy finansowej dla tego klubu. Była wiceprezydent proponowała, żeby na ten cel przeznaczyć 100 tys. zł. Mimo obecności na sali prezesa i kilku zawodników, wniosek został odrzucony.

Radni PiS, podobnie jak „Niezależni” uznali, że nie ma powodu do pośpiechu. Grzegorz Bińczak, przewodniczący komisji sportu, stwierdził, że należy poczekać na zakończenie negocjacji. W podobnym tonie wypowiedział się Halina Jarząbek, szefowa komisji finansów, a Bożena Krygier wyraziła przekonanie, że Wisła nie zostanie bez środków na funkcjonowanie.

Ostatecznie, za przyjęciem nowego budżetu opowiedziało się 18 radnych, przy 2 głosach przeciw.

Nowy radny zaprzysiężony



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

PULAWY Michał Śmich, mimo porażki w ostatnich wyborach samorządowych, ponownie znalazł się w puławskiej radzie miasta. Samorządowiec uzupełnił skład klubu PiS.

Radny Michał Śmich może mówić o szczęściu. Wynik zdobyty w ostatnich wyborach (200 głosów) nie wystarczył do otrzymania mandatu, ale startujący z tej samej listy Ireneusz Rzepkowski zrezygnował z zasiadania w radzie. Powodem tej decyzji było jego powołanie na etatowego członka zarządu powiatu puławskiego. W takiej sytuacji skład uzupełnionej rady miasta, uzupełnia osoba z tej samej listy wyborczej z kolejnym najlepszym wynikiem.

Michał Śmich ślubowanie złożył podczas ostatniej sesji, we czwartek, 27 grudnia. Trafił do klubu Prawa i Sprawiedliwości oraz czterech komisji: budżetu i gospodarki, oświaty i wychowania, promocji i kultury oraz sportu i turystyki.

RS

Gdy ulicami parady brodacze

Przez trzy ostatnie dni grudnia brodacze w Sławatyczach (pow. bialski) łapią przechodniów, składają życzenia, a przy okazji trochę chuligania.

W tym roku będzie podobnie. Gminny Ośrodek Kultury już teraz zachęca mieszkańców do udziału w konkursie na „Na najładniejsze przebranie”. Liczyć się będzie okrycie, maska i kapelusz brodacza. Prezentacje przebrańców odbędą się w niedzielę o godz. 13 w centrum Sławatycz.

– Każdy brodacze musi mieć na sobie stary kozuch, który coraz trudniej dostać, skórzaną kolorową maskę i brodę z lnianego włókna. Najwięcej pracy jest

zawsze z kapeluszem z misternie

zrobionych kwiatów z bibuły. Na to potrzeba kilku tygodni roboty. Do tego słoma na butach – opowiadał nam brodacze Dawid.

Dla zwycięzców organizatorzy zapewniają nagrody pieniężne. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni bez względu na wiek.

Przypomnijmy, że rok temu w Sławatyczach odsłonięto też mural z brodacami. (EB)



Dla robotników i urzędników

KRAŚNIK Przy ul. Kolejowej w Kraśniku powstanie hotel pracowniczo-biznesowy. Inwestorzy z Gdyni otrzymali już pozwolenie na budowę. Z kolei Urząd Miasta otworzy bazę noclegową przy ul. Popiełuszki. Spać będą tu m.in. sportowcy

Wybraliśmy Kraśnik gdyż jest tu duże zapotrzebowanie na obiekty noclegowe – mówi Krzysztof Kowalczyk z International Resort Group. – Nasza inwestycja jest skierowana do wykonawców drogi S19, ale nie tylko. Hotel będzie miał 27 pokoi. – W tym 5 apartamentów z łazienkami. Na resztę pokoi przypada jedna łazienka na 2 pokoje – opisuje Kowalczyk. To pokoje dwuosobowe, czteroosobowe i sześciuosobowe. – Nasz obiekt pomieści w sumie 65 osób – podlicza Kowalczyk. Hotel powstanie przy ul. Kolejowej 10B, w budynku dawnego Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. Inwestorzy z Gdyni otrzymali już pozwolenie

nie na budowę. – Będzie zmiana sposobu użytkowania na budynek zamieszkania zbiorowego – usłyszeliśmy w Starostwie Powiatowym w Kraśniku. – Prace już ruszyły – podkreśla Kowalczyk. – Otwarcie zaplanowaliśmy na marzec - kwiecień 2019 roku. Obiekt będzie nowoczesny z monitoringiem, strzeżonym parkingiem i TV w pokojach. Na każdej kondygnacji będzie również ogólnodostępna kuchnia. Docelowo chcemy aby powstała sala konferencyjna i restauracja. Nowe miejsca noclegowe powstaną też w dzielnicy fabrycznej Kraśnika. To inwestycja realizowana przez Urząd Miasta. – Prace budowlane są już zakończone. Teraz zajmujemy

się wyposażeniem tego miejsca – zapowiada Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. Chodzi 47 miejsc noclegowych w wyremontowanym budynku przy ul. Popiełuszki 1 przy Szkole Podstawowej nr 5. – Będzie to miejsce przeznaczone m.in. dla grup sportowych a także delegacji przyjeżdżających do miasta. Do tej pory nie mieliśmy własnego obiektu, w którym moglibyśmy te osoby zakwaterowywać. W budynku na 1 i 2 piętrze zaplanowano 22 pokoje: jeden jednoosobowy, 17 dwuosobowych i 4 trzyosobowe. Każdy z pokoi będzie mieć łazienkę. W budynku będzie też pralnia i prasownia. Zaprojektowana została też sala konferencyjna.

(AA)



Brodacze rok temu

Ustawione przetargi? Prokuratorskie zarzuty dla byłego wójta i urzędników

JANÓW PODLASKI Prokuratura zarzuca byłemu wójtowi i jego urzędnikom ustawianie przetargów na odsienianie ulic i dróg na terenie gminy Janów Podlaski.

20 grudnia Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej postawiła cztery za-

rzuty Jackowi H., Andrzejowi T. oraz Leszkowi J. i wykonała z ich udziałem czynności procesowe. Podejrzani to byli wójt gminy Janów Podlaski, jego zastępca i urzędnik zajmujący się m.in. zamówieniami publicznymi.

Prokuratura zarzuca im, że „rozpoznanie cenowe” ukierunkowane zostało na wybór konkretnej firmy do odsieniania ulic i dróg na terenie gminy. Tym samym mieli działać na szkodę interesu publicznego, bo

oferta była rozpisana pod konkretną firmę.

Jak podaje prokurator rejonowy Edyta Winiarek, proceder dotyczył sezonów od 2012 do 2018 roku. Poza tym, Andrzejowi T. oraz Leszkowi J. prokuratura zarzuca fałszowanie

dokumentów w sierpniu 2017 roku.

Podejrzani nie przyznali się do zarzucanych im przestępstw.

– W chwili obecnej trwają czynności zmierzające do ukończenia śledztwa – mówi prokurator Winiarek.

Urzędnikom grozi do 3 lat więzienia. W tegorocznych wyborach samorządowych Jacek. H. już nie ubiegał się o fotel wójta, wcześniej pełnił tę funkcję przez kilka kadencji.

(EB)



Marszałek wrócił do Ciechanek

Po 55 latach pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego wrócił do Ciechanek Łąncuchowskich. Monument odbudowano dzięki zaangażowaniu mieszkańców.

W 1934 roku pomnik ufundował Zygmunt Lachert, znany przedwojenny architekt, najsławniejszy

mieszkaniec Ciechanek Łąncuchowskich. Odsłonięcie pomnika miało miejsce w 16. rocznicę odzyskania niepodległości. 4-metrowy pomnik przetrwał wojnę i uchował się aż do 1963 roku. Wtedy przedwojenny monument rozebrano na polecenie lokalnych partyjnych kacyków.

Pierwsze pomysły odbudowy pomnika marszałka pojawiły się już w 2010 roku. Po ośmiu latach, w jubileuszowym roku 100-lecia odzyskania niepodległości, marszałek wrócił do Ciechanek. W minioną sobotę odbudowany pomnik oficjalnie został uroczystie odsłonięty.

(P.P.)

Radni w Łęcznej wezmą więcej

Od 1 stycznia radni miejscy w Łęcznej będą otrzymywać większe diety. Jedynie przewodniczący Rady Miasta nie dostał podwyżki.

Jeszcze przed świętami do Krzysztofa Matczuka, przewodniczącego Rady Miasta Łęczna, wpłynęło pismo z projektem uchwały o podniesieniu diet radnych.

– Pismo skierowałem do komisji i burmistrza z prośbą o zaopiniowanie. Pod pismem podpisało się 15 radnych: 8 nieczytelnie, 7 czytelnie – mówi przewodniczący Matczuk.

Burmistrz Leszek Włodarski i komisje pozytywnie

zaopiniowali tę propozycję uchwały. Jej projekt wprowadzono do programu ostatniej w tym roku sesji Rady Miasta. 16 radnych głosowało za podwyżką, trzech było przeciw, dwóch wstrzymało się od głosu.

– Byłem sceptycznie nastawiony do tego projektu. Moim zdaniem podwyżka diet na początku kadencji, to niezbyt fortunne pociągnięcie. Dlatego wstrzymałem się od głosu – mówi Krzysztof Matczuk.

Przypomnijmy, że w 2014 roku radni z Łęcznej obniżyli sobie diety – te stawki obowiązują do dziś. Przewodniczący Rady otrzymuje

1600 zł miesięcznej diety (w 2014 było 1987 zł), wiceprzewodniczący 900 zł (1764 zł), przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Finansów po 800 zł (1344 zł), przewodniczący innych komisji 700 zł (1344 zł), szeregowi radni po 600 zł (1260 zł).

Od 2019 roku jedynie dieta przewodniczącego nie uległ zmianie – nadal wyniesie 1600 zł. Wiceprzewodniczący otrzyma 1100 zł, przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Budżetu oraz Komisji Rewizyjnej – 1000 zł, szeregowi radni – 800 zł. W ciągu pięciu lat kadencji podwyżka będzie kosztować podatników 250 tys. zł. (P.P.)

R E K L A M A

Unia gospodarcza i walutowa

Prawidłowo działająca unia gospodarcza i walutowa, a także stabilne euro, są w państwach członkowskich Unii Europejskiej fundamentem wzrostu gospodarczego, a także zatrudnienia.

Unia gospodarcza i walutowa jest istotnym etapem na drodze do integracji gospodarek państw członkowskich unii Europejskiej. Ustanowiono ją w 1992 r. Od tamtej pory koordynuje ona politykę budżetową i gospodarczą członków Unii Europejskiej oraz wspólną politykę pieniężną, a także walutę euro w państwach, które ją przyjęły. W unii gospodarczej uczestniczą wszystkie kraje, bez wyjątku, należące do Unii Europejskiej. Część z nich podjęła decyzję dotyczącą ściślejszej współpracy i przyjęła wspólną walutę, tworząc strefę euro. Posługiwanie się jedną walutą posiada niezaprzeczalne zalety. Zanim powstała wspólna waluta konieczność wymiany walut powodowała dodatkowe koszty oraz mniejszą przejrzystość w transakcjach transgranicznych. Wprowadzenie waluty euro spowodowało, że prowadzenie działalności gospodarczej w państwach, gdzie funkcjonuje wspólna waluta, obniżyło koszty ich funkcjonowania. Konsumenci natomiast zdecydowanie łatwiej mogą porównać ceny i wybrać ten produkt, który jest tańszy. Na tym korzystają także przedsiębiorstwa, wybierając to-



wary lub usługi o najlepszym stosunku wartości do ceny. Duże firmy natomiast mogą inwestować w strefie euro w sposób bardziej wydajny, nie obawiając się tzw. ryzyka kursowego.

Wprowadzenie euro przynosi także korzyści w skali globalnej. Dzięki omawianej

walucie strefa euro jest postrzegana jako atrakcyjny obszar do prowadzenia działalności gospodarczej dla państw trzecich. To z kolei wpływa na rozwój handlu oraz wzrost inwestycji w strefie euro. Stabilne i rozważne zarządzanie euro powoduje, że omawiana waluta jest bezpieczną walutą rezerwową dla państw spoza strefy, a sama strefa ma silną pozycję w gospodarce globalnej. Jest ona też odporniejsza na zewnętrzne wstrząsy gospodarcze, jak np. gwałtowne zmiany gospodarcze zachodzące poza strefą euro, załamania gospodarek innych państw, czy gwałtowne skoki kursowe na światowych rynkach walutowych. Dzięki zaufaniu, jakim cieszy się omawiana waluta, strefa euro może skuteczniej amortyzować różnego rodzaju anomalie gospodarcze oraz minimalizować ich negatywne skutki dla rynku pracy i wzrostu gospodarczego.

UE robi krok w stronę nowej strategii młodzieżowej

Rezolucja dotycząca nowej strategii młodzieżowej została niedawno przyjęta przez Radę Unii Europejskiej. Unia jest już coraz bliżej uchwalenia ostatecznej wersji dokumentu wyznaczającego priorytety młodzieżowej polityki unijnej na lata 2019-2027.

Dzięki nowemu dokumentowi młodzi Europejczycy znajdą odpowiedzi na pytania i wyzwania jakie stawia przed nimi przyszłość. Strategia ta ma również zidentyfikować potrzeby młodych ludzi, a jej główne cele to wzmacnianie, angażowanie oraz łączenie młodych ludzi. Dokument przyjęty przez Radę ma wskazywać państwom członkowskim kierunek, w którym powinny prowadzić swoje polityki dotyczące spraw młodzieży.

Głównymi założeniami strategii są: wspieranie indywidualnego rozwoju młodych Europejczyków, wzmacnianie ich potencjału, zachęcanie do aktywnego uczestniczenia w życiu publicznym na poziomie europejskim, narodowym oraz lokalnym, dostarczenie narzędzi niezbędnych do adaptacji w nieustannie zmieniających się realiach. Co więcej, strategia zakłada naukę postaw solidarnościowych i obywatelskich, a także efektywne wdrażanie polityk, które spełniają potrzeby młodych ludzi. Kolejny punkt dokumentu skupia się



na zapobieganiu biedzie i dyskryminacji oraz na aktywizacji defaworyzowanych grup młodzieżowych zagrożonych wykluczeniem.

Po to, aby główne cele i założenia nowej strategii mogły być spełnione, niezbędne jest rozbudowanie punktów kontaktowych oraz ich sieci.

Ułatwi to młodym dostęp do informacji na temat możliwości realizowania ich własnych inicjatyw oraz rozwoju. Punkty informacji są miejscem, w którym młodzi uzyskają pomoc i wsparcie przy wejściu w dorosłe życie, w kontynuowaniu nauki oraz w rozpoczęciu kariery zawodowej. Właśnie w tych sferach życia ogromny wpływ na rozwój młodych mają takie platformy jak Eurodesk, Europejski Portal Młodzieżowy oraz Program Erasmus+, który w swojej ofercie uwzględnia nie tylko studentów. Wspomniany program będzie trwał do roku 2020. Realizuje on inicjatywy związane z edukacją, szkoleniami, praktykami oraz wolontariatem.



Projekt jest współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach dotacji dla punktów informacji publicznej „Sieć Punktów Informacji Europejskiej Europe Direct” w latach 2018-2020. Wyłączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi autor. Komisja Europejska nie odpowiada za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartych w publikacji.



Projekt jest współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach dotacji dla punktów informacji publicznej „Sieć Punktów Informacji Europejskiej Europe Direct” w latach 2018-2020. Wyłączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi autor. Komisja Europejska nie odpowiada za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartych w publikacji.

Co mają radni sejmiku (cz. I)

Krzysztof Babisz (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 700 zł na koncie osobistym, ok. 12,6 tys. zł na polisie

Nieruchomości: trzy mieszkania: o pow. 70,17 mkw (ok. 130 tys. zł), 59,7 mkw. (ok. 290 tys. zł) i 44,11 mkw. (ok. 310 tys. zł), niezabudowana działka gruntu ornego o pow. 1 ha (ok. 25 tys. zł)

Przychody: 77 406 zł w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Lublinie (dyrektor, do 19.11), 1 690 zł diety członka Rady Programowej TVP Lublin

Składniki mienia ruchomego: mazda 3 (2010), zbiór numizmatyczny

Zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania (do spłaty 76 496 zł)

Anna Baluch (PiS)

Oszczędności: 7924,39 zł

Nieruchomości: brak

Przychody: 69 347,05 zł (kierownik biura powiatowego ARiMR w Kraśniku), 14 714,09 zł diety radnej Rady Miasta Kraśnik

Składniki mienia ruchomego: brak

Zobowiązania: 63 128,11 zł pożyczki hipotecznej na nadbudowę domu, 72 187,81 zł umowy kredytowej

Barbara Barszczewska (PiS)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom o pow. 168 mkw. (250 tys. zł), działka rekreacyjna (120 tys. zł)

Przychody: 98 984,88 zł dochodu z działalności gospodarczej (gabinet ginekologiczny i medycyny estetycznej)

Składniki mienia ruchomego: citroen C5 (2007)

Zobowiązania: 461 665,36 zł kredytu gotówkowego, 147 tys. zł kredytu na wyposażenie gabinetu, 108 792,96 zł kredytu mieszkaniowego

Krzysztof Bojarski (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 77 586,93 zł i 2 372,61 euro

Nieruchomości: brak

Przychody: 175 251,52 zł z umowy o pracę w szpitalu powiatowym w Łęcznej (dyrektor), 25 590 zł z umów zlecenia i o dzieło, 23 262,24 zł diety radnego

Składniki mienia ruchomego: brak

Zobowiązania: brak

Arkadiusz Bratkowski (PSL)

Oszczędności: 26 317,84 zł, 55 693,73 euro i 130 706,24 zł na funduszu inwestycyjnym

Nieruchomości: dom o pow. 199 mkw. (220 tys. zł), mieszkanie o pow. 52,37 mkw. (120 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 2,33 ha (334 tys. zł), działka rolna o pow. 0,58 ha (5 tys. zł)

Przychody: 195 084,74 zł w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego (członek zarządu, do 21.11), 30 tys. zł diety radnego, 2,1 tys. zł z gospodarstwa

Składniki mienia ruchomego: jeep grand cherokee (1996), audi Q7 (2015)

Zobowiązania: brak

Jacek Bury (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 3 310 200 zł, 818 tys. USD, 37 tys. euro, 90 tys. CHF

Nieruchomości: dom o pow. 418 mkw. (1,6 mln zł), mieszkanie o pow. 119,8 mkw. (450 tys. zł), działki za 100 tys. zł i za 300 tys. zł.

Przychody: 218 887,5 zł dochodu z udziałów w Bury sp. z o.o.,



18 przedstawicieli w 33-osobowym sejmiku ma PiS. Oznacza to bezwzględną większość i możliwość samodzielnego rządzenia

38 398,41 zł dochodu z udziałów w BiJ Bury sp. j.

Składniki mienia ruchomego: mini cooper (2003), zegarki Omega i Breitling

Zobowiązania: 77 310,3 zł kredytu hipotecznego, 312 tys. zł pożyczki u osoby fizycznej

Krzysztof Gałasziewicz (PiS)

Oszczędności: 71 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 320 mkw. (350 tys. zł), mieszkanie o pow. 64 mkw (355 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 21,26 ha (ok. 450 tys. zł)

Przychody: 179 658,04 zł (lubelski oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dyrektor), 50 tys. zł z gospodarstwa, 12 640 zł diety radnego powiatu zamojskiego

Składniki mienia ruchomego: ciągnik rolniczy zetor forterra (2008), skoda octavia II (2012), skoda citigo (2013), skoda superb (2014)

Zobowiązania: kredyt inwestycyjny na zakup maszyn rolniczych (do spłaty 3 tys. zł), kredyt hipoteczny na zakup mieszkania (do spłaty 150 tys. zł)

Maria Gmyz (PiS)

Oszczędności: ok. 68 tys. zł

Nieruchomości: dom w budowie o pow. 246 mkw. z działką o pow. 958 mkw. (375 tys. zł), mieszkanie komunalne o pow. 30 mkw. (najm), gospodarstwo ogólnorolne o pow. 17,0 ha (ok. 240 tys. zł)

Przychody: 52 565 zł netto z tytułu zatrudnienia (zastępca wojewódzkiego konserwatora zabytków), 12 481 zł emerytury, 19 683 zł diety radnej sejmiku, 1680 zł z umów o dzieło, 48 606 zł z gospodarstwa

Składniki mienia ruchomego: mitsubishi lancer 1,8 (2010)

Zobowiązania: 11,3 tys. zł kredytu na cele bieżące

Krzysztof Grabczuk (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 38 tys. zł, 900 euro

Nieruchomości: dom o pow. 189 mkw. (380 tys. zł), mieszkania o pow. 91 mkw. (520 tys. zł) i 57 mkw. (290 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 10,73 ha (150 tys. zł), działka z magazynem o pow. 0,1605 ha (200 tys. zł), działka letniskowa z domkiem o pow. 0,0414 ha (120 tys. zł), nieruchomości gruntowe o pow. 0,4146 ha, 0,5764 ha, 0,1340 ha i 0,068 ha (łącznie wartość 145

tys. zł), lokal mieszkalny o pow. 101,6 mkw. (600 tys. zł)

Przychody: 172 485 zł w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego (wicemarszałek województwa, do 21.11), 2 780 zł na UMCS, 1200 zł w Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej im. W. Pola w Lublinie, 132 494 zł na wynajmie lokalu, 24 tys. zł w Radzie Nadzorczej spółki Lubelskie Dworce, 16 995 zł z gospodarstwa

Składniki mienia ruchomego: brak

Zobowiązania: 2 533 franków szwajcarskich i 40 230 euro (kredyty na zakup mieszkania), 57 303 zł kredytu na zakup lokalu mieszkalnego

Riad Haidar (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 114 504 zł, 66 348 i 400 tys. zł na lokatach, 23 778,8 zł w papierach wartościowych

Nieruchomości: dom o pow. 150 mkw. (400 tys. zł), mieszkanie o pow. 76 mkw. (250 tys. zł), działka rekreacyjna niezabudowana o pow. 800 mkw. (50 tys. zł), działka pod domkiem o pow. 1,2 tys. mkw. (40 tys. zł)

Przychody: 321 431 zł w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej, 46 308 zł emerytury, 28,3 tys. zł diety radnego sejmiku, 30 788,87 zł dochodu z działalności gospodarczej (gabinet pediatriczny)

Składniki mienia ruchomego: mercedes S (2011), zegarek

Zobowiązania: brak

Ewa Jaszczuk (PSL)

Oszczędności: 7 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 150,63 mkw. (562,7 tys. zł), mieszkanie o pow. 46,5 mkw. (90 tys. zł)

Przychody: 129 800,53 zł w Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (prezes), 22 636,12 zł diety radnej wojewódzkiej

Składniki mienia ruchomego: renault megane (2006), audi A6 (2006)

Zobowiązania: kredyt na budowę domu (do spłaty 24 383,84 franków szwajcarskich), pożyczka hipoteczna (do spłaty 165 080,22 zł)

Grzegorz Kapusta (PSL)

Oszczędności: 63,1 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 220 mkw. (200 tys. zł), mieszkanie o pow. 42 mkw. (280 tys. zł), 4,52 ha gruntów rolnych i 2,4 ha lasu o wartości 100 tys. zł, działka pod domem o pow. 497 mkw. (50 tys. zł), działki budowlane o pow., 0,23 ha,

0,15 ha i 0,14 ha (50 tys. zł, 40 tys. zł i 30 tys. zł),

Przychody: 162 768,91 zł z Urzędu Marszałkowskiego (wicemarszałek), 3 tys. zł z gospodarstwa

Składniki mienia ruchomego: audi A3 1,9 TDi (2009)

Zobowiązania: brak

Marek Kos (PSL)

Oszczędności: 28 339,79 zł

Nieruchomości: dom o pow. 231,65 mkw. (850 tys. zł), 1/8 domu o pow. 136 mkw. (25 tys. zł), mieszkania o pow.: 55,09 mkw. (375 tys. zł), 68,91 mkw. (475 tys. zł) i 82,47 mkw. (615 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 2,15 ha (10 tys. zł), działka pod domem o pow. 16,97 a (45 tys. zł), 1/8 działki pod domem o pow. 5,68 a (2,5 tys. zł), 1/3 działki rolnej z lasem o pow. 2,83 ha (4 tys. zł), 1/2 działki leśnej o pow. 1,04 ha (2,5 tys. zł), 1/2 działki leśnej o pow. 1,75 ha (15 tys. zł)

Przychody: 185 661,63 zł w szpitalu powiatowym w Kraśniku (dyrektor) i Uniwersytecie Medycznym w Lublinie (specjalista naukowo-techniczny), 27 425,77 zł diety radnego województwa, 18 986,35 zł diety członka prezydium Lubelskiej Izby Lekarskiej

Składniki mienia ruchomego: BMW X1 (2015), Mercedes Benz ML 350 (2011), Mercedes Benz A150 (2008)

Zobowiązania: kredyt na kupno mieszkania (do spłaty 217 590,37 zł), dodatkowy limit kredytu na karce na kupno mieszkania (do spłaty 42 709,45 zł), pożyczka gotówkowa na kupno mieszkania (do spłaty 26 364,84 zł)

Krzysztof Komorski (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: 2 596,29 zł oraz uruchomiona transza kredytu w kwocie 90 602,36 zł

Nieruchomości: pół bliźniaka o pow. 155 mkw. (440 tys. zł), działka pod domem o pow. 351 mkw. (110 tys. zł), działka z domem do remontu o pow. 282 mkw. (ok. 100 tys. zł)

Przychody: 149 327,64 zł w Urzędzie Miasta Lublin (zastępca prezydenta, do 19.11)

Składniki mienia ruchomego: BMW 525D (2005)

Zobowiązania: dwie pożyczki gotówkowe (do spłaty 51 195,90 zł i 104 tys. zł)

Leszek Kowalczyk (PiS)

Oszczędności: 112 460 zł, 5 706 euro

Nieruchomości: dom o pow. 120 mkw. (300 tys. zł), gospodarstwo o pow. 6,61 ha (350 tys. zł), działka przemysłowo-usługowa o pow. 67 920 mkw. (100 tys. zł), budynki usługowe o pow. 890 mkw. (500 tys. zł), działka budowlana o pow. 2 680 mkw. (180 tys. zł)

Przychody: 12 416 zł dochodu z działalności gospodarczej (usługi instalatorstwa chłodniczego), 12 tys. zł z gospodarstwa,

Składniki mienia ruchomego: citroen berlingo (2012), hyundai i40 (2013)

Zobowiązania: brak

Bożena Lisowska (Koalicja Obywatelska)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom o pow. 525 mkw. (2,5 mln zł), działka budowlana o pow. 4 752 mkw. (472,5 tys. zł), działka przemysłowa o pow. 5 188 mkw. (1,3 mln zł), dwie działki leśne o pow. po 855 mkw. (po 40 tys. zł), działki rolne o pow. 2,9 tys. mkw. i 2,2 tys. mkw. (po 15 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 510 mkw. (30 tys. zł)

Przychody: 60 548,23 dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej (1 mln 442 tys. zł przychodu), 25 123,39 zł diety radnej sejmiku

Składniki mienia ruchomego: antyki (20 tys. zł)

Zobowiązania: dwa kredyty mieszkaniowe (37 082,55 i 87 953,93 franków szwajcarskich)

Przemysław Litwiniuk (PiS)

Oszczędności: 320 tys. zł, 63 tys. zł na polisie ubezpieczeniowej z planem inwestycyjnym, 35 tys. euro, 30 tys. USD, 124 089 zł w papierach wartościowych

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 72,4 mkw. i 116,14 mkw. (858 tys. zł i 1,4 mln zł), gospodarstwo o pow. 1,22 ha (10 tys. zł), części udziałów w dwóch lokalach niemieszkalnych (ok. 62 tys. zł i ok. 80 tys. zł)

Przychody: 383 527 zł dochodu z działalności gospodarczej (kancelaria radcy prawnego), 378 996 ze stosunków pracy, 27 927 diety radnego sejmiku, 62 562 z tytułu członkostwa w organie fundacji, 50 zł z umowy cywilnoprawnej, 865 zł z repartycji indywidualnych z opłat reprodukcyjnych, 5,5 tys. zł świadczenia wychowawczego 500+, 1 tys. zł z gospodarstwa, 53 125 zł z czynszu najmu

Składniki mienia ruchomego: hyundai IX35 (2013)

Zobowiązania: kredyt na zakup lokalu mieszkalnego (951 687 zł),

Ryszard Majkowski (PiS)

Oszczędności: 172 113,94 zł

Nieruchomości: dom o pow. 180 mkw. (600 tys. zł) z działką o pow. 880 mkw., mieszkanie o pow. 49 mkw. (300 tys. zł), dom o pow. 100 mkw. z działką o pow. 415 mkw. (300 tys. zł)

Przychody: 24 181 zł dochodu z działalności gospodarczej (organizacja szkoleń z zakresu BHP), 59 457,14 zł z umowy o pracę, 7 233,33 diety radnego gm. Janów Lubelski, 3,5 tys. zł świadczenia 500+, 600 zł wyprawki szkolnej w ramach programu Dobry Start

Składniki mienia ruchomego: honda accord (2009)

Zobowiązania: kredyt na remont domu (13 664,42 zł), kredyt na cel dowolny (29 581 zł)

Nowe przepisy mają ułatwić
życie m.in. mikro
przedsiębiorstwom rodzinnym

Ulżę małym firmom

PIENIĄDZE Możliwość wliczenia w koszty pracy małżonka, mniej szkoleń BHP, pensja na konto, a nie do ręki – te nowe rozwiązania dla przedsiębiorców w 2019 przygotował rząd. Już 1 stycznia wchodzi w życie Pakiet Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP)

Jest to prawie 50 rozwiązań, dzięki którym – jak wyliczył rząd – w kieszeniach przedsiębiorców – zwłaszcza małych i średnich – ma zostać przez 10 lat blisko 4 mld zł.

Pakiet ten przewiduje takie rozwiązania jak: uznanie pracy małżonka za koszt podatkowy, jednorazowe rozliczenie straty podatkowej do wysokości 5 mln zł, uwolnienie 5 milionów pracowników najmniej wypadkowych branż od obowiązku okresowych szkoleń BHP, skrócenie – ze 150 do 90 dni – terminu uprawniającego wierzyciela, który nie otrzymał należności, do skorzystania z ulgi na zle długi w VAT.

Wliczanie pracy małżonka w koszty uzyskania przychodu

Jedną z ważniejszych nowości będzie możliwość uwzględnienia wartości pracy małżonka jako kosztu uzyskania przychodu. Po zmianie przepisów właściciel firmy będzie mógł wpisać wynagrodzenie wypłacane żonie lub mężowi w kosztach uzyskania przychodu. Ta zmiana ma przynieść korzyści zwłaszcza mikro i małym przedsiębiorstwom rodzinnym. Podatnik zatrudniający małżonka (na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia czy umowy o dzieło) będzie przez fiskusa traktowany tak samo jak podatnik zatrudniający osobę spoza najbliższej rodziny.

Straty do 5 mln zł

Pojawi się też możliwość jednorazowego rozliczenia straty podatkowej do wysokości 5 mln zł (dopiero nadwyżka tej kwoty byłaby rozliczana na dotychczasowych zasadach, uwzględniających maksymalnie 50 proc. w jednym roku).

Zakładając przychód na poziomie 7,6 mln zł, stratę do rozliczenia w maksymalnej rocznej wysokości 5 mln zł oraz 19-proc. stawkę podatku, w roku rozliczenia straty podatnik może zapłacić aż 900 tys. zł podatku mniej niż przed zmianą przepisów.

Likwidacja szkoleń BHP

Pakiet MŚP likwiduje obowiązek okresowych szkoleń BHP dla blisko 6 mln pracowników branż, które są najmniej wypadkowe. Zmiana obejmuje pracowników administracyjno-biurowych, zatrudnionych u pracodawcy zakwalifikowanego do grupy działalności, dla której ustalono nie wyższą niż trzecia kategorię ryzyka (według ZUS). Obecnie pracodawca ponosi koszt związany z zakupem usługi i przeprowadzeniem szkolenia. Nowa ustawa zlikwiduje nadmierne obowiązki, jakie obecnie nakładane są na pracodawców i w efekcie obniży ich koszty funkcjonowania.

Ustawa podnosi także z 20 do 50 pracowników próg, do którego pracodawca – jeżeli jest zakwalifikowany do nie wyższej kategorii ryzyka niż trzecia w rozumieniu przepisów o ZUS – nie musi zatrudniać specjalisty od BHP, tylko

sam może pełnić zadania służby BHP.

Mały podatnik

Nowela przewiduje podwyższenie progu sprzedaży, który uprawnia do uzyskania statusu „małego podatnika” – z 1,2 mln euro do 2 mln euro. Status „małego podatnika” daje prawo ułatwień w amortyzacji, rzadszego obowiązku wpłacania zaliczek na PIT i CIT oraz do niższego opodatkowania (w CIT).

– Mały podatnik” ma prawo do jednorazowej amortyzacji, czyli jednorazowego zaliczenia całej wartości środków trwałych w koszty uzyskania przychodu w miesiącu wprowadzenia do ewidencji (wartość maksymalna do 50 tys. euro rocznie). Nie ma konieczności rozdzielania kosztu zakupu na cały okres amortyzacji.

Kolejny przywilej „małego podatnika” to kwartalny sposób rozliczania zaliczek. Przedsiębiorca może płacić zaliczki na podatek co kwartał. Oznacza to mniej formalności związanych ze składaniem deklaracji oraz dokonywaniem przelewów – 4 przelewy zamiast 12.

Pensja na konto

Nowe przepisy wprowadzają też jako zasadę wypłatę pensji na konto pracownika. Żeby dostać wypłatę w gotówce, pracownik będzie musiał złożyć stosowny wniosek. Dziś jest odwrotnie – domyślną formą jest wypłata wynagrodzenia w gotówce.

IP BOX

W celu wsparcia innowacyjności przygotowano IP box. Jest to obniżenie – do 5 proc. – CIT dla dochodów z prawa własności intelektualnej (IP), uzyskanego z działalności Badania + Rozwój (B+R) lub z usług B+R zakupionych od innych podmiotów, ale przez siebie opatentowanych. Rozwiązanie to skierowane jest do przedsiębiorców prowadzących działalność B+R bezpośrednio związaną z wytworzeniem, rozwinięciem lub ulepszeniem prawa własności intelektualnej.

Rozwiązanie IP box zaprojektowane zostało z myślą o zwiększeniu zatrudnienia w sektorze badań i rozwoju w sektorze prywatnym, pobudzeniu inwestycji w badania i rozwój firm, które skorzystały z funduszy UE na rozwój własnych jednostek badawczo-rozwojowych, zwiększeniu liczby zgłoszeń patentowych i patentów wydawanych przez Urząd Patentowy w Polsce oraz liczby patentów europejskich i międzynarodowych uzyskanych przez polskie podmioty.

Zmiany w CEIDG

Na mocy jednej z ustaw z pakietu Konstytucji Biznesu od 1 stycznia 2019 r., wraz z wnioskiem CEIDG-1, przedsiębiorca będzie mógł zgłosić pracowników do ubezpieczeń społecznych lub ubezpieczenia zdrowotnego. Oprócz zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia, przedsiębiorca będzie

mógł także poinformować o zmianie i wyrejestrowaniu pracownika.

Wprowadzone rozwiązanie stanowi ułatwienie w procedurze rejestracji działalności gospodarczej. Umożliwia pełną realizację obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych drogą elektroniczną (on-line) za pośrednictwem CEIDG, bez konieczności wizyty w ZUS.

CEIDG przesyła nie tylko wnioski CEIDG-1, ale także szereg formularzy dotyczących opodatkowania i ubezpieczeń społecznych on-line do innych rejestrów – komunikacja z innymi rejestrami odbywa się bowiem elektronicznie.

Pozostałe zmiany

Zwolnienie podatkowe w CIT od niektórych dochodów alternatywnych spółek inwestycyjnych (ASI) uzyskanych ze zbycia udziałów/akcji (sprzedaż udziałów/akcji, gdy ogółem posiadano co najmniej 10 proc. udziałów w spółce oraz nie krócej niż 2 lata).

Zwolnienie z podatku (wypłaconych od ubezpieczyciela) kwot odszkodowań przeznaczonych na odtworzenie zniszczonego majątku. Zwolnienie to będzie dotyczyć wszystkich środków trwałych, z wyjątkiem samochodu osobowego.

Ujednolicenie formularzy deklaracji podatkowych w przypadku podatków lokalnych (podatku od nieruchomości czy leśnego) oraz umożliwienie składania ich

drogą elektroniczną. Obecnie formularze są bardzo zróżnicowane – opracowują je samorządy. Utrudnia to przedsiębiorcom, posiadającym nieruchomości na terenie więcej niż jednej gminy, rozliczanie podatków należnych samorządom.

Skrócenie do 5 lat okresu obowiązkowego przechowywania zatwierdzonych sprawozdań finansowych. Obecnie obowiązek ten jest bezterminowy.

Zderegulowanie niektórych obowiązków informacyjnych dla przedsiębiorców, m.in. dotyczących okresu zawieszania wykonywania działalności czy prowadzenia księgi przychodów i rozchodów dla potrzeb rozliczania podatku dochodowego.

Zmiany w funkcjonowaniu spółki z o. o. Możliwe będzie np. podejmowanie wszystkich uchwał przez wspólników na odległość, w trybie obiegowym. Wprowadzone zostaną również reguły zwrotu przez wspólników zaliczek pobranych na poczet dywidendy w przypadku, gdy spółka osiągnie stratę albo nie osiągnie zysku w założonej wysokości.

Skrócenie terminu uprawniającego wierzyciela, który nie otrzymał należności, do skorzystania z ulgi na zle długi w VAT ze 150 do 90 dni.

Możliwość wezwania telefonicznego lub mailowego przez ZUS lub pracodawcę ubezpieczonego o kontroli czasowej niezdolności do pracy.

OPR. PAWEŁ PUZIO

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM
DO WŁAŚCICIELI I UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGLYCH
PREZYDENT MIASTA LUBLIN
INFORMUJE,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 28 grudnia 2018 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Słonecznej 19, oznaczonej jako działka nr 128/10 (obr. 29, ark. 7) o powierzchni 0,0202 ha dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00212538/7.
Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych.
Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – **139 000,00 zł brutto** (słownie: sto trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100), w tym należytny podatek VAT.
Wysokość wadium – **14 000,00 zł brutto** (słownie: czternaście tysięcy złotych 00/100).
Przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, p. 701.
Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, pok. 718, VII piętro, tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in628

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O KOLEJNYM USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM
DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGLYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 31 grudnia 2018 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o kolejnym ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 1/1 o pow. 0,0220 ha (obr. 14 – Kalinowszczyzna, ark. 14) położonej w Lublinie w pobliżu Al. Tysiąclecia, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00323277/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – **99.000,00 zł brutto** (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) w tym należytny podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: **10.000,00 zł** (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 814662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in627



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

BIZNES I FINanse

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

257718L01.A

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę bydło pourazowe, uszkodzone, tel. 511075866, 728581064

239518L01.A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kompletne wyposażenia Zakładu Betonarskiego lub poszczególne jego części składowe (w tym: wibroprasy, formy itp.) Kontakt **609181179**

266918L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus Mercedes Sprinter 519 CDI, rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

193818L01.A

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

KUPNO

SKUP-AUT-GOTÓWKA, tel. 727 563 368.

262818L01.A

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwenyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

195918L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

PILNIE wynajmę powierzchnię biurową i magazynową w Lublinie, Łaszczowie i Zamościu. Kontakt: 601 344 395

272418L01.A

PRACA

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

256818L01.B

OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

193818L01.A

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać swoich długów, coraz częściej Twój wierzyciele i komornicy pukają do drzwi. Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego oferuje kompleksowe i skuteczne pisanie wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej oraz doradztwo w zakresie oddłużania osób fizycznych. Zadzwoń pod nr tel. 515 476 638, 515 476 584.

252918L01.A

TOWARZYSKIE

WDOWIEC bez nałogów pozna samotną Panią o jednoznacznym stanie cywilnym z Lublina lub Puław w relacji wzajemnej egzystencji i wieku ok. 60 lat. tel. 882 667 030 - wieczorem.

272218L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKPI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSACKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE tel. 502-053-214.

055718L01.A

RÓŻNE

**Biurow Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

dziennik

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ fax 81 46 26 988

☎ 697 770 390

in211 02

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

153318L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

226818L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

256817L01.A

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje
z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczyca skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne,
ocena stanu skóry głowy,
dokumentacja zdjęciami!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne
Medical Hair& Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

in211 02

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
 - Foniatryczna
 - Otolaryngologiczna
 - Neurologiczna
 - Logopedyczna
- oraz wiele innych

- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**

- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**

- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

b3352

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

252817L01.A

zamów swoje
ogłoszenie
drobne

tel. 81
46 26 820



**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

STYKS®
Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

ROK ZAŁOŻENIA 1988
PUK
www.puk.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

Kadrowa łamigłówka Stali

W Kraśniku w przerwie zimowej będą musieli łątać ubytki w składzie. Bo nie brakuje osłabień. Z klubem pożegna się m. in. Adam Nowak, który przeniesie się do innej Stali Rzeszów



Perła lepsza od Piotrkovii

Szczypiornistki MKS Perła rozegrały dwa ostatnie mecze kontrolne w tym roku. Lublinianki zmierzyły się w Piotrkowie Trybunalskim z tamtejszą Piotrkovią i w obu spotkaniach były górą



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Bohater całej hali Globus

ENERGA BASKET LIGA TBV Start Lublin wygrał po dramatycznym meczu z Polskim Cukrem Toruń. Gospodarze zapewnili sobie triumf dzięki trafieniu Joe Thomassona, które zostało oddane tuż przed końcową syreną

KAMIL KOZIOL

Sobotnie popołudnie będzie jeszcze przez wiele lat wspomniane przez kibiców TBV Startu. Lublinianie zaliczyli spektakularny powrót do meczu, a rozstrzygnęli go w okolicznościach jakie w hali Globus nie były widziane od kilku miesięcy.

Za pierwszą połowę rywalizacji z Polskim Cukrem gospodarze trzeba solidnie zganić. O ile w ataku ich gra jeszcze jakoś wyglądała, to defensywa stała na tragicznym poziomie. Lublinianie w większość akcji byli spóźnieni w stosunku do swoich rywali,

co ci bezlitośnie wykorzystywali. Torunianie więc do woli bombardowali lubelski koszyk rzutami za 3 pkt, albo podawali w strefę podkosza, gdzie podopieczni Davida Dedka nie potrafili znaleźć recepty na Cheikha Mbodja i Aarona Cella. W efekcie do przerwy „czerwono-czarni” przegrywali aż 40:52 i wydawało się, że druga połowa będzie tylko dobijaniem mocno rannej zwierzyny.

Okazało się zupełnie inaczej. Miejscowi wyszli na boisko mocno zmobilizowani i zaskoczyli rywali zarówno w defensywie, jak i ofensywie. W tym drugim elemencie zaczęli grać dużo

bardziej odważnie – wreszcie pojawiły się penetracje w strefę podkoszową, a wysocy zostali uruchomieni przez graczy niskich. Prawdziwa pogoń rozpoczęła się jednak dopiero w ostatniej odsłonie. W 34 min Thomasson wyprowadził TBV Start na prowadzenie. Było to pierwsze liderowanie „czerwono-czarnych” od 2 min spotkania, kiedy gospodarze prowadzili 5:4. Ten atak torunianie jeszcze odparli i na 46 sek. przed końcową syreną wygrywali 91:84. Chwilę później do kosza trafił jednak James Washington. Na 13 sek. przed finiszem 3 pkt dorzucił Thomasson, a chwilę

później fantastyczny przechwyt zaliczył Washington. Amerykanin natychmiast podał do Kacpra Borowskiego, który został sfaulowany. Lubelski podkoszowy trafił pierwszy rzut osobisty, a drugi spudłował. Piłkę zebrał Mbodj, który jednak nie za bardzo wiedział co z nią zrobić. Zaczął kozłować w kierunku linii bocznej, gdzie został potrojonny i ostatecznie ją stracił. TBV Startowi pozostało więc 6 sek, które znakomicie wykorzystali. Piłkę z autu dostał Devonte Upson, który oddał ją Thomassonowi, a ten rzutem z 10 m zapewnił zwycięstwo „czerwono-czarnym”. – Po prostu zrobiliśmy

swoje. W ostatnich meczach cały czas w siebie wierzyliśmy. Czuliśmy, że mogliśmy wygrać i zdawaliśmy sobie sprawę, że brakuje nam niewiele do odwrócenia złej karty. Mieliśmy bardzo dobre podejście w ten weekend. Wszystko zaczęło się od naszego trenera, który wpoił nam inną filozofię – w Nowy Rok musi wejść nowy zespół. Przygotowywaliśmy się na tę chwilę i cieszę się, że nam się udało – powiedział Joe Thomasson, dla którego to był pierwszy triumf w barwach TBV Startu. – Przegraliśmy po głupich błędach. Nie robimy jednak tragedii, to tylko kolejny mecz w sezonie. Myślę,

że ta porażka wyjdzie nam na dobre, bo w kolejnych spotkaniach będziemy jeszcze lepiej skoncentrowani – dodał Karol Gruszecki, obrońca Polskiego Cukru.

TBV Start Lublin – Polski Cukier Toruń 93:91 (20:24, 20:28, 21:16, 32:23)

TBV Start: Thomasson 21 (3x3), Washington 20 (3x3), Upson 13, Borowski 8, Dutkiewicz 4 **oraz** Dziemba 11 (1x3), Czerlonko 5, Szymański 5, Mirković 3 (1x3), Gaddefors 3 (1x3), Gospodarek 0.

Polski Cukier: Umeh 18 (4x3), Lowery 14 (2x3), Gruszecki 11 (2x3), Mbodj 8, Didusko 4 **oraz** Cel 25 (1x3), Snieg 8, Sulima 3.

Sędziowali: Ćmikiewicz, Wierzman i Trybański. **Widzów:** 2000.

Tym razem forma nie była jak z bajki

PLEBISCYT Tym razem Malwina Kopron nie ma za sobą tak spektakularnego roku. W minionych 12 miesiącach musiała się zadowolić brązowym medalem mistrzostw Polski, a także czwartą lokatą w mistrzostwach Europy

Kopron po powrocie w rodzinne strony i związaniu się z AZS UMCS Lublin przebojem wdarła się do światowej czołówki w rzucie młotem. Efekty przyszły błyskawicznie. W 2017 roku zawodniczka mogła się pochwalić trzecim miejscem w mistrzostwach świata. Wystąpiła też na Uniwersjadzie, gdzie zgarnęła złoto. Niestety, w 2018 roku nie poszła za ciosem. Ma za sobą trudny sezon, chociaż pewnie wielu sportowców chętnie by się z nią zamieniło. W końcu trzecie miejsce w Polsce i czwarte w Europie, to ciągle świetne wyniki. Problem w tym, że po przełomowym, poprzednim roku wszyscy spodziewali się, że 24-latką wykona kolejny krok i może rzuci wyzwanie ten najlepszej, czyli Anicie Włodarczyk. Na razie nic z tego nie wyszło, ale Kopron zapowiada, że spróbuje się odkuć w kolejnym sezonie.

– Ten sezon był bardzo ciężki. W poprzednim



Malwina Kopron liczy, że w 2019 roku wróci do dalekiego rzucania

wszystko szło bardzo dobrze, rzucałam daleko, na treningach było nawet kilka prób po 76 metrów. Wtedy forma była, jak z bajki i rosła praktycznie z miesiąca na miesiąc. Idealnie ze wszystkim trafiliśmy. Niestety, w tym sezonie coś nam nie wyszło. Chyba za mocno pracowaliśmy na siłowni i to mnie zajechało – oceniała swoją postawę zawodniczka AZS UMCS.

I wyjaśniała, czego jej zdaniem zabrakło. – przede wszystkim szybkości. Z drugiej strony nie można mówić, że ten sezon to była tragedia. Rzucałam po 72,5 metra prawie w każdym starcie. Zajął też czwarte miejsce na mistrzostwach Europy. Wiadomo jednak, że chciałam więcej. Myślę, że nie popełnimy już tych samych błędów. Jeżeli będzie zdrowie, to wyciągniemy wnioski i będzie dobrze – dodaje Malwina Kopron.

Oczywiście największe rozczarowanie przyszło przy okazji imprezy w Ber-

linie, gdzie o medale bili się najlepsi na Starym Kontynencie. Wychowanka Wisły Puławy w swojej najlepszej próbie uzyskała rezultat „tylko” 72,20 metra. Do brązowego krążka zabrakło około dwóch metrów. A tak się składa, że takim wynikiem mogła się pochwalić druga z Polek – Joanna Fiodorow. Jej rzut na 74 metry dał jej trzecie miejsce w Europie. Wygrała oczywiście Anita Włodarczyk, która uzyskała aż 78,94.

– Zdecydowanie, to były nasze docelowe zawody. Miesiąc przed mistrzostwami mówiłam, że medal dadzą 74 metry. Ja na treningach rzucałam po 73, ale podczas zawodów nie wyszło. Byłam czwarta i to była dla mnie porażka. Już się jednak z tym wszystkim pogodziłam. Do kwietnia wszystko było dobrze, ale potem się popsuło. Teraz czas, żeby odpocząć od tego wszystkiego. Głównie głowa musi odsapnąć, bo ciało wyrzywa do sportu – tłumaczyła nam Malwina.

SPORTOWIEC ROKU

1. Paweł Misiąg (Speed Car Motor), 2. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin), 3. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna), 4. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna), 5. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin), 6. Michał Soczyński (Paco Lublin), 7. Robert Lambert (Speed Car Motor), 8. Andreas Jonsson (Speed Car Motor), 9. Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin), 10. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin).

TRENER ROKU

1. Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin), 2. Robert Lis (MKS Perła), 3. Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna), 4. Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski).

DRUŻYNA ROKU

1. Speed Car Motor, 2. Górnik Łęczna (piłkarki nożne), 3. MKS Perła Lublin, 4. KS Azoty Puławy.

PREZES ROKU

1. Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor), 2. Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin), 3. Mariusz Szmit (MKS Perła), 4. Jerzy Witaszek (Azoty Puławy).

MECENAS SPORTU

1. Speed Car Lublin, 2. Perła Browary Lubelskie SA, 3. Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA, 4. Lubelski Węgiel Bogdanka SA.

POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU

1. Łukasz Ławecki (Orleń Łuków), 2. Adam Kulik (Paco Lublin), 3. Wojciech Więcaszek (Włodawianka Włodawa), 4. Jakub Szymula (Suples Kraśnik).

NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC ROKU

1. Adam Dudka (ICSIR Start Lublin), Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin), Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin), 4. Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin).

* Stan na wczoraj o godz. 18.



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kottownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dżiki Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Switkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC			
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU			
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU			
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU			
☐	Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU			
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU			
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmaszewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tysowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Stężala (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chełmianka Chełm, piłka nożna, Chełm)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Miedzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYCIE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport. nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC– SMS o treści niepełnosprawny. Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

PATRONAT HONOROWY



PREZIDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk

Musi wyciągnąć wnioski

PLEBISCYT Kolejnym kandydatem w naszej zabawie na sportowca 2018 roku jest Konrad Czerniak, który od lat zdobywa sporo medali na krajowym podwórku. W tym roku mógł się też pochwalić krążkiem na mistrzostwach Europy, które odbyły się w Glasgow

Pływak AZS UMCS Lublin ma za sobą bardzo pracowity grudzień.

Wystąpił na mistrzostwach świata w Chinach, a także mistrzostwach Polski w Lublinie. Zawody w Hangzhou zakończył jednak bez sukcesów. Na swoim koronnym dystansie – 100 metrów stylem motylkowym osiągnął wynik 51,18 sekundy. A to dało mu dopiero 15 miejsce i brak awansu do finału.

– Na pewno mogło być lepiej, nie byłem jednak w optymalnej dyspozycji. Przygotowania nie poszły po mojej myśli. Miałem dwie dłuższe przerwy, które wytrąciły mnie z treningu. Niestety, zdarzył się słabszy sezon zimowy, ale z drugiej strony ważniejszy będzie ten przyszły letni i mam nadzieję, że w tym przypadku pójdzie mi już zdecydowanie lepiej. Skupiam się już głównie na tym – mówił nam kilka tygodni temu Czerniak.

Z lepszym skutkiem „Czerny” startował na mistrzostwach Europy w Glasgow. Tam razem z: Janem Switkowskim, Kacprem Majchrakiem i Jakubem Krasną zajęli trzecie miejsce w sztafecie 4 x 100 m kraulem. Indywidualnie 29-latek w Szkocji wystąpił w finale na 100 m delfinem i w tym przypadku zakończył zmagania na szóstej pozycji z rezultatem 51,72.

Wychowanek Wisły Puławy na niedawnych Zimowych Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Lublinie

(LUKISZ)



Konrad Czerniak (z lewej) na niedawnych mistrzostwach Polski w Lublinie zdobył trzy medale

FOT. MICHAŁ PILAT/AZS UMCS.PL

Klub przetrwa, awans priorytetem

ROZMOWA z Sebastianem Buczakiem, wiceprezesem Górnika Łęczna

• Jak obecnie wygląda sytuacja finansowa Górnika?

– Na szczęście znacznie lepiej niż w zeszłym roku. Cały czas pracowaliśmy i pracujemy nad tym by ta sytuacja się poprawiała. Umowa z Lubelskim Węglem Bogdanka gwarantuje nam finansowanie na trzy lata, dzięki czemu możemy zaciągać zobowiązania na ten okres. Z naszymi wierzycielami dogadaliśmy się już w zeszłym roku i realizujemy te umowy bez większych problemów. Nadal potrzebujemy nowych sponsorów i zewnętrznego finansowania, ale na ten moment dług został zmniejszony o co najmniej połowę. Piłkarzom płacimy na bieżąco, administracja również ma płacone na czas. To jest kluczowa sprawa. Oczywiście, musimy się posiłkować ugodami m.in. z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, ale to powoduje, że mamy całkiem przyzwoitą płynność finansową.

• Macie jeszcze zobowiązania wobec byłych piłkarzy?

– Jesteśmy już blisko spłacenia wszystkich takich zobowiązań. Zawodnicy, którzy grali w Górniku w ekstraklasie, zostali całkowicie spłaceni. Wobec tych, którzy występowali w zielono-czarnych barwach w I lidze, została do spłacenia niewielkie kwoty.

• Podkreślacie na każdym kroku, że chcecie poważnie wydawać pieniądze i oglądacie każdą złotówkę dwa razy przed jej wydaniem. Tymczasem przyjdzie nowego prezesa i stworzenie stanowiska dyrektora sportowego to dodatkowy etat i dodatkowe koszty.

– Z przyjdzie do klubu nowego prezesa liczymy, że



FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

wykorzysta on swoje kontakty i przyciągnie do klubu kapitał. Raczej nie dołożymy, więc dodatkowych kosztów.

• Jaka jest perspektywa na pozyskiwanie sponsorów przez II-ligowego Górnika?

– Mam nadzieję, że w II lidze pozostaniemy tylko do końca tego sezonu. Chcemy awansować, a do trzeciego miejsca, które taki awans daje, Górnik traci obecnie dwa punkty. Będziemy robić wszystko, by wywalczyć promocję do I ligi. W takim kontekście rozmawiamy z naszymi potencjalnymi sponsorami – żeby zacząć umowę teraz i renegotjować przy awansie.

• Bieriecie pod uwagę

możliwość, że Górnik nie wywalczy awansu?

– Oczywiście. Co wtedy? Będziemy realizować obecny plan, który oparty jest na tym, co jest pewne. Budżetujemy klub w oparciu o aktualne przychody, a nie na podstawie tego, co możemy uzyskać. Dzięki temu nie generujemy dodatkowych kosztów. To się sprawdza. Jeśli kopalnia będzie nas nadal wspierać, to w II lidze będziemy funkcjonować tak, jak do tej pory. Brak awansu nie będzie katastrofą, ale I liga daje nam większe możliwości – to jest co najmniej 1 mln zł za samo funkcjonowanie na tym poziomie.

• Ilu zawodników powinna

liczyć wasza kadra, by wszystko się bilansowało pod względem finansowym?

– Trudno powiedzieć. Mamy w tej chwili zawodników, którzy w ogóle nie grają. Powstaje więc pytanie: czy oni są nam potrzebni? Ostatecznie to wszystko zależy od sztabu szkoleniowego. Tych graczy, których mamy obecnie w kadrze, wybrał poprzedni sztab szkoleniowy. Zmienił się trener, a Franciszek Smuda nie potrzebuje 28 zawodników. On gra 15-17 piłkarzami. My chcielibyśmy mieć właśnie taką kadrę. Na tyle nas stać. Nie sprowadzimy tu zawodników z ekstraklasy, bo to są już inne pensje. Na zawodników z I czy II ligi możemy sobie jednak spokojnie pozwolić.

• Jaki ma być podział ról między panem, a prezesem Piotrem Sadczukiem? Do tej pory wyłacznie pan zajmował się sprawami finansowymi. Czy teraz, z racji doświadczenia nowego prezesa, będziecie się dzielić obowiązkami?

– Poprzednio o wszystkim decydowaliśmy wspólnie z prezesem Veljko Nikitoviciem. I tak pozostanie. Nadal będą to wspólne decyzje. Ja staram się skupiać na tym, by wszystko zaplanować, żebyśmy wiedzieli na czym stoimy, na co sobie możemy pozwolić i ile na koniec dnia będziemy mieli oddłużenia. Jeżeli mamy w klubie 100 zł, to możemy z tego wydać 80 zł. Tak to w tej chwili funkcjonuje. Sytuacja idealna będzie wtedy, gdy będziemy mieć 100 zł i będziemy mogli wydać 100 zł. Klub nie musi zarabiać – dobrze, gdy sam się finansuje. Tymczasem my musimy jeszcze spłacać zobowiązania finansowe z 2015 roku. Mamy teraz do zapłaty skutki decyzji FIFA

odnośnie naszego byłego zawodnika Nikolajsa Kozakusa oraz ostatnią transzę w ramach ugody w sprawie Evaldasa Razulisa. Te tematy zamknijemy w styczniu, czym zakończymy ten ciężki dla nas rozdział. Trzeba podkreślić, że chodzi o ogromne pieniądze.

• W efekcie spadku z I ligi do Górnika nie trafiły żadne pieniądze z programu Pro Junior System?

– Regulamin jest dla spadkowiczów bezlitosny. Jeżeli spadamy z ligi, to nie otrzymujemy pieniędzy. My byśmy wygrali klasyfikację Pro Junior System, gdyby na ostatniej prostej nie wyprzedził nas Ruch Chorzów. Ostatecznie oba kluby spadły jednak z ligi. Górnik miał otrzymać pieniądze za kilku zawodników w ramach tzw. Solidarity Payment, czyli przepisu, według którego kluby szkolące danego zawodnika w jego młodości otrzymują pewną część kwoty jego kolejnych transferów. Dostaliśmy te środki za Jana Bednarka czy Pawła Jaroszyńskiego. Zainkasowaliśmy także pieniądze za udział Legii Warszawa w Lidze Mistrzów. Była to dla nas niespodzianka, bo Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej podjął decyzję o rozdzieleniu tych funduszy pod koniec 2017 roku. Bardzo nas wspomogły te środki w zeszłym sezonie. Mielśmy akurat trudne półroczcie, otrzymywaliśmy wtedy po kilkadziesiąt wizałów do zapłaty dziennie. Pracowaliśmy wówczas w pełnym skupieniu, by nie ogłoszono upadłości klubu. Nie mogliśmy się w pełni skupić na sprawach sportowych. Spadliśmy z I ligi, ale nie mieliśmy zespołu na spadek.

W składzie byli Grzegorz Bonin, Rafał Kosznik, Radosław Pruchnik... Ten spadek był bolesny. Tym bardziej przez wspomniany Pro Junior System, który dałby nam do budżetu 1,6 mln zł. Mielliśmy też oczywiście plan awaryjny, w którym zakładaliśmy spadek. Plan ten realizujemy obecnie.

• Umowa z kopalnią jest bezwarunkowa?

– Nie ma w niej warunków dotyczących spadku czy awansu Górnika. W jej ramach mamy realizować zadania promocyjne, reklamowe. Jak każda umowa, ma jakieś obostrzenia. Nie chcę o tym teraz mówić, bo to są tajemnice tej umowy. Dla nas ta umowa zabezpiecza funkcjonowanie klubu. To jest idealna sytuacja, w której takie zabezpieczenia otrzymujemy dzięki jednej umowie. Oczywiście, razem z prezesem i z „Velem” zamierzamy pozyskiwać kolejnych sponsorów, bo to jest dla nas zastrzyk dodatkowej gotówki. II liga nie daje żadnych pieniędzy. Nie mamy też zbyt dużych argumentów dla reklamodawców, bo nie jesteśmy pokazywani w telewizji. Są wprawdzie transmisje w pay-per-view, ale to są groszowe sprawy. Reklamodawcy też niespecjalnie w to idą. Liczymy więc na to, że trenerowi Smudzie i nam uda się to tak zorganizować, że awansujemy do I ligi już po następnej rundzie.

• Jak długi jest kontrakt trenera Smudy?

– Umówiliśmy się z trenerem, że ma kontrakt do końca sezonu. W przypadku osiągnięcia awansu, czyli celu jaki przed szkoleniowcem postawiliśmy, umowa będzie oczywiście renegotjowana.

PYTAŁ I NOTOWAŁ BS

Co z tym przelewem?

PIŁKARSKA LOTTO EKSTRAKLASA W dalszym ciągu nie wiadomo jaka będzie przyszłość piłkarskiej Wisły Kraków. Na konto spółki w dalszym ciągu nie dotarł przelew od nowych właścicieli klubu Alelega i Noble Capital Partners. Czy pieniądze pojawią się jeszcze w tym roku?

Nowi właściciele na przedstawienie potwierdzenia wykonania przelewów mieli czas do 28 grudnia. Był to zresztą jeden z warunków zostania pełnoprawnym właścicielem Wisły Kraków SA. Jednak minęły kolejne dni, a pieniądze się nie pojawiły.

W związku z takim biegiem wydarzeń „Przegląd Sportowy” poinformował, że Towarzystwo Sportowe Wisła Kraków ma prawo anulować podpisaną umowę i ponownie stać się posiadaczem 100 procent akcji. Na razie jednak wstrzymuje się z takimi decyzjami. – Wraz z zarządem uznaliśmy, że wstrzymamy się na razie z decyzjami i będziemy czekać na zaksięgowanie przelewu. Wierzmy, że nie jest przypadkiem, że wiele osób zapewnia nas, iż wszystko

będzie dobrze. Nie podjęliśmy decyzji, do kiedy czekamy. Chcemy się spotkać w poniedziałek i porozmawiać o tym, co będziemy robić dalej – powiedział, cytowany przez „Przegląd Sportowy”, członek zarządu TS Wisła Kraków Rafał Wisłocki dodając, że zarząd TS Wisła cały czas jest w kontakcie z przedstawicielem jednego z nowych właścicieli Matsem Hartlingiem.

Aby nieco zniwelować niepokój na łamach oficjalnego konta Wisły Kraków na Twitterze pojawiła się informacja od Hartlinga. Szwed i jednocześnie przedstawiciel jednego z potencjalnych inwestorów klubu przekazał wiadomość w sprawie warunków umowy, której następstwem ma być zmiana właścicieli klubu z Grodu Kraków. – W czwartek 27 grud-

nia Alelega Luksemburg reprezentowana przez Vanna Ly poinformowała swoich współników, że przelew zostanie wytransferowany z jego konta bankowego w piątek 28 grudnia. Nie ma powodu wątpić, że wspomniany przelew nie zostanie potwierdzony najbliższego dnia pracy banku czyli 31 grudnia. Biorąc pod uwagę zaniepokojenie wszystkich zaangażowanych stron Pan Pietrowski [tymczasowy prezes Wisły – red.] oczekuje potwierdzenia i wyjaśnienia od Pana Ly, który ze względu na okres świąteczny przebywa w podróży i kontakt z nim jest utrudniony – czytamy w komunikacie.

Kibicom pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość i mieć nadzieję, że w poniedziałek sprawa znajdzie szczęśliwe zakończenie. **BS**

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Niewypał odchodzi

Były reprezentant Chorwacji Eduardo da Silva po nie będzie już zawodnikiem Legii Warszawa. Klub wiązał z zawodnikiem spore nadzieje, a jego pobyt w stolicy zakończył się totalnym fiaskiem.

35-letni zawodnik ze znakomitą przeszłością w Arsenalu, Szachtarze Donieck i Dinamie Zagrzeb był jednym z najbardziej rozpoznawalnych piłkarzy, którzy wystąpili w barwach Legii. Chorwat był bowiem półfinalistą Ligi Mistrzów, uczestnikiem Mistrzostw Świata w 2014 roku i Euro 2012, które odbyły się w Polsce i na Ukrainie. Eduardo związał się z Legią w styczniu tego roku umową ważną przez 12 miesięcy. Przez ten czas rozegrał dla mistrzów kraju 14 spotkań (11 w Lotto Ekstraklasie, dwa w Pucharze Polski i jedno w eliminacjach Ligi Europy), w których zaliczył trzy asysty. Zdobył mistrzostwo i Puchar Polski, ale jego wkład w zdobycie tych trofeów był znikomy.

Polecą do Turcji

Piłkarze literującej w tabeli Lechii Gdańsk wrócą z urlopów 7 stycznia i do 19 stycznia będą trenowali w Gdańsku. W tym czasie rozegrają jeden mecz sparingowy Następnie udadzą się na obóz do tureckiego Belek. Tam zagrają cztery mecze towarzyskie (między innymi z rumuńskim Viitorulem Constanța oraz bułgarskim Łudogorcem Razgrad) i 2 lutego wrócą do Gdańska. Przez ostatni tydzień będą trenować w na własnych obiektach. Pierwszy mecz w Lotto Ekstraklasie w 2019 roku zespół trenera Piotra Stokowca odbędzie się 9 lutego, a rywalem gdańszczan będzie Pogoń Szczecin.

Nowy kontrakt snajpera

Kamil Wilczek przedłużył swój kontrakt z duńskim Brøndby. Umowa będzie ważna do czerwca 2021 roku – poinformował na Twitterze Fredy Furst z Departamentu Rozgrywek Krajowych PZPN. 30-letni napastnik jest zawodnikiem Brøndby od rundy wiosennej

sezonu 2015/16. W trwających rozgrywkach duńskiej ekstraklasy rozegrał 19 spotkań i strzelił 13 goli.

Zagrają w blasku jupiterów

W Urzędzie Miasta Łodzi podpisano umowę na instalację oświetlenia na Stadionie Miejskim, na którym swoje mecze rozgrywa ŁKS Łódź. W ramach prac zostaną postawione trzy maszty, a na dachu istniejącej już trybuny zamontowane będą lampy, które w sumie dadzą oświetlenie o natężeniu 2000 luksów. Koszt inwestycji to 3,17 mln zł.

Majewski bez klubu

Pochodzący z Lubelszczyzny Mateusz Majewski nie zagra w rundzie wiosennej w Ruchu Chorzów. Jego wygasający z końcem grudnia kontrakt nie zostanie przedłużony. 26-letni napastnik w Ruchu spędził rok. Jesienią zagrał w trzech meczach II ligi. Wcześniej występował w rezerwach Legii Warszawa, Pelikanie Łowicz, Orleńskich Radzyń Podlaski, Motorze Lublin i Lubliniance.

PIŁKARSKIE LIGI
ZAGRANICZNE

Anglia

Brighton – Everton 1:0 (Locadia 59) • **Fulham – Huddersfield 1:0** (Mitrovic 90) • **Leicester – Cardiff 0:1** (Camarasa 90) • **Tottenham – Wolverhampton 1:3** (Kane 22 – Boly 72, Jimenez 83, Costa 87) • **Watford – Newcastle 1:1** (Doucour 82 – Rondon 29) • **Liverpool – Arsenal 5:1** (Firmino 14, 16, 65-karny, Mane 32, Salah 45-karny – Maitland-Niles 11) • **Crystal Palace – Chelsea 0:1** (Kante 51) • **Burnley – West Ham United 2:0** (Wood 15, McNeil 34) • **Southampton – Manchester City 1:3** (Højbjerg 37 – David Silva 10, Ward Prowse 45-samobójcza, Aguero 45) • **Manchester United – Bournemouth** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Liverpool	20	54	48-8
2. Man. City	20	47	54-16
3. Tottenham	20	45	43-21
4. Chelsea	20	43	38-16
5. Arsenal	20	38	42-30
6. Man. United	19	32	37-31
7. Wolverhampton	20	29	23-23
8. Leicester	20	28	24-23
9. Watford	20	28	27-28
10. Everton	20	27	31-30
11. West Ham	20	27	27-30
12. Bournemouth	19	26	27-33
13. Brighton	20	25	22-27
14. Crystal Palace	20	19	17-26
15. Newcastle	20	18	15-27
16. Cardiff	20	18	19-38
17. Southampton	20	15	21-38
18. Burnley	20	15	19-41
19. Fulham	20	14	18-43
20. Huddersfield	20	10	12-35

Włochy

Juventus – Sampdoria 2:1 (Ronaldo 2, 65-karny – Quagliarella 33-karny) • **Chievo – Frosinone 1:0** (Giaccherini 76) • **Empoli – Inter 0:1** (Balde 72) • **Genoa – Fiorentina 0:0** • **Parma – Roma 0:2** (Cristante 58, Under 75) • **Lazio – Torino 1:1** (Milinkovic-Savic 62 – Belotti 45-karny) • **Sassuolo – Atalanta 2:6** (Duncan 51, 57 – Zapata 19, Gomez 42, Mancini 54, Ilicic 74, 86, 90) • **Udinese – Cagliari 2:0** (Pussetto 39, Behrami 57) • **Napoli – Bologna 3:2** (Milik 15, 52, Mertens 88 – Santander 37, Danilo 80) • **AC Milan – SPAL 2:1** (Castillej 16, Higuain 64 – Petagna 13).

1. Juventus	19	53	38-11
2. Napoli	19	44	37-17
3. Inter	19	39	31-14
4. Lazio	19	32	28-21
5. Milan	19	31	26-20
6. Roma	19	30	34-24
7. Sampdoria	19	29	32-23
8. Atalanta	19	28	39-27
9. Torino	19	27	24-19
10. Fiorentina	19	26	25-18
11. Parma	19	25	17-23
12. Sassuolo	19	25	30-32
13. Cagliari	19	20	17-25
14. Genoa	19	20	25-35
15. Udinese	19	18	16-23
16. SPAL	19	17	15-27
17. Empoli	19	16	22-37
18. Bologna	19	13	15-29
19. Frosinone	19	10	12-37
20. Chievo	19	8	14-35



Ryoyu Kobayashi okazał się minimalnie lepszy od Markusa Eisenbichlera podczas inauguracyjnego konkursu Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie

Minimalna wygrana Samuraja

SKOKI NARCIARSKIE Ryoyu Kobayashi wygrał pierwszy konkurs 67. Turnieju Czterech Skoczni, który został rozegrany w niemieckim Obersdorfie. Japończyk pokonał o 0,4 punktu drugiego Markusa Eisebichlera. Na najniższym stopniu podium stanął Stefan Kraft, a najlepszym z Polaków okazał się Dawid Kubacki, który był piąty

Zanim jednak doszło do konkursu głównego w sobotę przeprowadzono kwalifikacje. Najlepiej z Polaków zaprezentował się Piotr Żyła. Skoczek z Wisły okazał się najlepszym z naszych reprezentantów. Poza nim do konkursu awansowało jeszcze pięciu naszych skoczków. Kamil Stoch (130 m), Dawid Kubacki (133,5), Jakub Wolny (127), Stefan Hula (125), Aleksander Zniszczoł (125). Następnie Biało Czerwoni poznali swoich rywali bo na Turnieju Czterech Skoczni obowiązują zasada K.O. I tak Żyła zmierzył się z Forfangiem, Stoch z Peierem, Kubacki z Hlavą, Wolny z Hoffmannem, Hula z Hayboeckiem, a Zniszczoł z Klimowem.

Do drugiej serii nie udało się zakwalifikować Huli i Zniszczołowi. Z kolei Jakub Wolny mimo nienajlepszego skoku pokonał swojego rywala i znalazł się w serii finałowej. Pozostali Biało-

-Czerwoni spisali się bardzo dobrze. Kubacki po skoku na 128,5 metra zajął 10 miejsce. O jedną lokatę wyżej był Kamil Stoch, który co prawda skoczył półtora metra bliżej, ale otrzymał lepsze punkty za wiatr. Najwyżej z Polaków uplasował się Żyła, który wylądował na 133 metrze i był trzeci. Jednak wszystkich rywali znokautował Ryoyu Kobayashi. Japończyk skoczył 138,5 metra i prowadził na półmetku. Jego przewaga nad drugim Markusem Eisenbichlerem była jednak minimalna.

W drugiej serii Wolny skoczył 117 m i ostatecznie zajął 26 miejsce. Z kolei Kubacki uzyskał 133,5 metra i wyprzedził Kamila Stocha, który wylądował 2,5 metra bliżej. Było więc jasne, że skoczek z Żebu nie wygra szóstego z rzędu konkursu na Turnieju Czterech skoczni, ale i tak udało mu się awansować o kilka pozycji. Jako ostatni z Biało-Czerwonych skakał Piotr Żyła. Niestety 126,5 metra to

było za mało, aby utrzymać lokatę na podium kosztem Stefana Krafta, który w drugiej serii zanotował największy awans. Walkę o wygraną stoczył Kobayashi i Eisenbichler. W drugiej serii Japończyk skoczył dość blisko, ale mimo to udało mu się pokonać reprezentanta gospodarzy o 0,4 punktu i objąć prowadzenie w Turnieju gdzie o zwycięstwie nie decydują zajęte miejsca tylko noty za wszystkie osiem skoków w konkursach. – Wygrali ci, którzy skakali najlepiej – ocenił zawody Kamil Stoch na antenie TVP 1. – Z mojej strony czegoś zabrakło, ale nie mam powodu do nerwów, bo w dalszym ciągu jestem na dość dobrym poziomie. Trener zdjął z nas presję żebyśmy nie wypalili się pierwszego dnia zawodów. To długi turniej i nie pozostaje nic innego jak skupić się na skakaniu – dodał triumfator z zeszłego roku.

Po zawodach w Oberstdorfie skoczkowie przeniosą

się do Garmisch-Partenkirchen. W poniedziałek na tej skoczni zostaną rozegrane kwalifikacje, a w Nowy Rok odbędzie się konkurs główny (godzina 14). Transmisję z zawodów będzie można obejrzeć na antenie TVP 1, TVP Sport i Eurosportu, a także w Internecie na sport.tvp.pl.

**WYNIKI KONKURSU
W OBERSTDORFIE**

1. Ryoyu Kobayashi (138.5 m, 126.5 m) 282.3 pkt ● 2. Markus Eisenbichler (133 m, 129 m) 281.9 pkt ● 3. Stefan Kraft (131 m, 134.5 m) 280.5 pkt ● 4. Andreas Stjernen (132.5 m, 131 m) 278.2 pkt ● 5. Dawid Kubacki (128.5 m, 133.5 m) 269.8 pkt ● 6. Piotr Żyła (133 m, 126.5 m) 268.3 pkt ● 7. Robert Johansson (129 m, 125 m) 268 pkt ● 8. Kamil Stoch (127 m, 131 m) 267.6 pkt ● 9. Timi Zajc (127 m, 125.5 m) 266 pkt ● 10. Daniel Huber (129 m, 124 m) 265.2 pkt ●●● Jakub Wolny (116 m, 117 m) 225.4 pkt.

Dublet Milika, hatrick Firmino

PIŁKA NOŻNA Napoli pokonało u siebie 3:2 Bologne, a dwa gole dla neapolitańczyków zdobył polski napastnik. Milik pokonywał zresztą swojego rodaka Łukasza Skorpuskiego. Z kolei w Anglii w hicie kolejki Liverpool zdemolował na Anfield Road Arsenal

Milik wpisywał się na listę strzelców w 16 i 51 minucie. 24-latek najpierw dobrze zachował się w zamieszaniu pod bramką ekipy z Bolonii, a następnie wpisał się na listę strzelców po efektowny strzale głową. Jednak rywale za każdym razem doprowadzali do remisu, a między słupkami bolończyków przez całe spotkanie świetnie spisywał się Łukasz Skorupski. Jednak w końcówce spotkania po strzale Driesa Mertensa

zachował się nie najlepiej i trzy punkty zostały w Neapolu. Warto dodać, że pełne 90 minut w barwach gospodarzy rozegrał Piotr Zieliński.

Napoli ma na koncie 44 punkty i jest drugie w lidze. Prowadzi Juventus, który tym razem uporał się na swoim stadionie z Sampdorią Genua wygrywając 2:1. Dwa gole dla „Starej Damy” zdobył Cristiano Ronaldo, a jedno z trafień padło po rzucie karnym podyktowanym za zagranie ręką jed-

nego z rywali. Sampdoria w końcówce trafiła do siatki turyńczyków, ale arbiter słusznie dopatrzył się spalonego.

Najciekawszym meczem tego weekendu w Europie było jednak stracie Liverpoolu z Arsenalem. Goście wyszli na prowadzenie już w 11 minucie po tym jak Ainsley Maitland-Niles, skutecznie zamknął akcje swojego zespołu. Jednak jak się okazało były to miłe złego początki. Później na murawie dziełił i rządził już tylko zespół

„The Reds”. Już przed przerwą dwa gole zdobył Roberto Firmino. Szczególnej urody był drugi gol kiedy Brazylijczyk ośmieszył całą linię obrony gości, a następnie płaskim strzałem umieścił piłkę w siatce. Przed przerwą po jednym trafieniu dołożyli jeszcze Sadio Mane i Mohamed Salah wykorzystując rzut karny. To ni był jednak koniec bo Kanonierów w drugiej połowie dobił strzałem „z wapna” Firmino kompletując tym samym hatricka.

- Lotto (29.12)
3, 9, 15, 24, 33, 34.
Lotto Plus (29.12)
10, 24, 35, 37, 41, 48.
Lotto (27.12)
5, 8, 10, 33, 42, 48.
Lotto Plus (27.12)
1, 12, 20, 31, 34, 49.
Multi Multi (30.12), godz. 14
2, 3, 4, 5, 8, 12, 16, 21, 26, 27, 28, 37, 44, 45, 46, 51, 54, 64, 68, 78. Plus 8.
Multi Multi (29.12), godz. 21.40
1, 3, 7, 10, 14, 16, 20, 25, 26, 33, 35, 39, 44, 48, 50, 54, 60, 64, 65, 78. Plus 16.
Multi Multi (29.12), godz. 14
2, 4, 14, 16, 25, 26, 34, 35, 37, 41, 42, 48, 50, 55, 56, 61, 65, 68, 73, 77. Plus 2.
Multi Multi (28.12), godz. 21.40
4, 5, 8, 12, 14, 19, 21, 22, 24, 25, 27, 30, 33, 38, 50, 57, 60, 64, 71, 75. Plus 38.
Multi Multi (28.12), godz. 14
1, 3, 6, 12, 13, 14, 28, 30, 33, 36, 42, 49, 52, 53, 66, 69, 70, 77, 78, 79. Plus 13.
Multi Multi (27.12), godz. 21.40
2, 5, 6, 13, 16, 22, 23, 24, 32, 34, 39, 50, 55, 56, 57, 59, 61, 69, 74, 79. Plus 56.
Mini Lotto (29.12)
20, 25, 29, 30, 35.
Mini Lotto (28.12)
9, 16, 24, 26, 40.
Mini Lotto (27.12)
1, 18, 19, 29, 32.
Ekstra Pensja (29.12)
2, 12, 13, 24, 34 – 4.
Ekstra Pensja (28.12)
7, 28, 29, 31, 33 – 2.
Ekstra Pensja (27.12)
3, 15, 16, 23, 28 – 1.
Eurojackpot (28.12)
19, 24, 31, 38, 40 – 7, 10.
Kaskada (30.12), godz. 14
1, 2, 4, 5, 7, 9, 10, 12, 13, 15, 20, 24.
Kaskada (29.12), godz. 21.40
3, 4, 5, 7, 11, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23.
Kaskada (29.12), godz. 14
2, 3, 5, 7, 9, 12, 14, 16, 19, 20, 23, 24.
Kaskada (28.12), godz. 21.40
1, 3, 6, 7, 12, 14, 17, 19, 20, 22, 23, 24.
Kaskada (28.12), godz. 14
2, 3, 6, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 19, 23.
Kaskada (27.12), godz. 21.40
1, 4, 5, 6, 8, 10, 13, 14, 19, 20, 23, 24.
Super Szansa (30.12), godz. 14
5, 5, 5, 0, 4, 5, 5.
Super Szansa (29.12), godz. 21.40
3, 9, 0, 9, 5, 4, 4.
Super Szansa (29.12), godz. 14
1, 9, 4, 5, 8, 7, 1.
Super Szansa (28.12), godz. 21.40
9, 5, 0, 2, 0, 1, 5.
Super Szansa (28.12), godz. 14
2, 3, 3, 4, 5, 4, 7.
Super Szansa (27.12), godz. 21.40
6, 3, 1, 7, 5, 5, 9.

Chełmianka Chełm

W rundzie jesiennej zagrało 20 zawodników. W tym: 8 młodzieżowców i żadnego po 30-tce. Najstarsi: Rafał Kursa, Przemysław Kwiatkowski, Krzysztof Zawisła i Jakub Niewęglowski (po 25 lat), najmłodszy – Paweł Wójcicki (17).



Podlasie Biała Podlaska

Zagrało 23 zawodników. W tym: 8 młodzieżowców i żadnego po 30-tce. Najstarszy – Paweł Komar (28 lat), najmłodszy: Mateusz Chyła, Bartłomiej Tkaczuk oraz Mariusz Chmielewski (19).



Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski

Zagrało 21 zawodników. W tym: 9 młodzieżowców i 2 po 30-tce. Najstarszy – Krzysztof Stężala (38 lat), najmłodszy: Arkadiusz Korolczuk i Jan Bożym (po 16).



Motor Lublin

Zagrało 24 zawodników zagrało w rundzie jesiennej. W tym: 8 młodzieżowców i 3 zawodników po 30-tce. Najstarszym, który pojawił się na murawie był Tomasz Brzyski (36 lat). Najmłodszy to: Maciej Krasniewski i Luigi D'Apollonio (po 17 lat).



Wisła Puławy

Zagrało 22 zawodników. W tym: 7 młodzieżowców i 3 po 30-tce. Najstarszy – Iwan Litwiniuk (32 lata), najmłodszy: Michał Król i Dawid Chudyba (po 18).



Avia Świdnik

Zagrało 22 zawodników. W tym: 6 młodzieżowców i 3 po 30-tce. Najstarsi: Wojciech Białek, Piotr Prędota i Daniel Koczon (po 36 lat), najmłodszy: Dariusz Partyka (17).



Stal Kraśnik

Zagrało 18 zawodników. W tym: 4 młodzieżowców i 3 piłkarzy po 30-tce. Najstarszy: Damian Pietroni (35 lat), najmłodszy: Ernest Skrzyński (18).



Młoda drużyna naprawdę jest jeszcze młodsza

PIŁKARSKA III LIGA Sprawdziliśmy, który z naszych klubów przystąpił do sezonu 2018/2019 z najmłodszą kadrą. Wyniki nie są szokujące, bo można było się spodziewać, że w czołówce będą przede wszystkim Chełmianka i Podlasie Biała Podlaska

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pod uwagę braliśmy wszystkich graczy, którzy zameldowali się na boisku w rundzie jesiennej przynajmniej na minutę. Naszą klasyfikację wygrał zespół Artura Bożyka ze średnią wieku 22,1, ale minimalnie wyprzedził Podlasie. – Nasza młoda drużyna w lecie stała się jeszcze młodsza – nie bez powodu mówił trener Bożyk oceniając letnie ruchy kadrowe. Co ciekawe, w ekipie z Chełma tymi najstarszymi są piłkarze urodzeni w 93 roku. A takich w kadrze jest czterech: Rafał Kursa, Przemysław Kwiatkowski, Krzysztof Zawisła i Jakub Niewęglowski. Trudno się w tej sytuacji dziwić, że w zimie działacze klubu z Chełma chcieliby pozyskać przede wszystkim kilku bardziej ogranych zawodników.

Chełmianka nie ma oczywiście w składzie nikogo powyżej 30-tego roku życia, a w pierwszej rundzie na boisku pojawiło się ośmiu młodzieżowców. Najmłodszy był urodzony w 2001 roku Paweł Wójcicki, który zadebiutował w seniorach przy okazji wyjazdowego meczu ze Stalą Rzeszów.

Wielu „żółtodziobów” w kadrze ma też Przemysław Szański. Średnia wieku w drużynie Podlasia to 22,13. Białczanie posłali do boju na jesieni 23 zawodników. W tym gronie było ośmiu młodzieżowców i żadnego piłkarza po 30-tce. Najstarszy jest 28-letni Paweł Komar. Na murawie zameldowało się też trzech na-



Chełmianka do sezonu 2018/2019 przystąpiła z najmłodszą kadrą z naszych drużyn

stolatków: Mateusz Chyła, Bartłomiej Tkaczuk oraz Mariusz Chmielewski. Prawdziwą zimą ekipy z Białej Podlaskiej w pierwszej części sezonu były fatalne błędy w defensywie. Jak mogło być jednak inaczej, skoro trener Szański miał do dyspozycji tak młodych graczy.

Na najniższym stopniu podium uplasowały się Orleńskie Spomleki ze średnią wieku 22,76. Klub z Radzyna Podlaskiego wystawił do gry największą liczbę młodzieżowców – aż dziewięciu, ale średnią mocno zawyżył Krzysztof Stężala, który liczy już 38

wiosen. Po 30-tce jest jeszcze Jurij Perin. Rafał Borysiuk dał za to szansę gry dwóm 16-latkom. O ile Jan Bożym zaliczył jeden i to kilkuminutowy występ przeciwko Avii Świdnik, to regularnie w składzie pojawiał się Arkadiusz Korolczuk. W sumie uzbierał 14 występów, w tym osiem w pierwszym składzie i cztery od deski do deski.

Kolejne lokaty zajmują: Motor Lublin, Wisła Puławy, Avia Świdnik, a ostatnie miejsce przypadło Stali Kraśnik, która jako jedyna ma średnią wieku kadry powyżej 24 lat, a dokładnie 24,4.

Spory wpływ na taki wynik niebiesko-żółtych miał fakt, że w rundzie jesiennej na boisku w składzie zameldowało się tylko czterech młodzieżowców. Trener Jarosław Pacholacz miał też do dyspozycji trzech graczy po 30-tce: Damiana Pietronia, Daniela Szewca i Antona Lucyka.

Średnia Avii to 23,95, a wiadomo, że w żółto-niebieskich koszulkach na jesieni występował tercet graczy z 82 rocznika: Wojciech Białek, Daniel Koczon i Piotr Prędota. Motor wystawił do gry aż siedmiu nastolatków, w tym dwóch urodzonych

w 2001 roku. To Luigi D'Apollonio oraz Maciej Krasniewski. W przypadku ekipy z Lublina o punkty walczyło jednak także trzech zawodników po 30-tce: Tomasz Brzyski, Grzegorz Bonin i Konrad Nowak.

KLASYFIKACJA NAJMŁODSZYCH DRUŻYN III LIGI

1. Chełmianka	22,1
2. Podlasie	22,13
3. Orleńskie	22,76
4. Motor	23,5
5. Wisła	23,54
6. Avia	23,95
7. Stal	24,4

Kasy wystarczy do lutego

PIŁKARSKA III LIGA Po spotkaniu działaczy Wisły Puławy z kibicami wiadomo, że na dokończenie sezonu Duma Powisła potrzebuje 900 tysięcy złotych. Prezes Piotr Owczarzak cały czas wierzy jednak, że uda się porozumieć z Grupą Azoty i firma wróci do sponsorowania klubu

– Ja nie wierzę, że to się tak skończy, bo nasze drogi przez dziesiątki lat szły równolegle. Z naszej strony jest cały czas chęć do rozmowy i współpracy i mamy nadzieję, że będzie okazja, żeby się do stołu. Mimo wszystko jestem optymistą. Jeżeli są jakieś wątpliwości, to je wyjaśnimy. Rozmawiamy także z przedstawicielami samorządu i innymi, potencjalnymi sponsorami – wyjaśniał prezes Piotr Owczarzak podczas spotkania z kibicami.

– Do tej pory klub stał na jednej nodze. To była noga sponsora strategicznego. Sytuacja jest o tyle kłopotliwa, że jesteśmy w trakcie sezonu. Może być tak, że nie będziemy mogli przystąpić do rundy wiosennej. Gdybyśmy mieli czas do czerwca, to coś bylibyśmy w stanie zrobić. W tej sytuacji mamy wydatki stałe, zobowiązania, kontrakty. A brak tych środków stawia pod znakiem zapytania pewną sferę działalności – dodawał prezes Wisły.

Jeżeli Grupa Azoty jednak nie wróci do wspierania klubu, to jakie, inne opcje mają działacze?

– Nie ma innej możliwości, jak rozmowy z Grupą Azoty, bądź urzędem miasta. Oczywiście, rozmawiamy także z małymi sponsorami, ale to na pewno nas nie zbawi, bo mówimy o kwotach, które idą w miliony – wyjaśniał były prezes Grzegorz Nowosadzki. – Budżet, jaki jest potrzebny w skali roku na utrzymanie wszystkich sekcji to 3,5 miliona złotych. Żeby dokończyć sezon potrzeba około 900 tysięcy. Rozmawiamy o tym, żeby dotrwać do końca sezonu. Jeżeli Zakłady Azotowe uznają, że nie będą chciały finansować klubu, to dalej będziemy stali przed problemem, że na funkcjonowanie klubu z tyłoma sekcjami i jeżeli mowa o czymś więcej niż III lidze w przypadku seniorów potrzeba dużych środków – przekonywał Nowosadzki.

(LUKISZ)

Jest wiosenny terminarz

PIŁKARSKA III LIGA Małopolski Związek Piłki Nożnej, który w sezonie 2018/2019 prowadzi rozgrywki grupy czwartej w III lidze przedstawił terminarz rundy rewanżowej. Zgodnie z zapowiedziami piłkarska wiosna ma ruszyć w weekend: 9-10 marca 2019 roku.

Już na dzień dobry w nowym roku dojdzie do kilku derbowych pojedynków. Motor Lublin zmierzy się u siebie z Orleńskimi Spomleki Radzyń Podlaski. Z kolei Avia Świdnik podejmie Stal Kraśnik. A już podczas 19 serii gier Motor na Arenie zagra z Avią. Przy okazji rewanżów tygodnia zostaną rozegrane w środę 10 kwietnia, 1 maja i 8 maja. Ostatnie spotkania w sezonie zostaną rozegrane 8 i 9 czerwca. (LUKISZ)

18. KOLEJKA (9/10 MARCA)

Motor Lublin – Orleńskie Radzyna Podlaski • Avia Świdnik – Stal Kraśnik • Podlasie Biała Podlaska – Czarni Polaniec • Wisła Sandomierz – Wisła Puławy • Podhale Nowy Targ – Chełmianka Chełmianka • Spartakus Daleszyce – Hutnik Kraków • Sola Oświecim – Sokół Sieniawa • Wólczanka Wólka Pełkińska – Stal Rzeszów • Wisła Jaśkowiec – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski

19. KOLEJKA (16/17 MARCA)

Motor – Avia • Chełmianka – Wólczanka • Stal Kraśnik – Sola • KSZO – Orleńskie • Hutnik – Podlasie • Czarni – Wisła Puławy • Podhale – Wisła Sandomierz • Stal Rzeszów – Wisła Nie • Sokół – Spartakus.

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Hutnik	17	35	35-21
2. Stal R.	17	34	38-14
3. Podhale	17	34	31-16
4. Wisła P.	17	31	18-13
5. Motor	17	30	28-18
6. Orleńskie	17	27	28-22
7. Stal K.	17	25	30-23
8. KSZO	17	24	27-22
9. Avia	17	22	20-21
10. Wisła S.	17	21	19-26
11. Chełmianka	17	21	23-25
12. Wólczanka	17	21	24-18
13. Wiślanie	17	18	23-36
14. Sokół	17	18	27-30
15. Czarni	17	16	19-30
16. Podlasie	17	13	16-36
17. Spartakus	17	13	13-29
18. Sola	17	12	16-35

NAJLEPSI STRZELCY

11 – Tomasz Płonka (Stal Rzeszów) • **10** – Dariusz Gawęcki (Hutnik Kraków), Mateusz Kompanicki (Chełmianka), Rafał Król (Stal Kraśnik) • **8** – Patryk Kapuściński (Sokół Sieniawa), Krzysztof Pietluch (Wólczanka) • **7** – Piotr Ceglarz (Stal Rzeszów), Artur Płaskowski (Podhale Nowy Targ), Kamil Sobala (Hutnik Kraków), Adrian Wójcik (Sola Oświecim).

Drugie miejsce akademiczek

SIATKÓWKA Zawodniczki LUK AZS UMCS tuż po świętach zabrały się ostro do pracy. Podopieczne Jacka Rutkowskiego w ramach III Gwiazdkowego Festiwalu Piłki Siatkowej wzięły udział w turnieju towarzyskim. I zajęły drugą lokatę

Zawody zostały rozegrane w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza. Mecze odbywały się w piątek i sobotę. Oprócz lublinianek wystąpiły także: dwie drużyny MKS San-Pajda Jarosław oraz UKS Jedynka Siedlce. Akademiczki w piątek zanotowały dwa zwycięstwa. Najpierw okazały się lepsze od Jedynki 3:2. Później uporały się także z drugim zespołem aktualnego lidera grupy czwartej II ligi siatkarek – MKS San-Pajda i to 3:0.

O tym, która z ekip wygra turniej zdecydował sobotni pojedynek pomiędzy pierwszą drużyną z Jarosławia, a podopiecznymi trenera Rutkowskiego. Walka była zacięta jednak ostatecznie górą były przyjezdne, które pokonały gospodynie 3:1. A to oznaczało, że wygrały zmagania. Akademiczki musiały się zadowolić drugą lokatą.

Teraz Natalia Gieroba i jej koleżanki będą mogły skupić się na treningach. Grupa czwarta wznawia rywalizację 5 stycznia, ale ekipa z Lublina swój mecz w Szczyrku przełożyła dopiero na koniec stycznia. A to oznacza, że na parkiecie LUK AZS UMCS pojawi się dopiero 12 stycznia przy okazji starcia z Marbą Sędziszów Małopolski. (LUKISZ)

Problemy z bramkarzami i zaproszenie do Łęcznej

PIŁKARSKA III LIGA Stal Kraśnik w przerwie zimowej będzie musiała łątać dziury w składzie. Wiadomo już, że z niebiesko-żółtymi pożegna się Adam Nowak, który przeniesie się do innej Stali – z Rzeszowa. Trener Jarosław Pacholarz może też stracić dwóch bramkarzy i młodzieżowców

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Nowak szybko odbudował się w Kraśniku i był mocną postacią zespołu w rundzie jesiennej. A to zaowocowało transferem do zespołu lidera tabeli. Sebastian Ciołek, czyli podstawowy bramkarz kraśniczan wyjechał za granicę i nie wiadomo, czy na wiosnę stanie jeszcze między słupkami. Mówi się też, że do Puław wróci także rezerwowy golkipier Jakub Zolech.

Sytuacja z bramkarzami rzeczywiście nie jest wesoła i musimy rozejrzeć się za kimś nowym na tę pozycję. Nie możemy czekać na decyzję Sebastiana. Nie jest jednak wykluczone, że jeszcze wróci do drużyny – wyjaśnia Jarosław Pacholarz.

Od dawna na celowniku innych klubów znajdują się także młodzieżowcy z Kraśnika: Arkadiusz Maj, Jakub Gajewski i Ernest Skrzyński. Ten pierwszy miał trafić do Elany Toruń, ale na razie nie udało się sfinalizować transferu. A ostatnio pojawiły się plotki, że 19-letni napastnik w styczniu wyjedzie na testy do Górnika Łęczna. Zresztą, mile widziany w ekipie drugoligowca jest ponoć także Skrzyński. Pomocnik z rocznika 2000 może jed-



FOT. STAL KRAŚNIK.PL

nak przenieść się także do Siarki Tarnobrzeg. W Kraśniku nie ukrywają, że zależy im jednak na zatrzymaniu młodego zawodnika.

– Ernest jeszcze przez 2,5 roku będzie młodzieżowcem. W jego wieku najważniejsza jest też regularna gra. A u nas miałby ku temu okazję. Musimy jednak jeszcze chwilę poczekać na rozwój wydarzeń. Sporo na temat przyszłości naszej młodzieży wyjaśni się na początku stycznia. Na pewno będziemy chcieli przetestować kilku graczy, którzy mogliby wypełnić luki – wyjaśnia trener Pacholarz.

Nie wiadomo co będzie z Gajewskim, który podczas Charytatywnego Turnieju w Siatkonogę doznał kontuzji barku. – Jeżeli Kuba u nas zostanie, to niewykluczone, że z powodu urazu straci początek rundy, ale jeszcze zobaczymy. Na pewno nadal nasz skład nie byłby taki zły. Możemy stracić kilku zawodników, ale nie zanośsi się na żadną rewolucję i sporo kluczowych postaci zostanie w zespole – wyjaśnia szkoleniowiec niebiesko-żółtych.

Sebastian Ciołek pożegnał się już ze Stalą. Jest jednak szansa, że na wiosnę wróci do drużyny

Stal do treningów wróci 7 stycznia. W pierwszym meczu kontrolnym kraśniczanie zmierzą się z koleją w Lublinie z Motorem (środa, 16 stycznia, godz. 17). W kolejnych tygodniach także nie zabraknie mocnych przeciwników. 23 stycznia rywalem będzie Górnik Łęczna, a później: Stal Stalowa Wola (26 stycznia), Pogoń Staszów (2 lutego), Alit Ożarów (9 lutego), Czarni Polaniec (16 lutego), Krysztal Werbkowice (20 lutego), Orleń Radzyń Podlaski (23 lutego) oraz Wisła Sandomierz (2 marca). Runda wiosenna wystartuje w weekend 9-10 marca.

CO Z RAFAŁEM KRÓLEM?

Nie ma tematu odejścia ze Stali najlepszego strzelca niebiesko-żółtych – Rafała Króla. 29-latek w końcówce rundy jesiennej doznał jednak kontuzji kolana. Z tego powodu nie mógł wziąć udziału w Charytatywnym Turnieju Siatkonogi, który niedawno został rozegrany w Kraśniku. Czy zawodnik rozpocznie przygotowania razem z zespołem już 7 stycznia? – Trudno w tej chwili powiedzieć, czy Rafał będzie w pełni sił. Musimy poczekać na wieści od lekarzy i czy rehabilitacja przebiega zgodnie z planem – wyjaśnia trener Pacholarz.

Włodawianka bez najlepszego strzelca?

PIŁKARSKA IV LIGA Niepokojące wieści napływają z Włodawy. Trzeci najlepszy strzelec w IV lidze – Wojciech Więcaszek myśli o zawieszeniu butów na kołku

– Wojtek ma różne pomysły na życie, ale nie jest jeszcze wcale przesądzone, że ostatecznie zrezygnuje. On lubi grać w piłkę i myślę, że sprawa jest jeszcze do przedyskutowania. Dopóki nie powiedział kategorycznie, że to koniec, jest szansa – mówi Marek Drob, trener Włodawianki

W tym momencie trudno wyobrazić sobie drużynę bez Więcaszka. Ekipa z Włodawy w rundzie jesiennej zdobyła 23 gole. Aż 10 z nich było właśnie dziełem 32-latk. Zresztą od lat należy do czołowych strzelców ligi. W poprzednim sezonie w barwach Eko Różanka strzelił 10 bramek. Obecnie zespół trenera Droba ma sześć punktów przewagi nad strefą spadkową. Bez Więcaszka o utrzymanie byłoby jednak dużo trudniej.

– Żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Nie rozmawia-



FOT. TOMASZÓW.PL

Odejście Wojciecha Więcaszka, to byłoby wielkie osłabienie zespołu z Włodawy

liśmy z chłopakami na temat rundy wiosennej – mówi szkoleniowiec Włodawianki. – Priorytetem jest zatrzymanie wszystkich w klubie. Ruszamy z przygotowaniami w połowie stycznia, więc wtedy można się spodziewać konkretów – wyjaśnia trener. I dodaje, jakich piłkarzy chciałby pozyskać w zimie. – Mile widziany byłby przede wszystkim młodzieżowiec. No i ktoś doświadczony do obrony. W defensywie mieliśmy w pierwszej rundzie trochę problemów. Wiadomo jednak, że w tym okienku transferowym nie jest łatwo znaleźć zawodników, którzy naprawdę okazaliby się wzmocnieniami, dlatego jeszcze zobaczymy, czy coś wyjdzie z naszych planów – przekonuje Marek Drob.

Na jesieni jego podopieczni w 15 meczach tylko dwa razy zachowali czyste konto. Raz u siebie z Huczwą Ty-

szowce i raz na wyjeździe przy okazji spotkania z Victorią Żmudź. Trzeba też pamiętać, że Więcaszek i spółka mają do rozegrania jeszcze zaległe spotkanie w Łukowie. Runda rewanżowa ma ruszyć w weekend 23-24 marca. Tydzień wcześniej obie ekipy spotkają się jednak w Łukowie. – Jeżeli pogoda nie pozwoli zagrać na naturalnym boisku, to spotkanie ma odbyć się na sztucznej nawierzchni w Białej Podlaskiej. Wszystko jest już ustalone, mamy rozegrać te zawody w terminie – wyjaśnia trener Drob.

Jego piłkarze podczas przygotowań rozegrają sporo sparingów z ligowymi rywalami. W planach są spotkania kontrolne z: Hetmanem Zamość, Polesiem Kock, Orleńkami Łuków, Huraganem Międzyrzec Podlaski, czy Orionem Niedzwica Duża.

Trener dzielnie stawił czoła wyzwaniu

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Szkoleniowiec Adrian Świderski z ŁKS Łazy w rundzie jesiennej wywalczył 16 punktów. To dwie trzecie dorobku zespołu w pierwszej części rozgrywek

Pracujący na co dzień z grupami młodzieżowymi trener przyszedł z pomocą ŁKS po ósmej kolejce, w której drużyna nie pojechała na mecz do Tytana Wisznice. Klub z Łazów ukarany został walkowerem. Doszło także do rozszarpania na trenerskiej ławce. Dotychczasowy opiekun zespołu Dariusz Dziewulski zrezygnował z pełnionej funkcji. – Pamiętam jak dziś. Trener Dziewulski nie był w stanie skutecznie oddziaływać na zespół i dlatego zdecydował się na taki krok. Przekonywał nas, że jeśli jego odejście coś zmieni w drużynie, to dla dobra zespołu podejmie takie działania. Zależało mu na dobru naszej ekipy i w takich kategoriach rozpatrujemy to, co się wydarzyło – tłumaczy Rafał Sujka, prezes ŁKS Łazy. Władze klubu nie musiały długo poszukiwać następcy trenera Dziewulskiego. Wakat trwał dzień. – Z dnia na dzień mieliśmy nowego opiekuna zespołu. Najpierw jednak porozmawialiśmy z zawodnikami na ten temat. Nasz wybór padł na trenera Adriana Świderskiego – wspomina prezes. Jak pokazała pierwsza runda w bialskiej klasie okręgowej decyzja klubu okazała się strzałem w dziesiątkę. Pod okiem trenera Świderskiego ŁKS uzbierał 16 punktów spośród zgromadzonych w rundzie jesiennej 23. Na koncie nowego opiekuna zespołu jest pięć zwycięstw i remis. – Wynik

wypracowany jesienią bardzo nas cieszy – mówi Sujka. – Z jednej strony dobrą pracę wykonał trener Świderski. Z drugiej nie możemy zapomnieć o podbudowie jaką położył w okresie przygotowawczym trener Dziewulski. Pod jego okiem rozegraliśmy siedem meczów, a właściwie sześć. W tym czasie dostaliśmy walkovera za mecz z Tytanem Wisznice, wygraliśmy z zespołami niżej notowanymi Kujawiakiem Stanin 3:1 i 2:1 z beniaminkiem Bad Boys Zastawie oraz zremisowaliśmy z Bizonem Jeleniec. Doznaliśmy także trzech porażek z drużynami z czołówki naszej ligi: Huraganem Międzyrzec Podlaski, Gromem Kąkolewnica i Granicą Terespol. Szczególnie wyniki z silniejszymi od nas nie mogą umniejszać włożonej przez nas pracy podczas przygotowania do rozgrywek. Kibice w Łazach mogą spać spokojnie. – Żaden z zawodników nie zgłosił nam, że zamierza opuścić drużynę – zapewnia prezes. ŁKS nadal będzie prowadził Adrian Świderski. – Nowy szkoleniowiec dzielnie stawił czoła wyzwaniu, które przed nim się pojawiło – dodaje Sujka. – Nie mamy względem niego i zespołu specjalnych oczekiwań. Jako prezes chcę, żeby po każdym meczu wszyscy byli zadowoleni i abyśmy z chęcią podchodzili do każdej kolejnej potyczki. **(GROM)**

Remisy są im obce

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Jacek Kłós, prezes Ogniwa Wierzbica: zawsze walczyliśmy o pełną pulę. Prowadzący drużynę grający trener Sławomir Skorupski w rundzie jesiennej dziewięć razy wychodził zwycięski z rywalizacji

Komplet pięć wygranych Ogniwo odniosło na własnym boisku, jedną mniej przywiozło z terenu przeciwnika. W dorobku trzeciej drużyny ligi znalazły się także cztery porażki. Co ciekawe, ekipa z Wierzbicy jako jedna z dwóch w chełmskiej klasie okręgowej nie zremisowała meczu. – Nie kalkulujemy, zawsze walczyliśmy o pełną pulę – mówi Jacek Kłós, prezes Ogniwa. A kierownik drużyny Artur Wawruszak dodaje: – Wolę raz wygrać i raz przegrać niż dwa razy zremisować. Przy takim scenariuszu są na koncie trzy, a nie tylko dwa punkty. Co ciekawe, od czasu kiedy jest z nami trener Sławomir Skorupski tylko raz zremisowaliśmy – na wyjeździe z Ruchem Izbica. W rundzie jesiennej Ogniwo przegrało tylko spotkania wyjazdowe: 0:2 ze Spartą Rejowiec Fabryczny, 1:5 z Bratem Siennica Nadolna, 1:3 z Ruchem Izbica i 2:4 z Hetmanem Żółkiewka. – Szkoda porażki ze Spartą. Po pierwszej połowie mogliśmy prowadzić, a wtedy mecz mógł się różnie ułożyć – mówi prezes Kłós. W rundzie rewanżowej podopieczni Sławomira Skorupskiego aż w ośmiu meczach zaprezentują się swoim kibicom. – To dla nas i dla naszych fanów bardzo dobra wiadomość. U siebie,

przy własnym doping, gramy bardzo dobrze. Jesienią na niektórych meczach było naprawę dużo kibiców. Z Fraszatim Fajstawice na trybunach mogło być trzysta, a nawet więcej widzów. W tym gronie była też grupa sympatyków gości. Jeśli wiosną będziemy wygrywać, a na to liczymy, trybuny będą wypełnić się kibicami – mówi Kłós. Po rundzie jesiennej ubiegłego sezonu klub z Wierzbicy był w tarapatkach – realnie zaczął mu zagrażać spadek. Dlatego szukano wyjścia z trudnej sytuacji. Ściągnięto grającego trenera Sławomira Skorupskiego. Pojawił się także inny doświadczony zawodnik: Karol Sobów, Artur Nielipiuk i Bartłomiej Mazurek. Cel został osiągnięty, a trener pozostał na kolejną rundę. W obecnym sezonie szeregi defensywy wzmocnił inny gracz SPS EKO Różanka Paweł Jędrzejuk. – Nie było już Karola i Artura, ale został trener Skorupski. Szkoleniowiec złożył mocną ekipę. Co dla nas najważniejsze, gramy swoimi zawodnikami. Jedynymi piłkarzami z zewnątrz jesienią byli trener Skorupski i Jędrzejuk. Runda wiosenna zapowiada się bardzo ciekawie. Chcielibyśmy zająć miejsce w pierwszej piątce – zapowiada prezes. **(GROM)**



Unia Hrubieszów wiosną będzie bić się o awans z Gromem Różaniec

Górnik im pomógł

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Hrubieszów na półmetku rozgrywek zajmuje fotel lidera i wiosną ma przypieczętować awans do IV ligi. Ponadto w klubie myślą o postawieniu na szkolenie młodzieży, aby w przyszłości w drużynie grało więcej miejscowych zawodników

36 punktów w 15 meczach i dwa „oczka” przewagi nad drugim w tabeli Gromem Różaniec który w tym sezonie także ma apetyt na awans, z takim dorobkiem gracz Unii zakończyli pierwszą część sezonu. – Generalnie jesteśmy zadowoleni z wyniku jaki udało nam się osiągnąć jesienią. – mówi Dariusz Herbin, trener Unii. – Choć muszę przyznać, że lekki niedosyt pozostał bo mogliśmy uzbierać jeszcze więcej punktów – dodaje. W lidze Unia szła jak burza i tylko raz zeszła z boiska w roli przegranej kiedy na jej terenie pokonał

ją Grom. Jednak nie była to jedyna porażka zespołu z Hrubieszowa, bo Unia w ramach Pucharu Polski zmierzyła się z Górnikiem Zabrze i uległa aż 0:9. Choć mecz zakończył się wysoką porażką przyniósł dużo dobrego. – Nie chodzi o samo starcie z klubem z ekstraklasy, ale o całą otoczkę. Górnik pokazał nam na czym polega profesjonalizm. Dzięki temu wielu zawodników zdecydowanie poprawiło podejście do treningów, zaczęli pracować nad sobą jeszcze ciężiej. Ponadto mecz cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem – w mediach pojawiły się informacje

o naszym klubie, a miasto żyło tym spotkaniem już na kilka tygodni przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Uważam, że wykorzystaliśmy ten dar od losy w postaci renomowanego rywala zarówno pod względem medialnym i finansowym. – ocenia Herbin. Na efekty nie trzeba było długo czekać. – Po meczu z Górnikiem na treningach grup młodzieżowych zaczęło pojawiać się zdecydowanie więcej dzieci i bardzo mnie to ucieszyło. Chciałbym aby Unia z czasem zaczęła mieć w swoich szeregach coraz więcej wychowanków. Pamiętam, że gdy obejmowałem zespół

na treningi seniorów przychodziło około dziewięciu graczy. Teraz frekwencja jest zdecydowanie lepsza, ale chciałbym aby niebawem na zajęciach było 20 graczy. Rozglądamy się za trzema wzmocnieniami i chcemy uzupełnić kadrę zdolną młodzieżą. Bo młodym trzeba dawać szanse gry. Obecnie zawodnicy pracują indywidualnie nad wytrzymałością. W styczniu znawiamy zajęcia i rozpoczynamy przygotowania do rundy rewanżowej. Mam nadzieję, że wiosna emocji nie zabraknie – kończy szkoleniowiec lidera zamojskiej klasy okręgowej.

BS

Degradacji nie biorą pod uwagę

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA W Sygnale Lublin dalej chcą stawiać na młodzież i nie zaprzatają sobie głowy walką o utrzymanie

11 miejsce po rundzie jesiennej i stosunkowo niewielka przewaga nad strefą spadkową nie jest wielkim problemem dla działaczy Sygnału Lublin. – Patrzymy raczej w górę tabeli, niż w jej dół. Byłbym usatysfakcjonowany, gdybyśmy rozgrywki zakończyli w najlepszej piątce. Szansa na włączenie się do walki o awans zbyt dużych nie mamy, bo strata punktowa jest za duża. Żal mi tej rundy, bo wiele bramek straciliśmy na własne życzenie. W kilku meczach rozczarowała mnie defensywa, która była nierówna.

Tak jest jednak, gdy gra się młodzieżą. Jeżeli uda mi się utrzymać w Sygnale tych zawodników przez jeszcze 2 lata, to jestem pewien, że zrobią postęp – przekonuje Przemysław Drabik, opiekun Sygnału. O zrealizowanie tych słów może być jednak trudno, bo o zawodników klubu z ul. Zemborzyckiej pyta się wiele ekip z wyższych lig. Propozycje z Avii Świdnik czy Wisły Puławy mogą przekonać młodych lublinian do zmiany barw. Sygnał w rywalizacji o młodych piłkarzy nie będzie miał raczej wielu argumentów. – Zdajemy sobie sprawę z faktu, że naszymi piłkarza-

mi interesują się bardziej zamożne kluby. W zimie jednak nikt nie powinien od nas odejść. Zmiana szkoły w trakcie roku szkolnego czy tuż przed egzaminem maturalnym nie jest łatwa i chyba nikt nie zdecyduje się na taki krok – mówi Drabik. Piłkarze Sygnału wrócą do zajęć w drugim tygodniu stycznia. Do wznowienia rozgrywek będą głównie przygotowywać się na bocznym boisku lubelskiej Areny. Część treningów odbędzie się także na jednym z Orlików. W planach jest też kilka interesujących sparingów – m.in. ze Świdniczką Świdnik Mały,

Piaskowia Piaski czy Spartą Rejowiec Fabryczny. Na ligowe boiska wrócą dopiero 23-24 marca, kiedy w Poniatoławie zmierzą się z miejscową Stalą. Na styczniowych zajęciach powinno pojawić się co najmniej 3 nowych piłkarzy. Jednym z nich jest Mateusz Grabarek. 19-letni środkowy pomocnik kilka lat temu pokazał się lokalnemu środowisku jako piłkarz KS Dąbrowica. Grał też w grupach młodzieżowych Motoru Lublin. Oprócz niego Sygnał zainteresowany jest również pozyskaniem młodego bocznego pomocnika i środkowego obrońcy.

KAMIL KOZIOL

Być jak Kobe Bryant

ROZMOWA z Joe Thomassonem, koszykarzem TBV Startu Lublin

• Jakie myśli pojawiają się w głowie koszykarza w ciągu tych ostatnich kilku sekund spotkania, kiedy wynik wisi na włosku?

– To zależy, jakim typem koszykarza jesteś. Niektórzy uciekają od takich momentów, a ja je uwielbiam. Mój ulubiony zawodnik to Kobe Bryant, starałem się wejść w jego buty, zrobić to, co on by zrobił w takiej sytuacji. To było „Mamba Mentality” (nazwa filozofii gry legendy NBA oraz tytuł jego autobiografii – dop. red.). Byłem przygotowany na taki moment, to była dla mnie wielka szansa.

• Przez większość meczu z Polskim Cukrem Toruń nie mogliście znaleźć sposobu na rywali. Co się zmieniło w trakcie spotkania, że dostaliście szansę i ją wykorzystaliście?

– Po prostu robiliśmy swoje. W ostatnich meczach cały czas w siebie wierzyliśmy. Czuliśmy, że mogliśmy wygrać, że brakowało tak niewiele. Mieliliśmy bardzo dobre podejście w ten weekend, trenowaliśmy. Wszystko zaczęło się od naszego trenera, który wpoił nam inną filozofię – w Nowy Rok musi wejść nowy zespół. Przygotowywaliśmy się

na tę chwilę i cieszę się, że nam się udało.

• Czy można cię określić mianem „combo guard” (zawodnik, który dobrze czuje się jako rozgrywający i rzucający obrońca – dop. red.)?

– Tak, ale jestem przede wszystkim obrońcą. Nie ma dla mnie znaczenia, czy gram na pozycji numer „jeden”, „dwa”, czy jako środkowy. Tak długo, jak jestem na parkiecie, to czuję, że mogę zrobić wszystko – mogę grać przeciwko każdemu, minąć każdego. Bycie „combo” jest dla mnie perfekcyjne, daje mi więcej możliwości. Nie można przyczepić mi jednej łatki. Bycie wszechstronnym zawodnikiem, czy to w Europie, czy w NBA, jest teraz potrzebne.

• Jesteś w Lublinie od miesiąca. Czujesz się tutaj dobrze?

– Ostatni miesiąc był niesamowity. Tutaj czuję się najbardziej komfortowo – w tym zespole i z tym trenerem. Na każdym treningu dają mi „kopa”. Trener wyjaśnił mi, że bym był sobą, nie zastanawiał się zbyt dużo, tylko robił swoje. Dwa razy straciłem piłkę w czwartej kwarcie. Trener powiedział mi, że bym nie starał się podawać,

tylko rzucać. „Robisz tyle dobrych rzeczy, wygrywasz pojedynki jeden na jeden, ale potem podajesz piłkę. Idź po zwycięstwo”. Mój pobyt w Lublinie jest wspaniały. Chciałbym tu być także w przyszłości. Czekam też na końcówkę tego sezonu. Mamy dobrą drużynę i chcemy dostać się do play-offów.

• Kibice zgotowali wam niesamowitą atmosferę podczas tego spotkania...

– Fani byli niesamowici. Za każdym razem, kiedy patrzyłem na trybuny, kibiców było coraz więcej. W pierwszej połowie nie było ich tak wielu, ale potem byli już z nami. Czuję, że po moim rzucie to oni zanieśli piłkę prosto do kosza. Przed czwartą kwartą miałem 4 punkty, a skończyłem z 21. Chcemy, żeby wspierali nas tak w każdym meczu.

• Czyli od teraz będzie już tylko lepiej?

– Tak, to było przełamanie. Deszczowe chmury nigdy nie zostają tylko nad jednym domem. Słońce w końcu wyjdzie i zaświeci dla nas.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ

W czterech meczach w TBV Starcie Lublin Joe Thomasson zanotował średnio 19.5 punktu



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Miało być lepiej

BASKET LIGA Kobiet Cztery zwycięstwa i siedem porażek koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin to nie jest wymarzony bilans na koniec 2018 roku. Póki co, wiele rzeczy nie układa się jednak po myśli trenera Wojciecha Szawarskiego

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Na wstępie należy zaznaczyć, że „Pszczółkom” pozostało jeszcze jedno spotkanie do zakończenia pierwszej rundy sezonu zasadniczego. Dopiero po wyjazdowym starciu z PGE MKK Siedlce (6 stycznia) będzie można zamknąć premierowy rozdział tej koszykarskiej opowieści.

– Na pewno liczyliśmy na więcej. Chcieliśmy dzisiaj (w przegranym 56:66 meczu z Arką Gdynia – dop. red.) pokazać, że to miejsce w tabeli jest nieadekwatne do naszego poziomu. I tak jest, mimo tej przegranej. Nie trafiliśmy z kontraktem na początku sezonu, chyba wszystkie dziewczyny miały kontuzje. Nie rozegraliśmy żadnego meczu w pełnym składzie. W tamtym roku nie potknęliśmy się z żadną drużyną, teoretycznie, słabszą, a udało nam się wygrać kilka spotkań z faworytami – tłumaczył nam trener Wojciech Szawarski.

Akademiczki miały trzy zasadnicze problemy, które niweczyły ich starania: fatalna skuteczność rzutowa na początku rozgrywek, urazy oraz zawirowania ze środkową. Pierwszy z nich został już w dużej mierze wyeliminowany, zawsze zostaje miejsce do wprowadzenia kolejnych poprawek.

Natomiast kontuzje wytrącały z ręki Wojciecha Szawarskie-



Dajana Butulija leczyła w ostatnich tygodniach uszkodzone więzadła w kostce

go co lepsze karty. Trzy mecze opuściła Dajana Butulija, ostatnio na parkiecie zabrakło Magdaleny Szajtauer, po długiej rehabilitacji wróciła Martyna Cebulska, a uraz przeciążenia wydoskwierał Julii Adamowicz. Ta lista jest oczywiście dłuższa. Swoich możliwości nie pokazała również Kai James, która do Polski przyjechała nie w pełni zdrowia.

Amerykanka stała się również – pośrednio – powodem, dla którego ten sezon nie układa się „Pszczółkom” tak, jak by tego chcieli kibice. Środkowa była czołową zawodniczką ligi białoruskiej, ale w Energa Basket Lidze Kobiet już sobie nie poradziła. Zarząd klubu

podziękował jej za krótką współpracę i sprowadził Nikki Greene, która nie grała przez ostatnie pół roku. Jest jednak bardziej doświadczoną zawodniczką i już po kilku tygodniach pracy widać obiecujące efekty.

– Spodziewałam się troszkę lepszych wyników. Mogłyśmy wyszarpnąć jeszcze jedno zwycięstwo, maksymalnie dwa. Miałymy problemy z podkoszową. Teraz gramy z Nikki, która bardzo dobrze wkomponowała się w zespół. Te mecze, które były na styku w tym roku, w przyszłym będą już na naszą korzyść – powiedziała nam kapitan akademiczek Julia Adamowicz.

Na Zachodzie (nie) bez zmian

KOSZYKÓWKA Każda z drużyn NBA ma już na swoim koncie niemal 40 rozegranych spotkań, dlatego można pokusić się o pierwsze podsumowania. Kilka niespodzianek na pewno jest, chociaż nie można mówić o ogromnych zaskoczeniach

Do takich można zaliczyć postawę Milwaukee Bucks oraz Denver Nuggets. O ile pierwsza z tych ekip była wymieniana w gronie faworytów na Wschodzie, o tyle „Brylki” radzą sobie nadzwyczaj dobrze na mocniejszym Zachodzie. W tej drużynie nie ma jednej dominującej gwiazdy, ciężar spada na kolektyw – ekipa ze stanu Kolorado gra bardzo zespołową koszykówkę, o czym świadczy druga średnia w lidze w asystach (27). Paul Millsap jako weteran, Nikola Jokić, czyli wszechstronny Serb, jako „Joker” (taki zresztą nosi pseudonim) oraz eksplozywny strzelec Jamaal Murray – takie zestawienie daje Denver bilans 23 zwycięstw i 11 porażek. Jeśli dodamy do tego, że mistrzowie NBA Golden State Warriors zmagają się ze sporymi problemami, to otrzymamy przepis na sukces dla Nuggets.

Inaczej sprawa wygląda na Wschodzie, gdzie o prymat walczą dwie siły: odmienione ekipy Toronto Raptors i Milwaukee Bucks. – Toronto Raptors to bardzo ciekawa drużyna, która od lat była w czołówce

Wschodu, ale nie potrafiła się przeciwstawić LeBronowi Jamesowi, bo to on często eliminował ich z walki o mistrzostwo NBA. W Kanadzie postawili wszystko na jedną kartę, bo zobaczyli, że z Demarem DeRozanem nie funkcjonują tak, jak by tego chcieli. Będą się starali walczyć z Boston Celtics i pewnie z Milwaukee Bucks o finał na Wschodzie – powiedział nam Michał Pacuda, redaktor naczelny portalu ProBasket.pl i komentator sportowy.

Rywalizacja w Konferencji Wschodniej wyrównała się po tym, jak na przejście do Los Angeles Lakers zdecydował się LeBron James. „King James”, który 30 grudnia skończył 34 lata, spędził w sumie 15 sezonów w drużynach Cleveland Cavaliers oraz Miami Heat. Jego transfer jest częścią długofalowego planu Earvina „Magica” Johnsona, jednej z legend NBA, a obecnie dyrektora sportowego „Jeziorowców”. James ma być magnesem, który przyciągnie do zespołu inne gwiazdy ligi, pokroju Paula George’a, czy Anthony’ego Davisa.

Ekipa z „Miasta Aniołów” radzi sobie zaskaku-

jaco dobrze – bilans 20-16 daje im szóste miejsce na Zachodzie. W zeszłym sezonie mogła ona tylko pomarzyć o takim wyniku. – LeBron James ma taką cechę, którą miał Michael Jordan, czy Kobe Bryant. Kiedy gra w danej drużynie, to te zespoły są dużo lepsze, tak samo, jak inni zawodnicy wokół niego – dodał Pacuda.

Przyszły członek Koszykarskiej Galerii Sław jest piątym najlepszym strzelcem w NBA – notuje średnio 27.3 punktu, a do tego dokłada jeszcze 8.3 zbiórki oraz 7.1 asysty. Jego wkład w grę Lakersów jest więc ogromny. Pytanie tylko, jak jego koledzy radzą sobie bez swojego lidera. We wtorkowym meczu z Golden State Warriors „King James” nabawił się niegroźnego urazu naciągnięcia pachwiny i nie wystąpił w kolejnych dwóch spotkaniach. To była pierwsza poważna próba dla pozostałych podopiecznych Luke’a Waltona w tym sezonie. W składzie zabrakło również Rajona Rondo, JaVale McGee oraz Michaela Beasleya. „Jeziorowcy” przegrali 116:117 z Sacramento Kings oraz 107:118 z Los Angeles Clippers.

Debiut zaliczył do udanych

PIŁKA RĘCZNA Po dwóch zwycięstwach dopiero po rzutach karnych Polska wygrała rozegrany w Opolu Turniej 4 Nations Cup 2018. W kadrze prowadzonej przez Piotra Przybeckiego po raz pierwszy wystąpił Bartosz Kowalczyk. Rozgrywający Azotów Puławy w obecnym sezonie przebywa na wypożyczeniu w Stali Mielec

18 grudnia zawodnik skończył 22 lata, a 10 dni później postawił pierwsze kroki w meczu o stawkę pierwszej reprezentacji. Dotychczas wychowanek Słonecznego Stoku Białystok grywał w drużynie młodzieżowej i kadrze B. To właśnie z tej ostatniej trener Przybecki w trybie awaryjnym, w sytuacji kontuzji starszych, bardziej doświadczonych kolegów, powołał rozgrywającego na turniej do Opolu.

Już po pierwszym piątkowym półfinale z Japonią Kowalczyk mógł być zadowolony ze swojego debiutu. Pojawił się na boisku w 10 minucie zmieniając Adriana Kondratiuka. Wejście puławianina odbiło się pozytywnie na grze zespołu. 22-latek dobrze wywiązywał się ze swoich zadań. Mądrze dyrygował grą, dobrze dogrywał, nawet w trudnych sytuacjach. Kierował poczynaniami drużyny i sam trafiał do bramki rywala, choć nie ustrzegł się też błędów, szczególnie w drugiej odsłonie.

Finał turnieju 4 Nations Cup z Rumunią rozpoczął w wyjściowym składzie. Jednak po tym jak Polacy roztrwonili przewagę 5:1 trener Przybecki zmienił



FOT. GRZEGORZ SIEROCKI/KS AZOTY PUŁAWY

go. Na środku rozegrania pojawił się Adrian Kondratiuk. Przeciwno Rumunii nie zagrał skrzydłowy z puławską przeszłością Przemysław Krajewski. W półfinale z Japonią obecnie zawodnik Orlen Wisły Płock doznał urazu łydki. Wystąpili za to byli rozgrywający Azotów Rafał Przybylski i były

bramkarz Piotr Wyszomirski.

W finale Polacy zwyciężyli po rzutach karnych 6:5, w półfinale z Japonią 4:3 (w meczu było 25:25).

Polska – Rumunia 24:24 (9:10), rzuty karne 6:5

Polska: Kornecki, Malcher, Wyszomirski – Przytuła, Salacz, Olejniczak, Kowalczyk 1, Szczesny 1, Sičko,

Czuwara 4, Syprzak 3, Szpera, Moryto 5, Daszek 7, Kondratiuk 1, Gębala 1, Przybylski 1.

Rzuty karne: 0:1 – Csepregi, 1:1 – Moryto, 1:1 – Grigor (poprzeczka), 2:1 – Kondratiuk, 2:2 – Onyejekwe, 2:2 – Syprzak (Vasile obronił), 2:3 – Kabut, 3:3 – Sičko, 3:3 – Negru (Malcher obronił), 3:3 – Daszek (Vasile obronił), 4:3 – Moryto, 4:4 – Csepregi, 5:4 – Kondratiuk, 5:5 – Racotea, 6:5 – Syprzak, 6:5 – Onyejekwe (Malcher obronił).

Polska – Japonia 25:25 (11:13), rzuty karne 4:3

Polska: Kornecki, Malcher – Czuwara, Krajewski 1, Sičko 1, Szczesny 4, Kowalczyk 2, Kondratiuk, Przybylski 2, Paczkowski 2, Szpera, Moryto 8, Daszek 1, Syprzak 4, Salacz, Gębala.

Rzuty karne: 0:0 – Tokuda (Malcher obronił), 0:0 – Moryto (Kai obronił), 0:1 – Sugioaka, 1:1 – Kowalczyk, 1:2 – Higashinagahama, 2:2 – Syprzak, 2:3 – Agaire, 3:3 – Sičko, 3:3 – Motoki (przestrzelił), 4:3 – Daszek.

Drugi półfinał: Czechy – Rumunia 26:27 (14:15) ● **mecz o 3. miejsce:** Czechy – Japonia 25:27 (13:13).

Klasyfikacja końcowa turnieju w Opolu: 1. Polska, 2. Rumunia, 3. Japonia, 4. Czechy.

(GROM)

Rozgrywający Azotów Puławy Bartosz Kowalczyk (nr 24) może zaliczyć do udanych debiut w seniorskiej reprezentacji Polski

Dwóch w kadrze B

PIŁKA RĘCZNA Obrótowy i skrzydłowy Azotów Puławy znaleźli się wśród wybrańców selektonera drugiej reprezentacji Polski

Pierwszym jest Łukasz Rogulski, drugim Piotr Jarosiewicz. Obaj otrzymali powołania od trenera Patryka Rombla na zgrupowanie kadry B. Odbędzie się ono w Central-

nym Ośrodku Sportu w Cetniewie. Puławianie znaleźli się w 16-osobowej grupie wybrańców. Kadrowicze spotkają się 2 stycznia. Obóz potrwa do 10 stycznia.

Nałęczów był najlepszy i gra dalej

HALOWA PIŁKA NOŻNA Zespół Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów wywalczył prawo gry w 1/32 futsalowego Pucharu Polski na szczeblu centralnym

Stało się tak po zwycięstwie tej drużyny w rozegranym w Piaskach się turnieju eliminacyjnym wojewódzkiego Pucharu Polski w futsalu. Mecze rozegrane zostały w hali im. Polskich Olimpijczyków przy Zespole Szkół w Piaskach. W rywalizacji zorganizowanej przez Lubelski Związek Piłki Nożnej w Lublinie wzięło udział 12 zespołów. Drużyny podzielone zostały na trzy grupy, po cztery ekipy w każdej. Mecze odbywały się systemem każdy z każdym. Zwycięzcy każdej z grup awansowali do półfinałów, stawkę uzupełniła najlepsza ekipa z drugiego miejsca. – Poziom turniej eliminacyjny był znacznie wyższy niż przed rokiem. W 2017 roku w eliminacjach wzięło udział sześć zespołów. Najlepszy, czyli Tifosi Lublin, godnie zaprezentował się na szczeblu centralnym gdzie dopiero w drugiej rundzie, po zaciętym meczu, przegrał z aktualnym mistrzem Polski – futsalistami Rekordu Biełsko-Biała. Widać, że futsal w województwie lubelskim rozwija się w dynamicznym tempie. Cały czas idziemy



Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów wygrała turniej w Piaskach i awansowała do rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu centralnym

w dobrym kierunku. Przed nami pierwsza edycja Pucharu Polski kobiet. Do eliminacji wojewódzkich zgłosiło się aż osiem zespołów co jest dla nas sporym zaskoczeniem na plus. Mamy dziewięć ekip w II Lidze Futsal, a w 2019 roku chcemy zorganizować drugą

edycję Mistrzostw Lubelszczyzny dla zwycięzców lig środowiskowych, których jest przeszło dwadzieścia w regionie. Planujemy także podobną imprezę futsalową dla odtwojów (+35) – mówił zadowolony Jacek Kosierb, współorganizator turnieju w Piaskach.

Przeciwnikiem drużyny Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów w 1/32 PP w futsalu będzie czołowy zespół grupy południowej I Ligi Futsal Gwiazda Ruda Śląska. Mecz najprawdopodobniej zostanie rozegrany w sobotę 5 stycznia w hali w Wojciechowie (godzina 17).

WYNIKI TURNIEJU W PIASKACH:

Eliminacje: grupa A: Zamkowo Lublin – PUB 30-stka Łączna 1:2 ● KS Nonejmy Krasnystaw – LKS Piaskovia Piaski 3:7 ● PUB 30-stka Łączna – LKS Piaskovia Piaski 1:0 ● Zamkowo Lublin – KS Nonejmy Krasnystaw 9:2 ● KS Nonejmy Krasnystaw – PUB 30-stka Łączna 1:2 ● LKS Piaskovia Piaski – Zamkowo Lublin 0:1.

Grupa B: MW Lublin – LZS Tęcza Bełżyce 1:6 ● JLB Dranie Fajstławice – Adampol Team Świdnik 0:0 ● LZS Tęcza Bełżyce – Adampol Team Świdnik 0:4 ● MW Lublin – JLB Dranie Fajstławice 2:8 ● JLB Dranie Fajstławice – LZS Tęcza Bełżyce 6:4 ● Adampol Team Świdnik – MW Lublin 5:0 v.o.

Grupa C: Avenir Jabłonna – Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów 0:3 ● Cersanit Krasnystaw – Tifosi Lublin 1:4 ● Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów – Tifosi Lublin 1:1 ● Avenir Jabłonna – Cersanit Krasnystaw 5:1 ● Cersanit Krasnystaw – Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów 1:6 ● Tifosi Lublin – Avenir Jabłonna 6:5

Półfinały: PUB 30-stka Łączna – Adampol Team Świdnik 1:2 ● Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów – 1 II JLB Dranie Fajstławice 3:1.

Mecz o 3. miejsce: PUB 30-stka Łączna – JLB Dranie Fajstławice 2:2 (1:0), rzuty karne 3:2 ● **mecz o 1.**

miejsce: Adampol Team Świdnik – Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów 1:1 (0:0), rzuty karne 2:3.

Najlepszy strzelec: Bartłomiej Barwiak (Zamkowo Lublin) – 7 bramek ● **najlepszy bramkarz:** Maciej Wrzosek (Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów) ● **najlepszy piłkarz:** Paweł Szyjduć (Adampol Team Świdnik).

Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów: Maciej Wrzosek, Daniel Kędra, Patryk Kędra, Mateusz Chyła, Marcin Wójtaszek, Krzysztof Jaśkiewicz, Mateusz Murat.

Kierownik drużyny: Daniel Kędra. (GROM)

FOT. ORGANIZATORZY

Czas prawdy dla Lutego

BOBSLEJE Przed Mateuszem Lutym i jego kolegami cała seria występów w zawodach Pucharu Świata. Dla pilota AZS Lublin to wielka szansa na wdarcie się do czołówki cyklu

Biało-Czerwoni bobsleści nie mają czasu na świętowanie Nowego Roku, bowiem już pierwszego stycznia muszą zameldować się w niemieckich Altenbergu, gdzie odbędą się pierwsze oficjalne treningi przed zawodami Pucharu Świata. To właśnie w tym miejscu, na torze Enso Eiskanal Mateusz Luty wygrał w 2017 r. Puchar Europy. - Mateusz ma bardzo dobrą linię przejazdu na tym torze co bez wątpienia jest jego ogromnym atutem – powiedział związkowej stronie Janis Minins, opiekun reprezentacji.

Po zakończeniu imprezy Biało-Czerwoni przeniosą się na tor Deutsche Post Eisarena w niemieckim Königssee, gdzie odbędzie się następna edycja Pucharu Świata. Co ważnej, ten start będzie wliczał się też do klasyfikacji generalnej mistrzostw Europy. Sztab szkoleniowy tworząc plany przygotowań do sezonu brał to pod uwagę, dlatego w listopadzie odbyło się tam trwające ponad tydzień zgrupowanie. Wszystko to miało na celu zaliczenie jak największej liczby ślizgów na tym torze co w konsekwencji wpływa na lepsze linie przejazdów.

Po pobycie w Niemczech nasi bobsleści przeniosą się do austriackiego Innsbrucka, gdzie czeka ich rywalizacja na Olympia-Eiskanal. Jest



Mateusz Luty (z przodu) i Krzysztof Tylkowski liczą na dobre wyniki w bobslejowych dwójkach

to jeden z najłatwiejszych technicznie torów, lecz brak koncentracji i chwile rozluźnienia podczas ślizgu mogą kosztować dużo cennych sekund na mecie. Mateusz Luty w ubiegłym sezonie nie startował na tym torze. Będzie to dla

niego więc spore wyzwanie aby na trzech treningach zaplanowanych przed startem odszukać optymalną linię przejazdu i dobrze wypaść w końcowym rezultacie.

Na zakończenie styczniowego maratonu Luty

i jego koledzy zawitają do szwajcarskiego St. Moritz, gdzie powalczą na jedynym na świecie naturalnym torze. Jest on budowany z lodowych brył ma swój początek w miejscowości St. Moritz a jego koniec zlokalizowany jest

w miasteczku Celerina. Uważany jest za jeden z najtrudniejszych technicznie torów. W ubiegłym sezonie na Olympia Bobrun w St. Moritz Mateusz Luty w parze z Krzysztofem Tylkowskimi zajęli 12. miejsce w Pucharze Świata

Warto wspomnieć, że w czwórkach rozpychającymi są Arnold Zdebiak i Grzegorz Kossakowski, na co dzień reprezentanci AZS Lublin. Wszystkie starty naszych bobslistów pokaże na żywo na swoich antenach Polsat.

Z optymizmem w Nowy Rok Farmaceuci na drodze do celu

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin przygotowuje się do wznowienia rozgrywek. Podopieczne Roberta Lisa stary rok pożegnały dwoma sparingowymi zwycięstwami w Piotrkowie Trybunalskim

Zarówno w piątek, jak i w sobotę przyjezdne odniosły zdecydowane zwycięstwa. Pierwszego dnia wygrały 33:21, a drugiego aż 35:17. Tak naprawdę solidnie napracować musiały się jedynie w pierwszej połowie piątkowej rywalizacji, kiedy na przerwę schodziły prowadząc „ledwie” 14:10.

Z gier towarzyskich szczególnie może być zadowolona Aleksandra Rosiak. Młoda rozgrywająca pokazała równą formę i oba spotkania zakończyła z 6 bramkami na koncie. Błyszczała również Mia Moldrup. Dunka, która w Lublinie na razie lekko rozczarowuje, w przerwie między rundami uzyskała niezłą dyspozycję. Podczas niedawnego turnieju w Koszalinie grała bardzo przyzwoicie, a w Piotrkowie Trybunalskim również pokazała skuteczną piłkę ręczną. Łącznie zdobyła 8

bramek i może z optymizmem wchodzić w Nowy Rok. – Szczegółów, które chcemy poprawiać jest jeszcze dużo. Pracować trzeba nawet nad zwykłym podaniem, by jego prędkość była szybsza o 10 procent niż do tej pory. To spowoduje, że po trzech podaniach będziemy mieli sekundę przewagi nad rywalem, a w warunkach meczowych dojdziemy wtedy do czystej pozycji rzutowej. Myślę, że dziewczyny są zadowolone z tego, co obecnie robimy. A jeżeli naszą taktykę i rozwiązania z powodzeniem realizujemy w sparingach, to grupa nabiera pewności siebie oraz radości z gry. Drużynie sprawia frajdę, gdy obrona rywali jest kompletnie wymanewrowana, lub gdy w obronie gramy tak, że się przeciwniczki nie mogą przebić – powiedział klubowej stronie Robert Lis, opiekun Perły.

Po meczu w Piotrkowie Trybunalskim lublinianki otrzymały od swojego szkoleniowca trzy dni wolnego. Do zajęć powrócą dopiero 2 stycznia.. Przypomnijmy, że tak długa przerwa jest możliwa, dzięki wycofaniu się z rozgrywek Arki Gdynia. Z tego powodu lublinianki w pierwszej noworocznej kolejce zaliczą przymusową pauzę. Na ligowe boisko wrócą dopiero 12 stycznia, kiedy o godz. 18 w hali Globus podejmą Start Elbląg. – Mamy to szczęście, że nie zaczynamy drugiej rundy już w najbliższą sobotę, przez co dziewczyny dostały dzień odpoczynku więcej. Tak już jest w kobiecej piłce ręcznej, że przerwa na kadre jest w grudniu, a od początku stycznia trzeba być gotowym i za bardzo nie ma czasu na świętowanie. Dziewczyny są do tego przyzwyczajone, ale gorzej ze mną, bo do tej pory miałem święta i zawsze dwa

tygodnie wolnego. Ogólnie mamy fajną atmosferę i dobrze nam się pracuje, więc nie mogę narzekać. Wszyscy z utęsknieniem czekamy na powrót rozgrywek ligowych – powiedział klubowej stronie Robert Lis.

Mecz piątkowy

MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS Perła Lublin 21:33 (10:14)

MKS Perła: Gawlik, Bešen - Rosiak 7, Matuszczyk 5, Moldrup 4, Szarawaga 3, Nestiaruk 3, Kowalska 3, Królikowska 3, Nocui 2, Gęga 1, Łabuda 1, Stasiak 1, Urtnowska 1.

Mecz sobotni

MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS Perła Lublin 17:35 (11:17)

MKS Perła: Bešen, Januchta - Łabuda 7, Rosiak 6, Szarawaga 5, Moldrup 4, Kowalska 4, Nestiaruk 3, Gęga 2, Nocui 2, Matuszczyk 1, Urtnowska 1, Królikowska, Stasiak

ENERGA BASKET LIGA POLPHARMA odniosła kolejne zwycięstwo. Tym razem podopieczni Artura Gronka pokonali 93:90 Spójnię Stargard

Popularni „Farmaceuci” w ten sposób wyraźnie zasygnalizowali, że chcą zakwalifikować się do fazy play-off. Są zresztą na najlepszej drodze do realizacji swojego celu – zgromadzili już 20 pkt. Rywalizacja ze Spójnią była jednak bardzo zacięta, a wynik rozstrzygnął się dopiero w ostatnich sekundach. Bohaterem Polpharmy był Tre Bussey, zdobywca 26 pkt. U pokonanych świetnie zagrał Norbertas Giga, który zapisał na swoim koncie 22 „oczka”. (kk)

Wyniki: King Szczecin – Arka Gdynia 94:105 • BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski – Trefl Sopot 91:77 • TBV Start Lublin – Polski Cukier Toruń 93:91 • Polpharma Starogard Gdański – Spójnia Stargard 93:90 • Stelmet Enea BC Zielona Góra – Rosa Radom 99:71 • AZS Koszalin

– Miasto Szkła Krosno 97:94 • MKS Dąbrowa Górnicza – Legia Warszawa 74:80 • GTK Gliwice – Anwil Włocławek 81:86.

1. Stelmet	14	25	1307:1119
2. Arka	12	22	1072:999
3. Stal	12	21	1071:922
4. Toruń	12	21	1058:944
5. Anwil	12	21	1071:972
6. Dąbrowa G.	14	21	1173:1163
7. Polpharma	12	20	1131:1089
8. Legia	12	19	934:946
9. King	12	17	1015:998
10. TBV Start	12	17	944:972
11. Gliwice	12	16	1005:1084
12. Rosa	12	16	885:997
13. Koszalin	12	15	924:1032
14. Spójnia	12	15	883:1024
15. Trefl	12	14	951:1028
16. Krosno	12	14	934:1059

1-3 stycznia: Trefl – Arka • Legia – Stelmet • Anwil – Polpharma • King – Koszalin • Toruń – Stal • Krosno – Dąbrowa Górnicza • Rosa – Gliwice • Spójnia – TBV Start (czwartek, godz. 19.30).

Zaprzysiężeni po raz dziewiąty

SERIALE Reaganowie to rodzina, dla której stanie na straży praworządności jest wielopokoleniową tradycją. Frank (Tom Selleck) i jego dwaj synowie Danny (Donnie Wahlberg) i Jamie (Will Estes) pracują w nowojorskiej policji, a córka Erin (Bridget Moynahan), robi karierę w prokuraturze. W dziewiątym już sezonie serialu „Zaprzysiężeni” klan nowojorskich policjantów ma przed sobą kolejną serię trudnych spraw, które musi rozwikłać, a już pierwsza z nich ma dla Danny’ego wydźwięk osobisty. A po awansie w biurze prokuratora generalnego Erin szybko przekona się, jakie wady ma jej nowe stanowisko...
Premiera dziewiątego sezonu



serialu „Zaprzysiężeni”
w czwartek, 17 stycznia,

o godzinie 21 na kanale 13
Ulica.

Milionerzy z Jeremym Clarksonem

TELEWIZJA Niezwykle popularny teleturniej powraca w nowej odsłonie i z nowym prowadzącym. Zasady są dobrze znane i niezmiennie: każdy z uczestników ma przed sobą 15 pytań, które doprowadzą go do wygranej: miliona funtów. W trakcie gry może skorzystać z trzech kół ratunkowych: telefon do przyjaciela, pytanie do publiczności oraz pół na pół.

A tym razem gospodarzem - w brytyjskiej edycji programu - będzie znany prezenter Jeremy Clarkson.

Premiera: w piątek, 25 stycznia, o godzinie 22:30 na antenie BBC Brit.



Miszmasz czyli Kogel Mogel 3

DO ZOBACZENIA Trzy czy cztery lata temu Ewa Kasprzyk powiedziała mi, że podczas jej spotkań z publicznością ludzie zawsze pytają, dlaczego nie powstała trzecia część „Kogla-mogła”. Dowiedziałam się również, że jest fanpage na Facebooku, gdzie fani przerzucają się cytatami z dwóch pierwszych części i wspominają swoje ulubione sceny. Zajrzałam tam, poczytałam i... szczerze mówiąc, zatkało mnie! Nie miałam pojęcia, że te moje komedijki sprzed lat zyskały status kultowych! Że ludzie znają na pamięć całe fragmenty dialogów, że używają powiedzonek z tych filmów w życiu codziennym - mówi Ilona Łepkowska, która napisała scenariusze do wszystkich trzech części.

Premiera filmu „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3” została zaplanowana na 25 stycznia. Główna bohaterka Kasia (w tej roli Grażyna Błęcka-Kolska) nadal mieszka we wsi Brzózki i walczy z niechcianym zalotnikiem Staszkiem Kolasą. Do Polski wraca dość niespodziewanie jej syn Marcin (Nikodem Rozbicki) i od razu wpada w kłopoty. W tym czasie w Warszawie w rodzinie Wolańskich wybucha kryzys. Wolańska (Ewa Kasprzyk) - obecnie celebrytka i słynna sekstrenka - wydaje kontrowersyjną książkę. Jej bliźni - mąż (Zdzisław Wardejn) i córka Agnieszka (Aleksandra Hamkało) - buntują się i uciekają z domu. Postanawiają najpierw odwiedzić Piotrusia (Maciej Zakościelny), który dziś wie, gdzie wygodne życie u boku żony Marleny (Katarzyna Skrzynecka).

W filmie zagraли też Katarzyna Łaniewska, Małgorzata Rożniatowska, Anna Mucha, Jerzy Rogalski, Wiktor Zborowski, Joanna Jarmolowicz, Mikołaj Roznerski i Michalina Sosna

Reżyserem filmu jest Kordian Piwowarski. Za zdjęcia odpowiada Filip Marcickiewicz, za muzykę Sebastian Krajewski, a za montaż Marceli Majer.

(ŹRÓDŁO: NEXT FILM)



Ewa Kasprzyk i Grażyna Błęcka-Kolska w filmie „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3”

kartka z kalendarza 31 grudnia

1856

urodził się Wojciech Kossak, polski malarz

1908

Wilbur Wright ustanowił rekord długości lotu samolotem - 124,7 km

1935

Charles Darrow opatentował grę planszową Monopoly

1946

premiera filmu „Pojedynek w słońcu” w reżyserii Kinga Vidora

1953

oficjalnie zaprezentowano pierwszy przedprototypowy model samochodu Syrena

1968

pierwszy lot naddźwiękowego samolotu pasażerskiego Tu-144

1977

zakończyła się trzydniowa wizyta prezydenta USA Jimmy’ego Cartera w Polsce

2089

metrów to długość Manhattan Bridge, dwupoziomowego mostu wiszącego nad East River w Nowym Jorku, a łączącego Manhattan z Brooklynem. Budowa trwała 8 lat, a zakończyła się 31 grudnia 1909 roku